

10
11

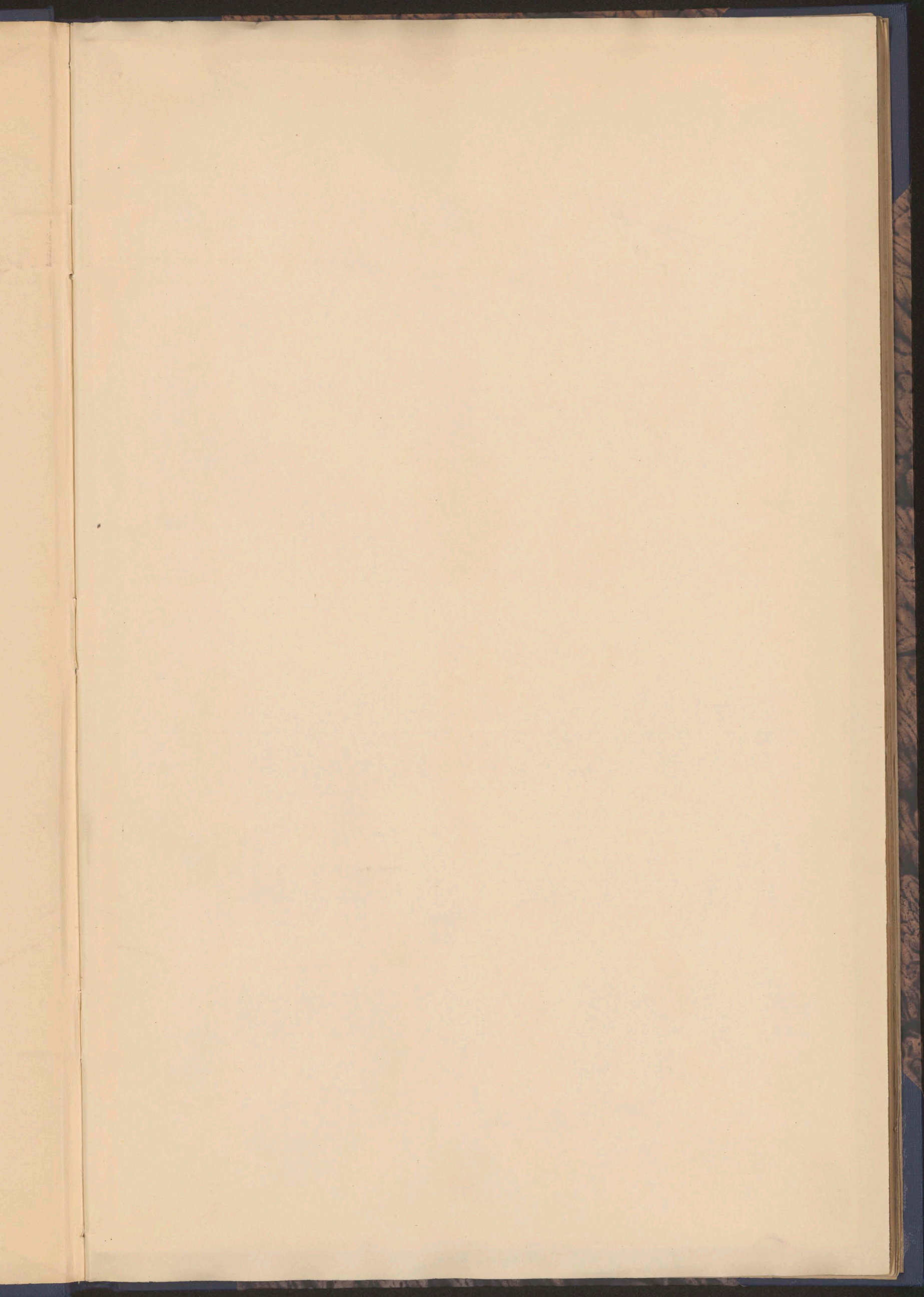
ria

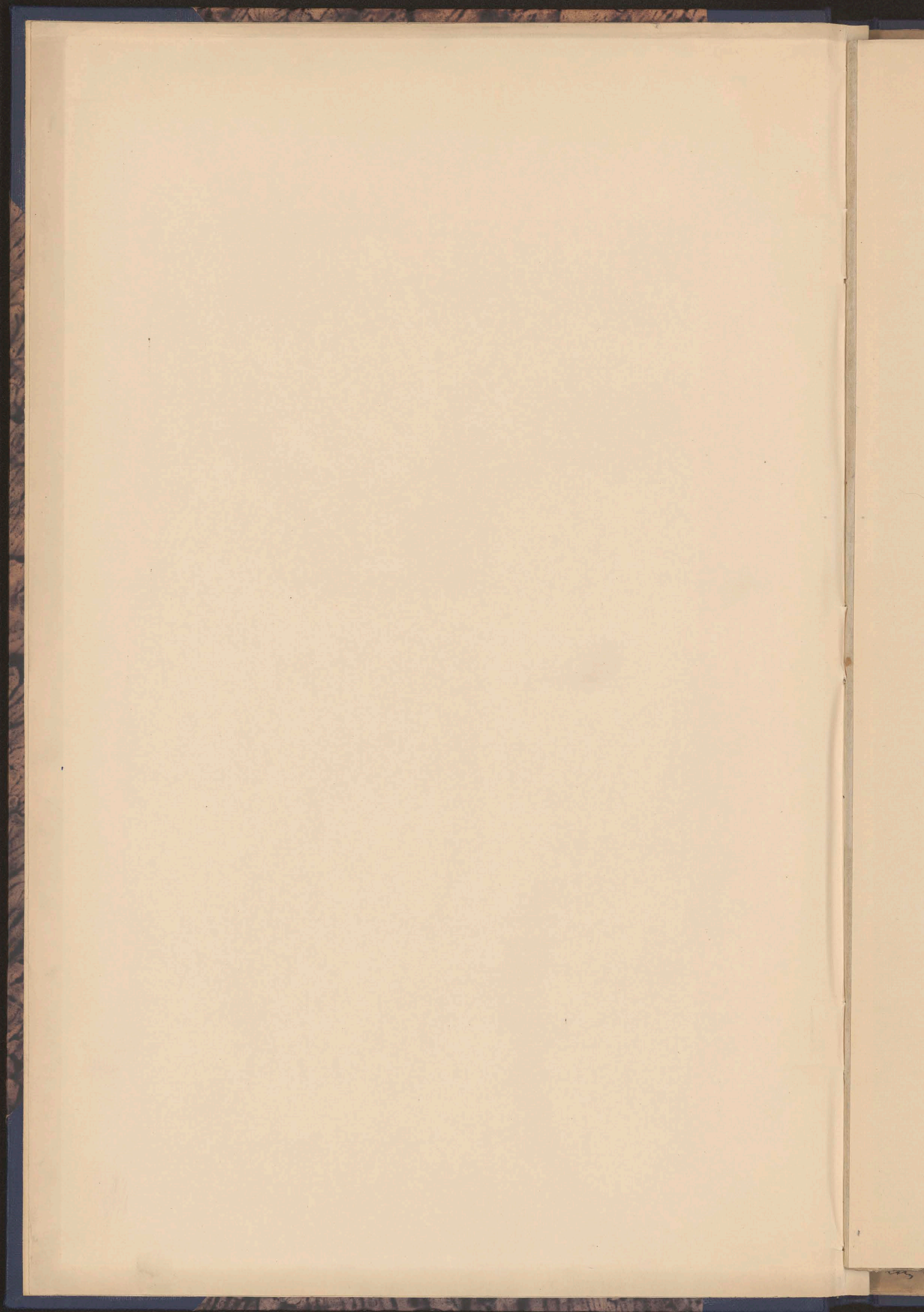
ina

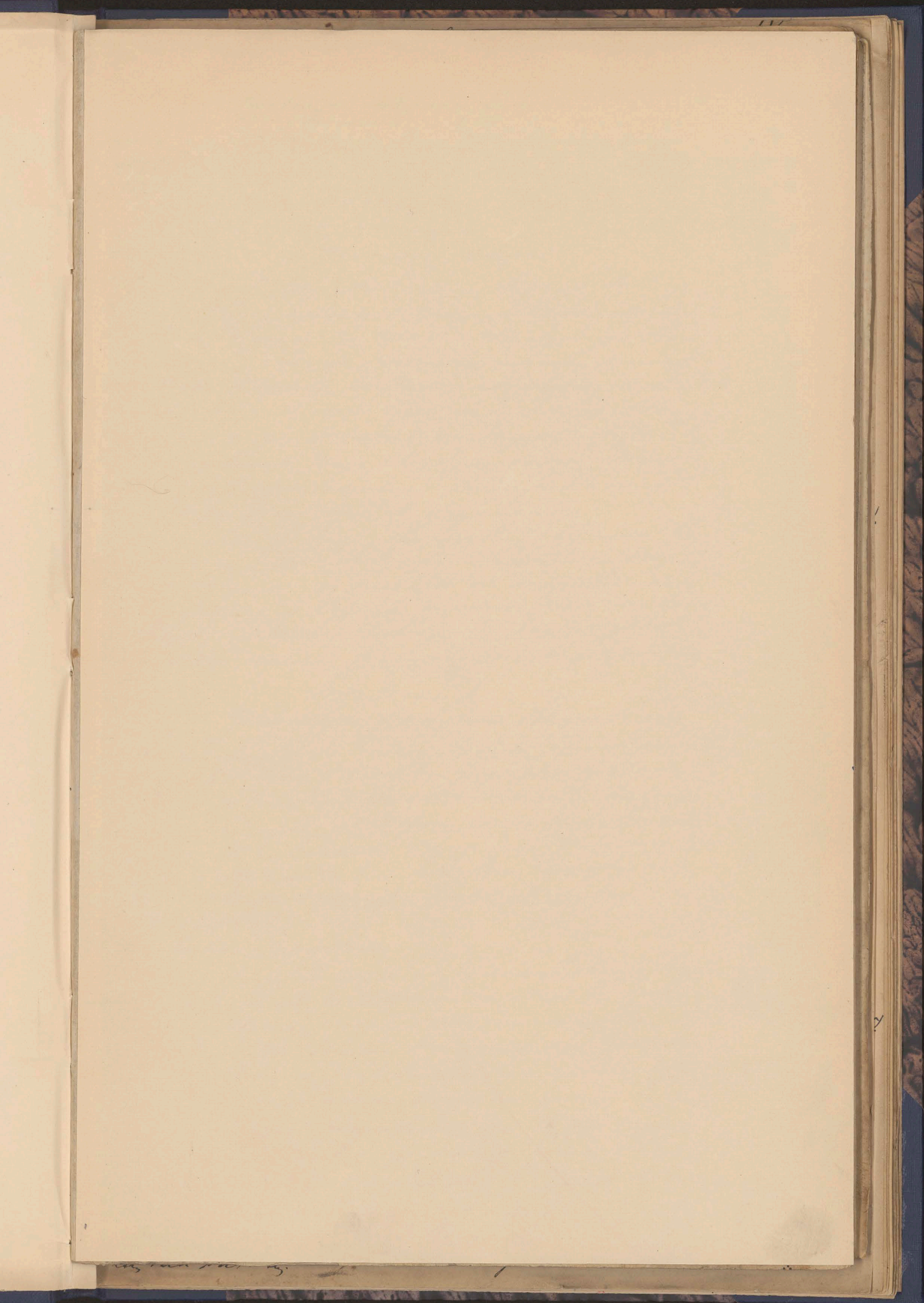


Ze spisu po ks. Wł. Knapickim.

Oprawił w r. 1938.







Flis

Arise

Raym

ning

reth

for

prair

Arch

li,

mial

noway

to pr

die

bielar

carth

podp

W. Tu

#

la ge

de l'i

Voyag

1836.

nale,

percel

mies

I Wo

Rach

ar

niw

by

kapu

mych

ne, a

wy

sej

pacen

Wiel

Epoka II. Kochler Hist. nowohetny I.
Historia Starożytna ^{z franc. Tom III}

Króć Arceia.

Historia Rzymian i ich Cesarstwa. Histo-
rya Kartagińczyków.

Wiadomości wstępne.

Króć Arceia historii starożytnej obejmuje historię
Rzymian, którzy panowali Grecy, i Wschód i zachód
nią stronę Europy aż do Oceanu Atlantyckiego. Przez
ręką się z Grecy, nabawę oświaty, kanieł.
ja do Galii Hiszpanii, Brytanii; a dążyć w jedno
państwo kraje od rzeki Tybru aż do Oceanu Atlan-
tyckiego, i od gór Sakkich aż do granic Sybii i Ita-
lii, przygotowywali drogę, Chryztyanizmowi; który
miał odwieść społeczeństwo i otworzyć dla niego
nową, epokę przez upadek poganizmu.

Epokę króć historii starożytnej obejmować bę-
dzie: historię ludów Włoch przed założeniem Rzymu.
historię Rzymian od początku aż do upadku ich ce-
sarstwa, wraz z historią narodów przez nich
podbitych, - jako też historię Kartagińczyków.
A tu także materia, pierwotne dzieje Chryztyanizmu.

Rozdział I.

Geografia państwa Rzymskiego.

Arceia: Lengllet du Fresnoy, Méthode pour étudier
la géographie. Paris 1768 vol. 8. - Géographie militaire
de l'Italie p. D. Corréard. Paris 1848. 1 vol. in 8. - Valléry
Voyages historiques et littéraires en Italie. Bruxelles
1836. 1 vol. 8. - Eulchiron, Voyage dans l'Italie méridio-
nale, Paris 1844. 4 vol. in 8. - Malte-Bran, Géographie uni-
verselle. - Mannert, Geografia Grecka i Rzymska w nie-
wielkim jęz. niemieckim.

I Wiadomości ogólne.

Zachodnią stronę Europy nie były znane starożytności.
aż do podbicia ich przez Rzymian. Przed tą epoką,
mimo wybrzeża morza Śródziemnego mało co
były znane. Ani bowiem Fenicyanie, ani Grecy nie
zapuszczali się w głąb krajów tym morzem obla-
nnych. Długo więc późno kraje owe mogły być zna-
ne, a wiadomości geograficzne o nich nie sięgają,
wyżej nad Arcei lub drugi wiek przed erą Chry-
stusową. Główniejsze z nich są: Italia z otacz-
jącą ją Hiszpanią, Hiszpania, Galia, Wyspy
Wielkiej Brytanii, i część Germanii.

Wiedza geografii mały postęp w skutkach pod-
jęć Krymickich. Wiadomości Greków pod tym względem o-
graniczały się prawie tylko na znajomości wybrzeży mo-
rza Śródziemnego; zachód Europy był im ledwie znany.
Terminy nie wprowadziły tylko brzegi morza Śródziemnego
i Oceanu Atlantyckiego. Geografia więc Rzymian jest ob-
szerniejsza od geografii Greków. Kraje przez Rzymian
opisane są, następujące: 1) Italia sąsiadująca wy-
prawy; 2) Hispania, a mianowicie część na południe
rzeki Ebro położona; 3) Galia t.j. kraje między Alpeami,
Renem, Oceanem Atlantykiem i Brytanią; Belgja i
część wysp Holenderskich (insule Batavorum) w skład ten
wchodziły; 4) Germania na południe Renu i Dunaju.
Kraje zaś na północ tych rzek i zachód Renu poło-
żone były bardzo mało znane starożytnym; 5) Britania
do Brytania aż do granic Szkocji. Szkocja zaś i Ir-
landya, niekiedy przez Rzymian, nie należały do
geografii Rzymskiej.)

Opisanie ogólne Italii.

Italia jest jednym z trzech wielkich półwyspów
na południu Europy leżących ^{położonych} między dwi-
ma innemi: ~~położonych~~ Grecją na wschód, Hispa-
nią na zachód, w samym środku morza Śródziem-
nego. A na północy Italii Alpy tworzą "połkołę" tak-
ież, odcinając ją od starego kontynentu Europy. Na północ
przestrzeń nie przedstawia ona tak jak Grecja, cechy
krajów południowych, i zdaje być przernakła, od ka-
dary na to, aby była węższą między północą a po-
łudniem. W tym, chociaż nie jednakoż we wszyst-
kich częściach półwyspu tego, jest jednak umiar-
kowanie, dzięki Alpom przedstawiającym Italję od
północy i sąsiedztwa morza, które są ze trzech stron
otwarte. Tylko wyżyny Alpi i Apenninów mają kli-
mat ostrejszy. Łańcuch tych ostatnich gór, idący
od Alp przechodzi ^{środkiem} południem i północą na
południe i dzieli go na dwie połacie: jedną która
ciągnie się na wschód ku morzu Adriatyckiemu, druga
na południe i zachód ku morzu Śródziemnemu. W po-
łudniowej Italii Apenniny rozciągają się na dwie ga-
łęzie, z których jedna idzie ku południu-wschodowi
i kończy się przy wybrzeżu Sycylii w morzu Joni-
ckiem, a druga która ciągnie się na południe ku Syzylji
oddzielonej od Italii wąską ^{wąską} kieszonką.

Geograficzny podział Italii.

Natura podzieliła Italję na trzy części, różnie
od siebie pod względem klimatu i gruntu. Części
te są: 1) Italia północna, przetrnięta rzeką Po,

rozciągają się od Alp do Apenninów; 2) Italia środkowa czyli właściwa; 3) Italia południowa, czyli dwa południowe półwyspy.

(Starożytność Italii mieściło zwane starożytnym. Grecy nazywali ją Hesperia (zachód); Rzymianie Italia. Później od Etruszczyków przezwano Etrurią, Italią, środkową, i częścią południową. Sycylia, Cenuzia i Syrakuzy są podobnie nazwane różnymi częściami Italii, a które często słychać na nazwę dla całego półwyspu. i starożytność Italia weszła stała w użycie dopiero po rozwinięciu jej przez Rzymian. Dochodzi ono od Italów (Itali, Itali, albo Siculi) znanego plemienia Italów, które zamieszkiwało większą część Italii środkowej. 1) Wyjawy wielką, płaczącą, między Alpami i Apenninami, przebiega, rzeka, to, Italia jest krajem górzystym, a jednak żyznym. Klimat w ogóle jest umiarkowanym, z wyjątkiem syceńskich gór i niektórych części południowych. Italię otaczają 3 morza: 1) Adryatyckie na wschód, zwane dawniej morzem wysp (mare superum); 2) Toskańskie (Syracuzy) czyli niższe (mare inferum), które ma północ Awory Katolę Liguryjską (sinus Liguricum); 3) morze Jońskie z Katolą Tarentynską na południe.

Co do podziału geograficznego: 1) Italia północna pomiedzy Alpami od północy, Apenninami, Rubikonem i Makra od południa jest właściwie korytem rzeki to, Rzymianin ma bieżącą jej do Italii. - 2) Italia środkowa przebiega z północy na południe Apenninami rozciągają się od rzeki Rubikonu i Makry na północy, do Arno i Silarus na południe, jest krajem górzystym, z wyjątkiem kilku płaskizn wzdłuż morza Toskańskiego rozciągających się. 3) Italia południowa obejmuje 2 półwyspy utworzone przez rozszerzenie się Apenninów. Starożytni nazywali ją Wielką, Grecją (Graecia, magna) z powodu znacznej liczby osiedleń Grecz, na brzegach morza położonych. - Łaczniki i Wyspy Apennin Wysp Italii pod względem geograficznym może być podzielona na 4 części.)

II. Italia Północna.

Opisanie ogólne. - Łaczniki gór Alpejskich najwyższych w Europie Włoch Italii północna, od Wysp Włoch Włoch północnych. Na południe oblewa ją część z jednej strony morze środkowe, a z drugiej Adryatyckie. Rzeka to, Adriatycki przebiega ją, z zachodu na wschód.

1) Według zdania niektórych autorów nazwisko tego ludu pochodzi ma od pewnego bohatera imieniem Vitellius czyli Vitellus, wyobrażanego pod postacią, ciela (vitulus). Gramatyk Festus zaś tak wywodzi rodzaj Italii: Italia deta, quod magna italos i. e. boves habet.

liczności innych rzek, które ^{z obu stron} wpadają do R., między
innych są na północy: Ticino, Adige i Mincio, będące
miejako upustami wielkich jezior u podnóża Alp jako
są one. Pomiędzy temi jeziorami kaszają, na mura-
gach: jezioro Wickke, Como i Garlate. Tanarus i Adige
i Anacur są rzeki, które południa wpada-
ją do rzeki R., są Tanarus i Trebia, Adige i Brenta
wychodzą z Alp i wpadają do morza Adry-
tyckiego. Północna rzeka R. jest najczystsza,
po węższych okolicach Italii; wprawdzie także i inne b-
rzą do roku 1848, mała waleka, o pierwotności
i uprządkowaniu polani wydajęcej obfite zbiory. Głowa
tu tylko i mce wody, a powietrze prawie
względnie jest bardzo zdrowe. Pagórki od strony południa-
wej Alp są pokryte sadami i winnicami.

Podział pod względem politycznym. — Italia
południowa dzieliła się dawniej na 4 części: 1) Liguria
na północno-zachodniej stronie między rzeką R.
i katoką Liguryjską i południem, oddzielona Alpami
od Galii; na południu jej rozciągają się Apenniny od za-
chodu na wschód. Stolica Liguryi Genewa była bardzo
ważnym portem i od dawnych czasów, Nicea prowadzi-
ła dość obrotowy handel. Krzyżowanie rąk i wiele
przed w tych stronach.

2) Wenecja na wschodzie położona między Adygą,
i Adryatykiem i Alpami Juljańskimi. Kraj ten góry
i kamieniste. Wenecowie, gdzie były i kanioni.
te miasta, Padwa i Akurleja. Ta ostatnia stała
się głównym przedmiotem Italii przeciw barbarzyń-
com, południowym, w epoce wędrówki ludów.

3) Galia napadająca (transpadana) położona na pół-
noc rzeki R. (Padus) a na południu Alp. Gallowie, któ-
rzy podbili do kraju, podzielił się na kilka plemi-
ni i narodził się od siebie napadających, kanionów i
miejędzy temi były Taurynów, Insubrów i Lenomanów.
i innych i wielkiej liczby miast, które się do naj-
ważnych, jednych, jak i Kantua, Melpum i Preecia pocho-
dziły, jak i innych wtedy, gdy Etuskowie zajęli
ten kraj; inne pozostały pałace przez Gallowie, jak
i Kedzolan stolica Insubrów, Werona nad Adygą,
Pawja (Ticinum) nad Ticino, Como (Comum) nad
jezioro Adige i innych, i Turgyn (Taurinum) stoli-
ca Taurynów. Inne wreszcie były osadami i g-
minami, jak Kremona nad R. i stolica (stolica
Preecia) w Alpach.

4) Galia przebiegająca (cispadana) położona między
R. od południa a Ligurią od wschodu, oddzielona

Apeninami od Etrurji. Trzy pokolenia galijjskie osiadły
tu A na początku IV wieku. Bojowie nad brzegiem r.
Po, Lingonowie nad brzegami morza Adriatyckiego, i
Senonowie na południu. Główniejsze miasta były: Spina
przy ujściu rzeki Po, i Ravenna na wysepach Adria-
tyku (obydwa miasta polargijskie). Velsina, jedna
z głównych miast etruskich, stała się przez Bojów,
odrzucając od nich nazwisko Bolonii (Bononia). Mo-
dona (Mutina), Parma i Placencia były osadami rzy-
mskimi. Rzymianie wyparli do exekutu prawie ple-
miona Gallów w tym kraju i kapitulę go osadnika-
mi łacińskimi.

Stalja północna przez Rzymian zwana była Gallia
przez Alpina (Alpina), i stała się przez Gal-
łów Alpina w IV w. przed Chr., którzy wypędzili stąd ku-
pnie Etrusków na początku IV w. Później zwana była
Gallia togata, gdy Cesarz nadał jej mieszkańcom praw-
no obywatelstwa i prawa rzymskiej. Alpy
rozciągają się na północ Stalii od zatoki Genueńskiej od zachodu
aż do półwyspu Istrii od wschodu, a różne ich części,
różne miały nazwy. Starożytni dzielili je na 6 głów-
niejszych: 1^o Alpy nadmorskie (Alpes maritimae) od zatoki
Genueńskiej, aż do góry Diwo; 2^o Alpy Kottijskie (Cottiae)
od góry Diwo do Lenis; 3^o Alpy Greckie (Graiae) od gó-
ry Lenis aż do Białej (mont Blanc); 4^o Alpy Benijskie
(Beninae) najwyższe od góry Białej do góry S. Gotar-
da; 5^o Alpy Retyckie (Rhaetiae) od góry S. Gotarda do góry S. Ber-
narda, góra Rosiowa i Simplon; 6^o Alpy Retyckie (Rhaetiae)
od góry Rosiowej do doliny Adygi - 6^o Alpy
Karyuckie (Karvianae) lub Dugajskie (Alpes Dugajae) do półwys-
pu Istrii. Góra Biała stanowi środek tych gór.
Dwie wielkie rzeki przepływają Stalją północną: Po (Padus)
biorąc swój początek w Alpach Kottijskich, i Adyga
(Atthesis) która wypływa z Tyrolu i wpada do morza Ad-
riatyckiego niedaleko od ujścia r. Po. Po zbiera do swe-
go koryta na 120 mil długiego przyjmuje wielką
liczbę innych rzek mniejszych; i tak od północy wy-
pływających z Alp lub Apeninów. Od południa
wpadają: Wielka Doria (Duri), Ticino (Ticin) i je-
nierz Wiskurego (Verbanus) idąc; Adda (Adna)
która jest niejako upustem jeziora Lomo (Larius);
Ollio (Ollus) wypływa z jeziora Orco (Orbinus); i
Mincio (Mincius) wychodzi z jeziora Garda (Benacus).
Na południu wpadają: Tauaro (Tanarus), i Isobryja
i Reno (Rhenus). Alpy także w północno-wschodniej sto-
nie znajdują się Brenta (Medoacus, major) i Piawa
(Pavis) wpadają do morza Adriatyckiego. Nie ma wy-
świnywa rzymskiej okolic nad rzeką Po leżących; rzeki

sie tam ^{oficjalnie} rzy i zbozie wszelkiego rodzaju - a najniebezpieczniej
i najczystej ~~zbozi~~ ^{zbozi} sady tu sie znajduja. Wydaja one drzewa
owocowe właściwie krajem umiarkowanego klimatu Euro-
py; jednak ani drzewa oliwne i cytrynowe nie widaja
sie tu wcale." (Malte-Brun).

Rzeka Po dzieli Stalję, położoną na le górną część, twa-
rze przez Rzymian Krajami: przed rzeką Po Gallia
cis-padana i za rzeką Po (trans-padana). Nazwi-
sko Galii nadano jej było z powodu mieszkaniec, z po-
kolenia Gallów ob. rzedziat następujący. Nadto jeszcze
rzeka ta odrośnie Wenezyę, w południe, wschodnie,
stronie rzeki Po, nad morzem i Adryatykiem, i Li-
guę w południowo zachodniej stronie tejże rzeki nad
morzem Tyrrańskim.

1^o Liguria, która swe nazwisko wywodzi od Ligurów
czyli Ligyów pokolenia Ebers-Celtyckiego (ob. rzedziat
nast.), jest krajem górskim i wyjątkiem części
południowej nad prawym brzegiem rzeki Po, a Alpy nad
morem (zob. mapę) rozciągają się od zachodu
a stępniąc od południa, i miasta znaczące są:
Genoa nad zatoką Aegoz nazwiska, miasta han-
dlowe, dokąd sprowadzają Genyanki, Martaginskie
i Grecy po plady krajowe; Nicea (Nizza) osada
grecka i karykrykowska, z wyborczym portem; Tortona
(Verona) z prawem obywatelstwa rzymskiego,
na drodze Emiliańskiej; Plenzya sławna czar-
nemi owcami, których wełna jest bardzo pożą-
dana, i Asti (Asti).

2^o Wenezya kamienista na południe przez sto-
meków, plemię także Ebers-Celtyckie, na północ
przez Marnów pokolenie galijckie. Choć cała
pokryta górami, jest jednak grunt żyzny, z po-
wodu umiarkowania rzeki Wenezy i Wenezy i kfi-
nych główniejszych są: Po, Brenta (z Medoacus major)
i Piawa (Piavis). - i miasta: Padwa (Padavium)
osada Rzymska, z miejscem ródzinnym Tytera Li-
guiska; Thuribia, która nabrwała pnażenia
od czasu napływu barbarzyńców; i Altinum, kfi-
nego mieszkaniec wypędzeni przez Attyllę na-
stępną na wyspy morza Adryatyckiego i tam Padwa
byli Wenezy.

3) Galia transpadana (transpadana) Wenezy
transpadana piękna, równina, która się rozcią-
ga od stóp Alp aż do rzeki Po, a dla wielkiej
liczby rzek po niej płynących, jest krajem kwa-
tej Europy najkrysijszym. W VI w. Gallowie naj-
chwałę ten kraj, kupując go granowali na po-

kraske IV w. przed Chrystem ob. roz. nast. J. Płnierzni-
ce pokolenia Gallois były: Taurynowie i Salavowie
na północy zachodnie; na północy na południowym
stoku Alp Lepontowie, Orobici, ~~orobici~~ Euganeowie,
w środku w dolinie rzeki. Po Taurynowie i Teno-
nanowie. Gal było tu wiele miast; najdawniejsze
z nich kałone były przez Etrusków, którzy utwo-
rzyli tu 12 wielkich miast. i niektóre z nich rozsta-
ły zburzone, inne są jeszcze przez Gallois, gdy opano-
wali ten kraj. Do nich Rzymianie pod Rzymianie wie-
le z nich przemieniło na municipia (miasto z pra-
wem obywatelstwa), i porządkowali wiele osad. Owe
wyżej wspomnianych miast były tu jeszcze: Verella
i Novara i Bedriacum pod którym nie jedna bitwa
z Etruskami rozstała; Twrea (Etruria) miasto Salavów,
osada Rzyńska.
4^o Galja przedpadaińska (Cispadana) między rzeką
Adrią i Apenninami, przecinającą szeroką białą rzekę
miejscami, z których kałone były: Trebia i Reno.
Wielki trakt zwany drogą Emilijską (via Emilia)
który się ciągnął od Adriatyki do Rimini, przechodził
przez ten kraj i kończył się w Placencji nad r. Po.
Rzymianie kałali wiele osad wzdłuż tej drogi; naj-
ważniejsze kałaniami były: Bologna, dawniej
miasto Gallois, pierwotnie kałone przez Etrusków,
Modena, Reggio (Regium Lepidum) i Parma. Płnierzni-
ce pokolenie Etrusków było w końcu wypędzone, po cze-
ści ujętym przez Gallois na początku IV w. przed Ch.
W 2^o wielki północny Rzymianie kałali Galję
przedpadaińską, w której prawie do czasu po-
st. pokolenia Gallois (ob. roz. nast.)

III Italia środkowa

Opisanie ogólne. Apenniny przecinają ^{całą} Italię
środkową wzdłuż od północy na południe, i są-
paso do tych do tego Taurynów gór wychodzą inne
miejscami góry; jedna idzie ~~jedną~~ na wschód ku
morsku Adriatyckiemu, druga na zachód ku mor-
skiemu. Każdą kraj ten jest tworzą się
dwa stoki: niejako: jeden ku ~~na północ~~ na po-
łudnie-zachodowi; drugi i jest wystawiony na
gorące wiatry południowe, drugi północno-wicho-
dowi, na powietrze przyjemniejsze. Rzeki
główne i potężne kraskające Italię środkową
są maturna rze. z powodu położenia spadki-
tego gruntu; największe Arno (Arno) i Tyber
(Tiberis) wpadają do morza ~~Adriatyckiego~~ Tycheńskiego.

Klimat Italii środkowej jest umiarkowany i po-
du sąsiadstwa morza i ~~przez~~ ^{przez} gór,
które ją przechodzą. Grunta uprawne i obse-
ne pastwiska znajdują się u stóp pagórków
pokrytych sadami i winnicami; a w ~~wielkich~~
wielkie lasy miksowe się na szczytach Apenninów.
(Statua, również między Italją, środkową, a pół-
nocną, stanowi klimat i plody ziemi. „Zima w Ita-
lii środkowej jest łagodna, drzewa oliwne i roma-
nowe ~~nie~~ rosną, bez uprawy. Grunta uprawne
są na pochyłościach gór wznośnych, są jak taras
podparte murami i dachami, które „niebości” urosła-
łona drzewami owocowymi i blado-kostkami oliwami, nade-
je pagórkom bardzo wesoły i wypaniały widok. ~~W~~
W dolinach pokryte są obilnymi pastwiskami.”
(Malte-Brun). W niektórych krajach, wiele z tych okolic
jest niezdrowych, z powodu bagien i braku ludności,
która nie może wystarczyć uprawie gruntu. Klimat
obu stoków Italii środkowej, jest bardzo rozmaity.
Stok zachodni wystawiony jest wiatu południowy, nazy-
wany Sirocco. Ten gdy przypadnie, jasność ~~stanowi~~ ^{sąsiadka} ~~stanie~~ ^{dzielnego} ~~stanie~~
ciemnia, liście roślin wiją się, jakby były stożko-
ne przez owady miksowe, a ciowisk wpada w sta-
nienie i gęstość, ~~które~~ ^{które} ~~jest~~ ^{jest} ~~probowanie~~ (Malte-Brun).
Stok wschodni ma powietrze więcej umiarkowane, do-
bliskości morza Adryat. od wschodu i Apenninów od za-
chodu. N. Główniejsze rzeki w tej części Italii są:
Makra na granicy Liguryi, Arno (Arno), Tyber i Ruma
pobocznymi doń wpadającymi: Velino i Arnio, Liris
w Lacjum i Volturnus w Kampanii. Wreszcie te
rzeki wpadają do morza Tycheńskiego. Do Adryatyka
są: Rubikon na granicy Galii przed-padańskiej, A-
stermus ^{dielasty} ~~dielasty~~ Picenum od Samnium, Tagnus i Fran-
to w ziemi Samnitów.)

Podział ~~pod względem~~ politycznym Italii. Italja
środkowa dzieliła się dawniej na 6 części: wzdłuż
morza Tycheńskiego była Etrurya, Lacjum i Kam-
pania; Umbrya, Picenum i Samnium nad brzegiem
Adryatyka. Nadto jeszcze pomiędzy Lacjum od zachodu
a Picenum od wschodu były ziemie Sabiniów i Marsy-
nów. Etrurya położona między Galją przed-padańską,
Umbryą i morzem Tycheńskim, rozciągała się od
Makry do Tybru. Kraj ten górzysty na południu, na-
mierzając do siebie kilka pasiekowych rzek: Arno.
Okolice koło jej: Trzymennu, Molsyńskiego i Ma-
dynowskiego są pokryte sadami i winnicami. Etru-
rą wyprzedziwszy kraj Umbriów i Tyrrenów kataryli

5
sta miast, z których powstało tylni ~~państw~~ stanów wza-
jem od siebie niezależnych, tylko sprzymierzonych
między sobą. Główniejszymi były: Arretium, Vol-
terrae na północ jęziora Frasymani, Clusium i Perusa
~~blisko~~ nie daleko od legoi jęziora, Velesinid nad
jęziorcem Legoi na wschód, Tarquiniid na południe
legoi jęziora, Velid i Cære nie daleko Tybru. Cora
nad Florenceya nad Arno, winny swój począ-
tek ~~przeważa~~ nie Etrurkom; lecz ~~przeważa~~ jest
po pochodzi od pelargów, druga była osada rzymska.
2^o Lacjum oddziela od Etrurji Tybrum kamyka
w sob's ruachna bierz rownin i dolin bardzo ry-
nknych, wraz z bagiami po różnnych miżycach tego
kraju rozciąganiem. Lacjum namierzka było najpręd
przez tytułom tytylijer ków, a potem najiste przez
położenia osków. Odtąd powstały potworzyły sie
plemiona: Latynów i Ekwów na północy, Flemin-
ków i Wolsków w środku, Aurunków na południu.
W kraju Latynów największym miastem był
Rzym (Roma), zbudowany na 7^o pagórkach nad
brzegiem Tybru. Wpółnocy krzych prawa jęziora 3
inne pagórki wchodziły w obwód miasta. Pod bea-
rxami Rzym dzielił sie na 14 części (regiones);
na wierach blisko 2 miliony mieszkańców. Przy uj-
ściu Tybru znajdowała sie Ostia port rzymski.
Opócz Rzymu Latynowie mieli, inne miasta, jak
Alba Longa, która przez nijaki czas była gło-
wną stacją sprzymierzzenia latynickiego; Antium
port miasto portowe; Tibur nad brzegiem ryck.
Anio; Tusculum stawne i piękne położenie; Ardea
stolica stolica Rutulów. Anagnia była
stolica, Fleminów. Wolskowie mieli większe mi-
asto: Fregelle i Arpinum. W krainie Aurunków było
miasto Anturum ~~nie daleko~~ nad obserwacji by bagien.
Popółnie krainie Sabinów i Marsów znajdowały sie ja-
ko na terenie do Lacjum. Kraj Sabinów choć nie nie
ny, był jednak rynkowy, a ich większe miasto
Ardea przemysłem i handlem, były: Tidens
nad brzegiem Tybru, Ardea dawna stolica tego kra-
ju, którą porzuciła na nową Turites czyli Quirites,
Reata i Amiteradon. Marsowie położenia Sabin-
skiego stawnego. Oni z Walskowie mieli stolica
było miasto Alba nie daleko jęziora Fucino.
3^o Kampanja na południe Lacjum tworzyła
wąski pas nad mur morza Tochańskiego, a nad
krainą rynkową grunty tego kraju, nie była
got obserwacji ogrodem. Sacregolin nad Wernojur,
który dopiero pod I wiek po które przechodził

wydawać, odnaczać się bogatą roślinnością i sp-
krzającą jego boki. Kraj ten najdł. był naniższ-
y przez 3 plemiona: Sidicinów na północ, Kam-
panów w środku i Picentynów na południe. Naj-
ważniejsze miasta były: Napua sławna bogactwa-
mi i rękodziełami; Cumae i Neapol osady greckie;
Phalerum, którego wino należało do najłepszych
łolockich; Herulanum, Compsa i Stabja mi-
asteczka i nagrobne pierwotnym wybuchem wojny.

4^o Umbria pomiędzy Strurya, od zachodu a
Adryatykiem od wschodu, przekłada, jest wielkim
państwem Apenninów i południem na południe. Doliny
siekami płaszczyznami i rzekami umiarkowanymi, które są go-
ry wyprzedzają, przedstawiały wrażeń i wybrzeżem bu-
m, roślinność. Umbryjczycy zdobywali ten kraj
na dawniejszych mieszkańców ~~plem~~ ^{z roku} ~~plem~~
largois, którzy potem sami zwyciężeni przez se-
nonów plemienia gallijskiego, którzy osiedli-
li w północnej części. Główniejsze miasta Umbryj-
czyków były: Rimini (Ariminum) nad brzegiem
morza; Mevania i Spoleto w środku kraju. Senon-
owie później zajęli miasto Senas czyli Senogallia (Si-
magalia) na południu Rimini.

5^o Picenum w południowo-zachodniej stronie Umbryi a
na wschód kraju Sabiniów. Przez zachodnią część tego
Picenum przechodzi Apennin, których szczyty pokrywają
śniegi i lodowce; okolice na brzegiem Adryatyku po-
łożone są, rzęce. Miasta naliczyć były: Antona
port morski, kapłanów osada Syrakuzanów, Asculum
słone przez swe położenie górskie; Adria położona
niegdyś nad brzegiem morza. W południowej części
tego kraju mieszkali Wesytynowie, których naj-
ważniejsze miasto Atternum znajdowało się przy
ujściu rzeki Rego i mienia.

6^o Samnium, pomiędzy Lacynum i Manianją, od
zachodu a Adryatykiem od wschodu. Całe jest po-
kryte lasami górskimi Apenninów i pastwiskami
niezabudowanymi do uprawy oprócz kilku dolin uprawnych.
Samnitowie ^{należący do plemienia} ~~z roku~~ ~~plem~~ ^{z roku} ~~plem~~
sech ludu górskiego. Dzielił się na kilka poło-
żeń i klanów, z których główne były: Belig-
nois i Marucini na południu, Frentani na wscho-
dzie nad brzegiem morza, Pentri w środku i
Carpi na północy. Najważniejsze miasta w Sam-
nium były: Corfinium w kraju Belignów, które
najważniejszą grało rolę w wojnie samowej; Teata
miasto Frentanów; Aufidens i Corvinum w Flir-

pinow, Benevent i Landium Alit niedaleko Neapoli
Aegor, nazwiska (fures Landius), u Bentrow. Krymii-
nie długo prowadził wojnę z Samnitami, i pod-
dał się, wytypiwszy większość, część tego bitnego na-
rodu, podbić go i dołączyć.

(Etruria czyli Etruska od Etrusków czyli Etrusków tak na-
zwana, była ^{dawno} po Tiberia nazwą Tyrronii, od Tyrronów
pokołenia pelargijskiego. Mimo niezdrowego powietrza,
włoskiego, w okolicach nadmorskich, kraj ten odznacza
się zysknością, gruntu i pięknością widokami; wina jego
są porzekane. Ale wiatry i wylewy często niszczy,
nadkryje solanki, a pałacy dirocce są zbyt często wy-
wiera tu swój szkodliwy wpływ. Bogactwa rolne szybko
w większej części kraju, a oko nie więcej teraz, niż ty-
rzy prócz niedranych łepianek pasterkich tam, gdzie
niegdyś liczna ludność oddawała się pracy." (Marta Brun).

Etruscy założyli najprzód pewne pokolenie pe-
largoń, których później zastąpili w części Umbrowie.
Etruskowie zaś po nich ten kraj nawojuwali (ob. r. 1000 lat).
Miasta pelargijskie: Cortona, na północy jeziora Trasymen-
um; Agylla z portem Tyrryjskiej Falicy. Stolica Umbrow
była Amerina nad Tybrem. Dwunastek miast Etru-
skich było. Volaterris na północy; na wschodzie Arretium,
Cortona i Perugia; w środku Clusium, Rusellis i Volter-
ris; na południu Chaleris, Targuinis, Veis i Caesula-
wne Agylla. Na północy Etrurji niektóre miasta stały
się w ważnem punkcie szlaku. Takimi były:
Luna (Luna portus) nad zatoką Spezia, przy ujściu
Makry; Pisa przy ujściu rz. Arno, Florentyna nad
zaj rzeką, Luca.

Włoskość Lacyni była różna, w różnych czasach, pier-
wotnie ten imieniem oznaczano tylko okolice położone
między Tybrem, Anio i morzem, kamienistą przez
Latynów, później ^{złoty} Etrurją. Etrurję Herników Rutulii, Fokajmowano
Wolsków i Aurunów. Lacyni Amurzy płacący, tak nazwa, także
najlepiej pagórkami. W końcu się kończy, na w. pociąg.
Dla Etrusian; w środku znajduje się góra Algi-
da, strona nieładna, gdzie się często spotykali
Krymianie z Wolskami. W czasie ich długich wojen
między sobą. Ludność kamienistą Lacyni była
mieszkaninami, plebisan Pelargów i Osków (ob. r. 1000
lat). Głównem miastem Lacyni od VIII w. był Rzym
(Roma), zbudowany najprzód na 4ch pagórkach.
Palatyn, Capitolinus, Quirinalis, Celius, do
których później dodano 3: Aventinus, Esquil-
inus i Viminalis, a w końcu same 3: Pincius,
Vaticanus i Janiculum. Wca ostatnie pagórki
leżą na prawym brzegu Tybru. Włoska dolina

[illegible]

7
Ten bowiem zupełnie bezprodukcyjny jest i nie może być użyty do niczego innego. Widać tam długie szereg, utworzone z kamieni koloru zielonego, jakby były zwagnione przez ogień. Ktoś mógłby powiedzieć, że góra ta była niegdyś wulkanem i nawierała piece ognia, które wygasły, skoro im zabrakło materiału do podrywania ognia. Wpół wieku później (79 r. po Chr.) Meropiusz popiołem swym i lawą, zagrzebał 3 wielkie miasta. Na wybrzeżu Kampanii znajdowały się 2 osady greckie: Cumae i Neapol (ob. A. II i niniejszego Działu 89). Miasta rzymskie: Capua, która była przez Etrusków a podbita później przez Samnitów; Tarracina, a dawniej Janiculum; Teanum na granicy Samnium; Baię nad zatoką neapolitańską i Puteoli (Pozzuoli) dawne kąpielami; do której było wiele, gdzie Rzymianie przebywali dla okazania przepychu swego i miłośności. Wola miasta bardzo starego Aug. Herculaneum, Pompeia i Stabii u stóp Meropiusza. Umbria na wschodnim skoku Apenninów, rozciągała się wzdłuż morza Adriatyckiego od Rulikonu, który odgraniczał ją od Gallii przedpadawskiej; do Etrurii na południu. Kraj ten górzysty, wieniec swą nazwą Umbrii plemienia celtyckiego. Mieszkał on najprawdopodobniej w Gallii przedpadawskiej, skąd ich wypędzili Etruskowie (ob. rozdz. nast.). Gallowie Senonowie zagarnęli potężną część kraju. Miasta rzymskie: Ariminum nad dwoma wielkimi rzekami: Rhenem i Rymem; Flaminia przebiegała przez Umbrię i Etrurię, która rozciągała się przez Ariminum i Clusum, nad r. Arno; Neapolis, Spolium (Spoleto), Tarracina, Sena czyli Senogallia, osady Gallów Senonów.

Picenum zamieszkiwali Picentowie z plemienia Osków (ob. rozdz. nast.). Ancona położona na przylądku miała wyborny port i prowadziła handel pszenicą i winem. Adria mi. krajowem, mianowicie pszenicą i winem. Adria (Hadria), której nie trzeba brać za jedno z miastem tegoż nazwiska położonym w Wenecji. Asculum forteca, położona na górze, była też bardzo ważnym punktem po nawojuwanym tego kraju przez Rzymian, którzy wymieśli Asculum do rządu municipium.

Króto odróżniając autorowie Samnium właściwe od krajów Pelignów, Marucynów i Frentanów, lecz te trzy pokolenia stanowiły część narodu Samnitów. W właściwym Samnium znajdowały się: Pentrowie w środku, Naudynowie na zachodzie i Hirpinowie na południu. Ludy te góralskie odznaczają się w wojnie mężstwem i wytrwałością, a w pokoju obyczajami prostymi i skromnymi. Górzyste położenie

kraju było im wielce pomocne w wojnach z Rzymianami, którzy ich pobiorczy porabiali tu swoje osady. Miasta znacniejsze: Corfinium irodkowy punkt powstania ludów Italii przeciw Rzymianom w wojnie domowej; odtąd kwai się pociąg Stabica, Tea (skierij) stolica Frentanów. Wiskra przebiega przez miasta jak Stufidum, Bovianum, Benevent i Caudium ~~odmierzają się~~ bardziej z swego silnego położenia i ckiej wień z rozległości na uwagę kartagijn. Ludność utrzymywała się z brzoł i z polowania. O wojnach Samnitów (342-290 przed Ch.) ob. dalej w historii rzymskiej.

IV. Italja południowa.

Opisanie ogólne. Italja południowa rozciąga się od rzek Silarus i Frento na północy, aż do franców dwóch półwyspów utworzonych z dwóch galeji oddalonych, Apeninskich, i kończy się z jedną stronie południowo zachodniej przylątkiem Napugium, a w południowej przylątkiem Gerakleia. Katoka Tarentynska Obwódka pod wyspą z krańcowe obejmują katokę Tarentynską. Więc ta Italja pokryta jest gorami, i ledwie tylko nad głównym morzem znajdują się nie wielkie połacie. Oprócz znacznej liczby mniejszych rzek Italja południowa ma tylko jedną, znaczącą, a ta, jest Stufidus (Obante) w Apulii. Klimat tego kraju jest podobny do greckiego; jest tylko że część zachodnia wyżej położona jest na schłodliwe działanie sirocco. Wnętrze kraju razem niezmiernie było przez plemiona bardzo mało cywilizowane, które z brzoł swych i z polowania. Okolice zaś nadbrzeżne były pokryte licznymi osadami greckimi, które dożyły wysokiego wzrostu i rycy nasz tej części Italii nazwę Wielkiej Grecji.

Podział polityczny. Italja południowa dzielita się na 4 części: Lukania i Bruttium na zachodzie, Apulia i Kalabria na wschodzie.

1^o Lukania na południu Samnium i Kampanii większa swą nazwę od Lukanów pokoleń Osków, którzy wypędzili stąd dawalszy lud Enotriów (Enotri). Pierwotny stan tej krajiny bardzo mało jest znany, wewnątrz niej nie znajdujemy żadnego znacznego miasta, a na brzegu morzkim znajdowały się osady greckie: Elea, Sybaris, Thuria i Heraclea.

2^o Bruttium na południu Lukanii tworzy współ z połnocy objęty morzem jońckim i jonickim. Bruttowie, lud dziki, bez ustanku niepokoił miasto bogate miasto greckie, leżące nad brzegiem morza, a z których znaczniej były które Crotona i Rhegium.

3^o Apulia ~~na zachodzie~~ na wschód Daunium, nad Adryatykiem. Góra Garganus bieżąca od Samnium i Apenninów przechodzi Apulję. Na wschód tej góry knajduje się ryżna równina płana rzeka Stufidus, która ją dźwili na 2 części: Daunia na północy i Peuseta na południu. W skutek licznych osad greckich tutaj katolonych Apulijczyków dośrodku wreszcie przyjęli cywilizację grecką. Miasta znanejsze: Arpi, Canusium, Bari i Venusia.

4^o Kalabria zwana przez Greków Messapia jest wąskim półwyspem oblanym Katoka, Tarentynką i Adryatykiem. Prawie wszystkie miasta Kalabrii są pochodzą z Greków; najznakomitsze między niemi były: Tarentum i Brundisium (Brindes). Tarentynicy byli panami większej części Kalabrii.

Włoskie mianem Stalja południowa jest kraj ten, w którym Apenniny rozchodzą się na dwie gałęzie i tworzą 2 półwyspy. Ziemia tu górzysta a klimat gorący prawie. Termometr prawie nigdy nie stoi niżej zera; drzewa palmowe, albesowe i figowe rosną; różnorodniej na równinach i na wybrzeżach morskich. W górach góry pokrywa śnieg w zimie. Rodzi tu takie drzewo migdałowe, bażyna, Arceina cukrowa i wino kalabryjskie. Włoskie Katolonia przyspina najpiękniejsze góry Adryki. (Malte-Brun) Włoski kraj nie jest tak podatny do uprawy: nad brzegiem morza knajduje się kilka plam równin. Wybrzeża są porośnięte makami Katokami; kłose Aworia; porty naturalne służą na przystanki dla okrętów. Tu Grezy katolili tu knackną liczbę osad (ob. cz. II Włoskiego Przewodnika str. 88). Apenniny w kilku miejscach kapnują się do morza. Aworia, nie jeden przylądek; ale między temi knackniejszą są; Capygium to południowo-wschodniej stronie, Lacinium na południowo-zachodniej Katoki. Tarentynskiej przylądek Herakleia (Spantikento), punkt najbardziej wysunięty na południe Stalii. Sylla (Sylla) nad Cyklopią. Pierwotnymi mieszkańcami tu były Enotryjczy (Enotrii) plemienia Belargów, a następnie połolenia Osków (ob. rozdz. nast.)

5^o Lukanja kraj górzysty, porośnięty w roznych kierunkach od Samnium i Apenninów; granicę jego północną stanowi Starus i Apenniny. Lukanowie rod barbarzyński, często napadał na bogate nadbrzeżne osady greckie. Nie wiadomo nawet czy było w tym kraju jedno knackniejsze miasto; wspominają jednak o Wolceji, Potencji i Grumentum.

1^o Sycylja leży nad Starym Tanacris jest oddzielona od Italii cieśniną Messyjską. Tanacris gór podzieleny na trzy podziałony na 3 góry: proreko. Dzieli przez rz. nyssa, i koniecznie się Ima przylądkami: Pelorun na wschod, Lip Lilybun na zachod i Pachynum na południe. Nad wschodnią brzegiem znajduje się Etna, największy wulkan Europejski na północy. Wschodnie góra Eryx. Rzeka największa jest Simera, która ^{na południe} wpada do morza. Ciężka Syrakuzy jest nadzwyczaj ^{urodzajna} ~~na~~ dawniej wydawała zboże w takiej obfitości iż Byzancjum ją ~~z~~ otrzymawało nawet spichlerza Byzantskiego. Winnice i sady na polnocy drzewami oliwnymi i lawendami pokrywają myrtami, a na górach znajdują się myrtowe pastwiska.

Sykulowie plemię Pelagów, pierwotnie kalumnia
mieszkiwali Sytylę, i od ~~których~~ nich wzięła ona swe
nazwę. Stolica Sykulów była Enna w środku
wyspy poloxon. Fenicyjanie kadyli tu na wybrze-
zach kilka kolonii i sięgających odległej starożytno-
ści; później przybył tu Grecy i to tak wiele zasied-
lono, że Sytylę wraz z południową częścią
Stalii odrzucono nazwą Wielkiej Grecji. Leżała
bli wielkiego wybrzeża w Kartaginiejskich, i przez
portora wielu wależy i wielu museli o posiadanie
tej wyspy. Walka ta wywołała interwencję Rzymian,
skutkiem czego Sytylę została po pierwszej woj-
nie punickiej prowincją rzymską.

— Sycylja, dla swego podobienstwa do trójkąta, zwana jest przez Greków Trinacria, była niegdyś staconą, ze statym lądem Włoch, a przez wielkie wstrząśnienia sięgające czasów przedhistorycznych oddzieloną od innych kontynentów. Sycylja, położona między Europą i Afryką, jest jedną, największą wyspą, morza Śródziemnego. Ławienki gór będąc na całym piągiem i szczytów rozciąga się tu na 3 gałęzie, które dzielą całą trójkąt na 3 stoki: północny wapi: i spadzisty, zwilżany jest tylko strumykami, a że na wschodzie i północno-wschodzie dają początek wielu innym strumieniom. Na wschodnim stoku Sycylii znajduje się Etna, wulkan, w porównaniu którego Merujun jest wydaje się tylko pagórką. Pod względem rozległości dzieli się na 3 części: w pierwszej

rośnie trzcina cukrowa i psorze; w drugiej win-
nicy i drzewa oliwne; w trzeciej rośliny war-
ne zimnemu klimatowi i śniegi. Grunta Sycylii
bardzo żyzne; drzewo oliwne wyrasta tu
większe i silniejsze niż w innych stronach
Włoch; bawełna uprawia się w wielkiej ilości
Karczoby są jednak takie nie małe bogactwa
Sycylijskiego kraju, a miód sycylijski słynie
ma wielką wartość. (C. Malte-Brun). Rzeki wy-
pływające z gór są bardzo małe, a wyjątkiem
Klimenu i Talaru, który przez pewien czas
przebiega wzdłuż granicy południowej Kartaginy
czyli; obydwie wpadają na południe do morza.
Pierwotni mieszkańcy Sycylii byli z plemienia P.
Largos, i nosili nazwę Sykuloi (ob. rozdz. nast.)
Najdawniejszymi osadami były osady Fenicyan
(ob. str. I str. 139). Długość osady greckiej zajęły wy-
stkie brzegi Sycylii: Syracusa wśledy przynosiła
sobie wyjątkowe panowanie (ob. str. II str. 92).
Wojny Kartaginyczyków i Syrakuzan. Interwencja
Rzymian. (r. 240 przed n. e.)
Sardynia (albo Sarda) chociaż mniejsza od
Syceylii, należy jednak do większych wysp mo-
rza śródziemnego. Sardynia, przecięta z półno-
cy na południe szereg gór, od którego tu na-
chodzą dwa góry: jedna ku północnemu-
wsi, druga ku południowemu-
wsi. Klimat jest
umiarkowany, lecz często wiatr porywy Świat
często daje czuć się i zmiennie składowe two-
stutty. Dziś starożytni, często wspominają o
niezdrowem powietrzu Sardynii; wyprawy z blat
kwaśna po piaszczystych brzośkach wprowadzają
niebezpieczne febrę. Za część Sardynii pokryta
jest starożytnymi lasami dębowymi. (C. Malte-Brun).
W górach znajdują się kopalnie ołowiu i żelaza
które już przez starożytnych. Grunt sprzyja
kreśgolnis; hodowaniu bydła. Inaczej inne ple-
miona kamienickie dawniej Sardynię, i by nie-
sławina Pelargos, Iberyjskich, były: Sarti
i Belliti w środku wyspy; Corsi na północy i
Sienlenes na południu. Ciasta pochodzący od
Fenicyan, Greców i Kartaginyczyków.
Wyspa Korsyka zwana Murros jest ważną dla
swojego położenia w bliskości Aak Italii, jak Francji.
„Patras od morza, wyspa ka przedtem widok

wydaje się jak ^{wielka} piramida, utworzona z gór piśta-
nych się jedne na drugie (Kalte-Brun). Najwyższa
góra ma 8000 stóp wysokości. Ludość dzielą się
na różne ~~plemiona~~ pokolenia. Grecy mieli tu wiele
świąt (ob. cz. II str. 194)

1^o Wyspy Eolickie (Inule i Eolia, sive Vulcani) leżą
w bliskości północnych brzegów Sytylii; jest
ich sześć. Największa Lipara, dostarcza całej Euro-
pie rumianku. Thennissa drugie co do wielkości, naj-
miejscie, jest sławną ze swego wina; tu
także z wody morskiej wydobywają wiele soli.

2^o Wyspy Strungyla (Stromboli) najwięcej rozealanie
na północ, jest tylko niewielkim wulkanem, któ-
rego krater na boku położony ciągle jest w ogniu.

3^o Wyspy Egaty (Aegates) słynęły niegdyś z wielko-
ści floty Kartagińczyków; pamiętnie się stały
wielką bitwą, która zakończyła pierwszą wojnę
punicką. 4^o Sethalia czyli Alba kaszuguje

na uwagę z powodu kopalni żelaza, win i pa-
stuszek. 5^o Wyspy przy wejściu do zatoki Nea-

politanijskiej są: Bithencusa (Bithia) ma grunty
kupieckie ~~z~~ wulkanizmy, kopalnie miedzi
i wino dobrego gatunku i Caprea ulubio-
ne miejsca pobytu Cezara Tiberjusza, która
całkowicie podzielona jest przez kanał wa-
fikujący prostopadle skrajem na dwie części;

(1) O Hiszpanii, Gallii, Belgii
i Germanii podamy tu tylko
wiadomości geo-
graficzne, o ile
są potrzebne do
rozumienia
starożytności
Europy.

VI Hiszpanja (!)

Opisanie ogólne. - Hiszpanja graniczy z mo-
reem Śródziemnym i Oceanem Atlantykiem, a
z północnych gór Pirenejjskich oddziela ją od starożytnego
Wschodu Europy. Wewnątrz kraju przebiega inny pas gór
gór mniejszych, uprawia się, nie mniej, jednaki warzynek
pod względem fizycznego podobieństwa. Starożytni
znali szczególniejsze naczynia ^z Waskoniskich (Sal-
tus Vaccorum), w Bithii; Adubeda gdzie Ebro bie-
rze początek; Flernimius w Portugalii; Maria-
nus i Orospeda w Betyce. Wsi wiejskich wieś
starożytnym krajem było: Boetis (Gwadalquivir),
Stuas (Gwadiana), Tagus, Durius (Duro), Hi-
nius (Minho) i Iberus (Ebro). Choć w krajach
ilości uprawiają się tu pustynie, jednak grunty,
zwłaszcza w południowej stronie i nad brzegami
morza Śródziemnego były już w adległej staro-
żytności uprawiane. Wywołano stąd zboże,

wino, oliwa, miód i figi: płac iberyjskie było
bardzo poszukiwane przez Rzymian. Fenicyjanie i
Kartagińczykowie wydobywali srebro z bogatych ko-
palni znajdujących się w górach Betyki.

Wiek krainy Hiszpanii. Starożytni mieszkańcy Hisz-
panii byli z plemienia Kelazgów; lecz już w bardzo daw-
nych jeszcze czasach Oberowie, z pokolenia Celtyckie
przekroczyli Pirenejskie oświeli w środku kraju; sta-
rożytni kwali ich Celtyberami. W skutek tego na-
prawy, Hiszpanja ujęta się rozciągnęła, przez
knażną ludźmi niepodległych. Fenicyjanie ka-
lozili się po niej, wiele osad na wschodzie i południu.
Wojny wybrzeży. Kiedy Kartagińczykowie zawładnęli
handlem Fenicyjan, musieli w posiadanie wielu portów
miał portów w Hiszpanii, a po pierwsze woj-
nie fenijskiej kawojowali całą część wschodnią
połnocy aż do rzeki Ebro na północ. Lecz wojnę
długo jednak musieli boćki walce z Lurytanami
i Celtyberami stojącymi w obronie swej niepodległo-
ści; ci ostatni nawet nigdy nie poddali się kupa-
nia Rzymianom, a Hiszpanja dopiero za Augu-
sta stała się prowincją rzymską.

Polityczny podział Hiszpanii. Rzymianie
z początku dzielili Hiszpanję na 2 części: Hiszpa-
nija właściwa obejmowała północno-wschodnią
część kraju, i Hiszpanja dalsza (ulterior) roz-
ciągła się ku południowi. Po obroceniu koni jej na
prowincję rzymską podzielili na 3 części: 1^o
Hiszpanja Tarrakonsienka od Pirenejów na północy
aż do r. Durus i rzeki Baetis na południu; kna-
żne plemiona tu były: Markonowie na północy,
Mantabrowie na zachodzie, Olergetowie na brzegu
brzegu Ebro, i Celtyberowie na południu tej części.
Miasta, które się znajdowały, były katolone jakże
przez Rzymian, drugie przez miejscowe ludy.
Szczególniej należy na uwagę: Numancia
w bliskości rzeki r. Durus, Herda w krainie Oler-
getów, Astobriga stolica Celtyberów, Caesar-Au-
gusta (Marağosa) nad Ebro, Saguntum, osada
grecka nad brzegiem morza śródziemnego; i Tar-
thago nova (Martağena) osada Kartagińska.

2^o Lusitania (~~Portugalia~~), między r. Durus i Anas
wzdłuż Oceanu Atlantyckiego; przepływa ją Tagus.
Była ona kamienicą, przez waleczny naród
Lusytanów, którzy długo bronili swej niepodległości
przeciw Rzymianom. Miasta znaczące: Augu-
sta - Emerita (Merida) stada rzymska nad r. A-
nas; Olisippo (~~Lisbon~~) miasto portowe przy uj-
ściu Tagu; i Talmantica (Talamanka) na pół-
nocnej części kraju. 3^o Beetica pomiędzy r.
Anas i morzem. Miastami: Baerda albo Tur-
duli na południu, i Celtici na północy. ~~Beetica~~
Wybrzeża były dawno rajem przez osady Fen-
ycjan, którzy wielkimi ich części zagarnęli pod swo-
je panowanie. —

[Hiszpania zwana przez starożytnych częścią Iberia
~~zawierała swoje granice~~ od Iberów, obejmuje cały pół-
wysep pyrenejski. Jej położenie między dwoma mo-
rzami, sąsiedztwo z Afryką, od której ją oddziela
ziemia Gibraltarska (znana w starożytności pod
nazwą Stupień Herkulesa), góry bogate w kopalnie
kruszców srebrnego rodzaju, iżnów granit, wresz-
cie między jej rzekami, wreszcie to nada-
wało temu krajowi wielkie znaczenie w czasach
starożytnych. Pyreneje oddzielają Hiszpanię od
Galii, i jedną galexią swoją, biegnącą do zachodniego
krańca półwyspu. Łańcuch Iberyjskich gór zwa-
ny dawniej Atabeda oderwałam się w północno
zachodniej stronie od Pyreniejów idąc ku południu
zachodowi i wraz z innymi galexiąmi, które od
niego idą, dzielą Hiszpanię na 2 nierówne stoki:
stok zachodni mniej się pochyła się ku morzu
środkowemu; stok zachodni obejmujący wie-
kszą połowę kraju idzie ku Oceanowi. Pierwszy
ma oprócz ~~znacznej~~ wielkiej ilości mniejszych
rzek, ma tylko jedną, większą Ebro, wpadającą
do morza; drugi zaś obejmuje cały system
rzek Hiszpanii. Galexie niektórych gór przedzie-
lają koryta tych rzek. Do tych dwóch powyż-
szych stoków należy dodać jeszcze stok pół-
nocny, który obejmuje wąski pas ziemi mię-
dy górami Asturyi i karkas Gaskońskiej.
Pierwotna ludność Hiszpanii należała do plemie-
nia ruanego starożytnych pod imieniem Pelag-
gów; Tartis jedna z tych klanów dawana, stała

na południu tego kraju i nadat mu swe nazwisko,
pod którem jedynie znany był Fenicyanom; na-
zwisko to nimeniowane zostało później na Tartessum
i Turdania (ob. str. II st. ¹²⁴) następnie Iberowie
przyjęli i północy siedli z postrachem na południowy
Hiszpanii nad brzegami rzeki, która od nich do
Arzumatów swą nazwę (Iberus, Ebro); a ponieważ
należeli do plemienia celtyckiego, próżno szuka-
wać ich celtyberami. Ludkami ich są: Arzumi
Arzumi (ob. str. I st. ¹³⁹) i Greków (ob. str. I st. ⁹⁴).
Pierwsze użyczenie nazwy Arzumi do określenia
tego w Hiszpanii w VI w. przed Chr. - podbita jej
przez nich po pierwszej wojnie punickiej. Ebro stanowi
granicę tych podbitych. Wzrost Arzumi do Hiszpa-
nii podkopał drugiej wojny punickiej, najprzód Arzumi
Arzumi; a po ich wyprzedzeniu a ludami hisz-
pańskimi. Hiszpania dopiero za Augusta sta-
ła się krajem niepodległym.
Podbita przez podbitą Hiszpanii nastąpiła dopiero
po podbitu jej przez Arzumi. Wzrost Arzumi,
które pokolewa, których ani Arzumi, ani
miejsca nie można dokładnie określić, były
wzajem od siebie niezależne. Arzumi nie
wkraczający do Hiszpanii z południ, szli już
na południ rzeki. Ebro ^{podbita} Arzumi Arzumi Hiszpa-
nii Arzumi (Iberus); później zaś ten na-
zwiskiem Arzumi. W kraj ai do r. Durus
i król Arzumi Arzumi Arzumi Arzumi. Południe
nazwa Hiszpanii Tarrakonensis. Południe
na zachodzie kraju południowa zwana się Hiszpa-
nia dalora (ulterior); była dzielona na 2
prowince: Lusytania (Portugalia) i Betykę.
1^a Provincia Tarraconensis Arzumi Arzumi
była przez pokolenia: Waskonów (Barbo-
nie), którzy z nad Ebro usunęli się w Cy-
renie (w I w. po Chr.) prowadzić dalej walkę
z Arzumi o niepodległość; i Arzumi tej
części nazwa Biskaj. Lud ten góralski nie
Arzumi miał żadnego znaczącego miasta.
Kantabrow na zachód Waskonów, w górach

Astury; ^{skolennym ich} miastem była Iuliobriga
u królestwa Ebro. - Olergetów na wschód Wasko-
nów, między Pyrenejami i Ebro, i miastami:
Herda, Oca (Plustka) i Tarraco (Tarragona).
Ta ostatnia położona nad brzegiem morza
była stolicą rządu rzymskiego całej prowincji.
Która od niej wzięła swą nazwę. - Celtyberów
z tego narodu najpotężniejszego i najwaleczniej-
szego w całej Hiszpanii, zajmowali część kra-
ju między Ebro i królestwem Betyjskim. Miasta:
Iuliobriga, której położenie nie jest z pewnością
znane wiadomo; Numancia znakomitą
siłą położeniem i męstwem mieszkańców;
przez 10 lat broniła się przeciw Ry-
miunom; Agar Augusta (Baragona), oca-
ła rzymska na prawym brzegu Ebro; Sagunt
dawny w wojnach punickich, Carthago Nova
(Carthagena) położona, przez Asdrubala wli-
skosii bogatych kopali srebra, była środko-
wym punktem powstania Cartagin rzymskiej
Hiszpanji.

2: Lusitania, część Peninsularnego króle-
stwa Portugalii, między r. Durius i Atas. Lu-
sytanowie, którzy zajmowali część kraju tego
między r. Durius i Tagus, wstawili się wojna-
mi przeciw Rzymianom, a Publiusz prowa-
dził ich pod wodzą Viriattha. Miasta: Oli-
ippo miasto portowe niedaleko Lisbony; Tal-
mantica (Salamancka) w górach. Rzymianie
zabrali tu kilka osad, między któremi: Em-
erita, była Augusta Emerita (Merida)
nad r. Atas.

3: Betyka na południu Hiszpanii, staro-
żytna Tartis albo Cartaxus fenicyjczy, któ-
ry w dawnych bardzo czasach tu przybywszy
zabrali kilka kolonij osad (ob. cz. I. str. 134).
Miasta starożytne: Osturgis nad r. Betis;
Urduba (Londra) osada rzymska także nad
Betis; Munda sławna hiszpańska bitwa, Iuliu-
sa lex pro re syn com p re ju sa re.
(str. 45 przed Rzym).

VII Galja i Belgja.

13

Opisanie ogólne. Galja, położona między
 Italją, Germanją, Hiszpanją, oblana jest Akrena
 morzami: Środkowem, Oceanem Atlantyckim i mo-
 rzem Północnem. Na państwowaniu Rzymian wchodził Galja
 wchodziła Heladecja (Kważjarya), Belgja i Włzpy Ba-
 kawskie. Ren stanowił granicę wschodnią Granicy
 go kraju, idłpy południowo-wschodnią, a Pyrenijs po-
 łudniową. Wschodnią ^{stronę} ~~stronę~~ graniczą z Sarmatami
 gór i pol idących z południa na północ: Levenna mons, (Levennes)
Dura i Vogesus, ^(Vogues) na północno-wschodzie znajduje się Ar-
duenna mons (les Ardennes). Księż wielkich rzek prze-
 płynają ten kraj: Rhenus (Ren, Rhin) do którego wpa-
 da Mosella i Mosa (Meuse); Scaldis (Escaut) i Sequa-
na (Saine) wpadające do morza Północnego; Ligeris (Loire)
 i Garumna (Garonne) do oceanu Atlantyckiego; Rho-
danus (Rhône) do którego wpada Arar (Saône) i Ma-
ra (Meuse), do morza Środkowego. Kważjarya wkracza
 najcia Rzymian Galja była w znacznej ilości pokry-
 ta lasami, jednak ~~była już~~ ^{już} mieszkańcy już uprawne
 wielki tereny okolic nad brzegami głównych rzek, i
 bardzo ryśne równiny. Strony południowe nad brze-
 giem morza Środkowego miały prąd oświaty, długi
 osadnik greckiej Marsylii (Marsilia).

Mieszkańcy Ludność Galii i podział polityczny tego kraju.

Trzy wielkie ~~plemiona~~ ^{narody} ~~małogłose do pędu~~ ^{małogłose} ~~celtyckiego~~ ^{celtyckiego},
 kamizerkimaty Galję, kiedy ja, naczli Rzymianie:
 i Akwitaniowie na południowo-wschodzie, między Garonna
 i Pyreniejami; Belgowie na północno-wschodzie między
górą Ardennami, Renem i morzem północnem; i
Gallowie, którzy najwięcej kraj kraj zajmowali.
 Należą do tych plemion ludów dzielili się na wiele
 mniejszych plemion. Rzymianie podbili najprzód
 część kraju między Alpami i Levennami, i utwo-
 rzili z niej prowincję Prowancką (Provancką). Po
 zawojowaniu Galii przez Cezara, kraj ten po-
 dzielony został na 4 ~~provincje~~ ^{provincje} wielkie części, a
 te znów na wiele ~~provincji~~ ^{provincji}.

1. Prowancką (provincia Transalpinia), której gra-
 nice północnej dochły do Pyreniejów, kamizerkana była
 przez Tektowagów (Tektoragi), Wokancjęrów
Decontów i Allobrogów. Największe miasta były:
Marsylia (Marsylja, Marselle) i Narbo (Narbona)

3^o Galia celtycka między Loara, Tura, Renem i Se-
Kwaną; Remisna Knacnis i re plemiona Byty; Se-
Kwanowie między Saona, i Tura, Eduowie i Bojo-
wie między Saona, Loara, Lingonowie na północ
Eduow, Senonowie między Sekwana, i Loara,
Wenetowie nad Loara, misra. Kiasta: Lugdunum
(Lyon), Lutetia (Paryż) i Bibracta (Autun).

(Galja zwana przez Greków Gallia, a przez Rzy-
mian Gallia transalpina) nie nawet miała jed.
nakową rozległość. Starożytni z początku knali
tylko brzeg południowy tego kraju, wybrzeża mo-
rza śródziemnego. Alpy i Pireneje odgraniczają
Galgę od południowej Europy. Część południowa
Galii jednak ma wiele podobieństwa z Italją;
Hispanją tak pod względem plodów ziemi, jak
klimatu. Lewenny, Tura, Wogery i t.d.m. stano-
wią dalszy ciąg granic Galii do południo-wschodu do
połnoco-wschodu. Wzgórza ^{najdłuższe są} ~~przechadzające się~~ we wnętrzu
kraju służą do uprawy nawet na wysokich
szczytach. Galja dzieli się na 6 wielkich części:
^{Korcyt} ~~części~~: 1° Korcyt Renu, z dwoma do niego wpa-
dającymi rzekami: Mozellą i ~~Mozurą~~ Móz, cały
lewy brzeg Renu należał kiedyś do Galii. Przy ujściu
tegoż rzeki dochodzić się ~~na~~ kilkunastu odmogani i tworzą
wyspy Batawskie. 2° Korcyt Skaldy (Escaut) obej-
muje równiny między Móz a morzem położone

Rauracorum, Ambriani, Tigurini w Helweji, której
stolicą była Vindonissa. 3^o w Lugdunensi prima
między Vocon, Loara, Aedui z miastami Lugdunum
(Lyon) i Bibracte (Autun), i Langones d. Lugdunensi
et Secunda między Arverni i Armonia, miała
plemiona Kilika i Obrygi i Arverni. 4^o w Lugdunensi
et Secunda na południu poprzedzającej byli Aedui
i Andecavi. 5^o w Lugdunensi quarta, między Ar
Arverni, Marna, Loara, Senoni z miastem Senones,
Parisii z m. Lutetia (Paryż), i Larnuti z m. Genabum
(Orlean).

4^o Belgica miała cztery prowincje: a) Belgica
prima, między Mogeraui, Mora, i Ardeunnami; ple
miona: Treviri, z miastem Augusta Treverorum (Trier)
i Mediomatrici i Leuci. b) Belgica secunda na zachod
półkuli, między Mora i morren; plemiona:
Bellovaei z m. Bratuspantium, Remi z m. Bibraz
(Braine), Morini po obu brzegach Skaldy, Morini
i Menapii. - c) Germania prima między Renem,
Mogeraui i Moxella; plemiona: Triboci, Remetes
i Dangiones; miasto Moguntiacum (Moguncja).
4^o Germania secunda, między Renem i Skaldą; ple
miona: Aduatiki i Tongri nad brzegami Mory
z m. Aduaticum (Tongres); Eburones na północ
Tongroii, Ubii na lewym brzegu Renu, z m. Ara
Albiorum, później stała się Colonia Agri
prima (Kolonia); Saxandri, między Skaldą, Re
nem i Morą.

VIII. Germania.

Opis ogólny. Germania leży w samym środku
Europy, między Skaldą z południa, Gallją z zachodu i
krajami paniszkańskimi przez plemiona stowian ze
schodu. Granice jej stanowią Alpy i Carpaty z połud
nia, Ren od zachodu, morze bałtyckie i Baltickie
z północy, wista od wschodu. Germania jednak nie
kawałek była tak rozległą. W krajach poprze
dzających wielką wędrowną ludźmi germańskimi,
kraj połonione między Dunajem z północy i na pół
noc od wschodu do zachodu i od północy na
południu, kraj połonione między Dunajem i
Alpami były państwowo pokoleniami celtyckimi.
Na krajów krzyżów Germania była pokryta
mieszkanymi lasami, z których najwięcej kras
me były: las krasny i Herynicki; ostatni na
wschód krasnowa cały środek kraju na północ Dunaju.

Na północy Germanii znajdowały się obierne ^{rzeki} granice. W starożytności
znali tu tylko 6 wielkich rzek: Alster (Dunaj), Rhe-
mus (Ren), do którego wpada Altaenus (Mein), Visurgis
(Weser), Albis (Elba), Diadnus (Odra) i Wistula (Wiśła).
Klasy w Germanii rozciągały się: kraje
leżące na południu Dunaju i Renu od krajów na
północ były to rzeki; ostatnie bowiem ~~były~~ sta-
wały Germaniję właściwą.

Podział. Wkrainy leżące między Alpami i Duna-
jem Rzymianie podzielili na 2 prowincje: Rece-
ptoraj należała Vindelicia na zachód, mie-
dzy Alpami, ludem Carnym, Dunajem i Senus (Rin);
i Noryka na wschód tej ostatniej rzeki, aż do Alp
Alpis (nie daleko Wiednia). Anatomiczne plemiona
celtyckie w tych krajach zamieszkałe były Bojów
i Sauryców. Rzymianie zbudowali tu wiele ograd
i fortece wzdłuż Dunaju, aby nie dopuszczali prze-
prawy przez tę rzekę ludom barbarzyńskim.
Znacznijere Wylginiasta były: Regium (Ratybona),
Lausacum (Lorch), Vindobona (Wiedeń). W środku
była Augusta Vindelicorum (Augsburg), Noreia
stolica Noryki, Curavia (Salzburg). Wzrost Vallum
Hadrianum uzupełniał obronę granic cesarstwa
przeciw ludom germańskim.

2^o Germanja właściwa była zamieszkała po wie-
kowie przez plemiona niemieckie, z któ-
rych główniejsze były: 1) na południu Kwadowie
w Morawii, Markomani, w Bohemi, Hermondu-
rowie na zachód Markomanów; 2) na zachodzie
wzdłuż Renu: Nattawie, Sykambrowie, Tenchelrowie,
Bructerowie, Ukypetowie, Kamnefatowie; 3) na półno-
cy, nad brzegami morza Północnego Fryzonowie, Chal-
kwowie, Saxonowie, Angianie, Gothonowie nad
brzegiem Baltyku; 4) w środku Cherusowie i Con-
gardowie.

Germanja miała swą nazwę od plemienia Germanów, ~~którzy~~
byli mieszkającymi w środku pomiędzy plemieniem celty-
ckim i słowiańskim. Granice jej nie zawsze były jednakowe.
Pierwotnie część jej była zamieszkała przez plemiona
celtyckie, które przez napływ Germanów powoli zostały
na południu i zachodzie. Wzrost Wielkiej ludność celtycka
zachowała utrzymać się w krajach i na południu
Dunaju aż do IV w. m. Ch. Celtowie podbili przez Rzy-
mian na panowanie Augusta, przyjęli chrześcijaństwo rymskie
i po Wandalach Flawiusz do Europie, musieli ustąpić Germanom.
(ob. str. 4.)

południową granicę Germanii stanowiły Karpaty, Dunaj i wielki wał Adryana (vallum Hadriani), który rozciągł się od Dunaju po wschód Ratuszowy, aż do nad brzegi Menu w okolicach Wierzbura; dalej ciągnął się wzdłuż tej rzeki aż do Aschaffenburga i kończył się pod górą Taunus, na północ Frankfurtu. Ziemię, przez którą przechodził ten las, jako to czarny las i Ren, nazywali Rymnia i Agri Decumates.

Natura podzieliła Germanję na dwie części: od siebie różnie: południe jest górzyste, przecięte Dunajem, do którego przybija do swego koryta wiele innych rzek, i północ pochyłono ku morzu Niemickiemu i Bałtyckiemu, stawa jest pełną wielkimi rzekami: Rhen, Weser, Elba, Odra i Wisła. Ta część Germanii starożytnym była bardzo mało znana. Cesarz August podzielił kraj na południową i północną 3 prowincje: 1) Agri Decumates tak nazwane od dziesięciu (decum) opłacanych przez osadników Rymnich, którzy byli po większej części wysiedlonymi żołnierzami. 2) Aestii Rhœtia podzielona na 2 części: Rhœtia prima na południe, obejmowała kraj, który rozchodził się z Tyrol, miasta rzymskie: Lure (Lore), Brigantium (Breuges) nad jeziorem Moos, stancje i kłopotliwym rwanem wiodła do całości Brigantini; Rhœtia secunda albo Cindeliaria obejmowała Württemberg i część Bawaryi i miasta: Augusta Cindeliaria (Augsburg) stada rzymska, gdzie odbywał się powszechny handel z ludami germańskimi: Regium, albo castra regina (Kattolonia) i castra Batava (Babaxau). 3) i Noricum obejmowała Karintyę, Styryę, Salzburg i część Królestwa Austriackiego i miasta: Norcia (Salzbourg) rzymskim oświeceniem nad Lymbrami i Sento. nami 113 r. przed Chr. - Suavia (Salzburg), Lauriacum (Lorch) i Vindobona (Wiedeń).

Cesar ludy między germańskie mieszczące na południu nazywa Szwami. Tacyt sady ludność Germanii dzieli na 3 galezie: Anglesones wzdłuż brzegów morza północnego aż do Bałtyku; Astesones na południu poprzedzających między Rhenem i Weserą; i Hermiones na wschód Istewonów wód ku Germanii. Lecz najlepszy podział jest ten któryśmy wyżej przywiedli, a który jest czysto geograficznym. Dzielnictwo bardzo mało znali północ Germanii; opisanie tego kraju należy do historii wieków średnich (ob. cz. IV).

IX. Wyspy W Brytanii.

16

Wyspy W. Brytanii obejmują dwie wielkie wyspy: Brytanię i Hibernię (Irlandyę), i kilka gromad wysp mniejszych, jak Orkady, Hebrydy, Kassetydy. Fenicyjanie i Kartagińczycy przybywali tu po raz pierwszy i zostawili między innymi brzołów południowych części swojej osłony. Rzymianie zaczęli podbijać ten kraj za cesarza Klaudjusza (w połowie I w. po Chr.) i wzięli ziemie na poł. i zachodzie. Wtedy Rzymianie na południe Tamizis (Tamizy), a Agriкола dotknął podbicia Brytanii właściwej aż do granic Kaledonii (Szkocja). Cesarz Adrian na granicy tej ostatniej wznosił wał, od ujścia Tyzny aż do rzeki Solway. Na państwie Severa granica rzymska pozmniejsza została do rzeki Clyde i Forth, gdzie wzniesiono nowy wał. Rzymianie nie postali wcale w Hibernii. Wyspy Therwasthawa ludność W. Brytanii była celtycka i należała do plemienia Kymrów. Inaczej nazywane miasta były: Deboracum (Winchester) na południu; Londinium (London) nad Temizą, i Eboracum (York) na północy.

(Wyspy W. Brytanii nazywane już były Fenicyjancami i Kartagińczykami, którzy tu przyjeżdżali po raz pierwszy. Rzymianie zostawili opisu tych wysp. Rzymianie dzielili je na trzy: Britannia romana (Szkocja), Britannia barbara czyli Kaledonia (Szkocja) i Hibernia czyli Ierna (Irlandya). Britannia romana miała 3 prowincje: 1) Britannia prima na południe Tamizy, z siedzibą w Deboracum, przez Belgów, miała za stolica Deboracum, i Atrebaty nad brzegami Tamizy. 2) Britannia secunda obejmowała Szkocję kraj Galloway. 3) Flavia caesariensis na północ Tamizy z miastem Londinium. 4) Maxima caesariensis, z siedzibą na północ poprzedzającej, z miastem Eboracum (York); granice jej północne, stanowił wał Adriana. Wał ten Rzymianie zdobyli przez cesarza Severa otrzymali nazwę Valentia.)

O narodach Italii przed panowaniem
Rzymian.

(Dieta pomocnicza: Nebuhr Historja rzymska Hom. na franc.
p. Golbery. A. T. - Schlegel. Krytyka diocennia Dieta Nie-
buhra w Rzymie Heidelbergskich r. 1816 f. II (po niem.)
Micali, Stalja przed panowaniem Rzymian Hom. na franc.
Paul-Rochette. Paryż 1824. 2 vol. in 8. - O Muller, Stru-
ckowie. Wrocław 1828 2 vol. in 8. (po niemiecku). - Hoffman,
Aberowie na Wschodzie i zachodzie - Lipsk 1838. 1 vol. in 8.
(po niemiecku). - Gostefeld, Rudimenta Linguae umbricae
w 8 rozprawach. Hanower 1835 - 1839. - Tenie, Rudimenta
Linguae ovet. Hanower 1839. - Tenie Badania pod geo-
graffia; Historja, starożytna Italii, w 5 częściach. Ha-
nower 1840-1842. (po niemiecku). - Naegels, Studja o hi-
stori politycznej starożytna Italii i prawa Rzymskiego
mu. Schaffhaus 1849 (po niemiecku). - Abeken, Stalja
średnia przed panowaniem Rzymian, Stuttgart 1843
(po niemiecku). Kortum, Wzrost Historji rzymskiej. Hei-
delberg 1843 (po niemiecku). - Goetling, Historja ustawy
Rzymskiej. Hall 1840 (po niem.)

1. Wiadomości ogólne.

(Kewniej, historia historya narodów Italii nie sięga rozciąga
nad VII wiek przed Chr., w pierwszym ~~razie~~ ^{bardzo} wieku
po założeniu Rzymu historia rzymska ^{bardzo} jest anachronizmem.
Niezmiernie więc przestrzeń oddziela historię tych ludów
tych ~~narodów~~ ^{narodów} od początku ~~ustanowienia~~ ^{ustanowienia} państwa. Stąd
Wiktore jednak fakta, posiadania o których świadczą
już to resztki budownictwa pierwotnego, już poda-
nia mitologiczne Italii, pozwalają mieć pewien
poгляд na pierwotną, epokę historii tego kraju.
Około pewne dane, wyniki z badań nowszych.
Pelazgowie, którzy zajmowali niegdyś południe
Europy od Bojów aż do Egiptu i Syrii, na
żywali się w Italii Aborigenes t.j. prywatni,
albo Autochtones t.j. urodzeni z ziemi. Myracy t.j.,
równoznacznicy z Pelazgi t.j. starożytni, oznaczają
naród, którego prawdziwe nazwisko nie było
znane a który nazwaliśmy Tawantami, od Ta-
wana syna Vafeta (ob. cz. I str. 24). Naród ten
stał się wkrótce potęgą wojenną, w której ujął się
w skutki wojny wielkich narodów z kolei po-
kolei idących, które pochodziły z północy i z wschodu
zajęły wreszcie stan Italii.

narodu Iberyjskiego z plemienia celtyckiego
Pierwszy napad tytu prawdopodobnie XII w. przed Chr.
Iberowie wtargnęli do Italii południowej, południowej Galii
i do Hiszpanii; rownocześnie wypędzili swe osady do Kory-
ki i Sardynii. W Italii podzielili sie na liczne położenia,
z których znacowniejsze były Ligurów, Umbrow i Osków
czyli Opików; i ostatni nazywali sie także Auroni.
Ligurowie zamieszkałi w Italii południowej; Umbrowie
w okolicach między r. Po i Adryatykiem na wschod
Apenninów; Oskowie czyli Opikowie na całym wschodnim
stoku Apenninów aż do południowo południowych podg-
nię; pewna część dawniejszej ludności Pelargów udała
sa sie do tytu, a ci, którzy zamieszkałi na południowym
stoku, ostali w miejsce.

Drugi napad był Karenów mieszkańców Hiszpanii, którzy
w Italii otrzymali nazwę Etrusków albo Tusków, i praw-
dopodobnie miał miejsce o połowie XI w. przed Chr.
Karenowie prawyżowali większą część Italii południowej,
odparczy Ligurów na zach. Po, a Umbrow na Apenniny,
wtargnęli potem do Italii środkowej na stok zachodni,
gdzie podbili dawni Tyrenów i plemienia Pelargów,
posunęli sie aż do tytu. Na część Italii środkowej
otrzymali od nich nazwę Etruski. Wypędzili oni pozost-
awę osady do Hiszpanii i do wysep Sardynii. Koryki.
Treści napad (w VI w. przed Chr.) położeni Galloi któ-
rzy opanowali całą Italię południową, i zajęli i zaj-
ęli Etrusków i wtargnęli do Umbrii. Z ostatnia,
jednak naprawdę podbili dopiero na połowie IX w. przed Chr.)

Historja narodów Italii przed panowaniem
Arymian dzieli sie na 4 części: 1^o historja Pelargów,
2^o Iberów, 3^o Etrusków, 4^o Galloi. Historja La-
tynow przed założeniem Arymii zasługuje na po-
ważną tylko wzmiankę.

II Pelargowie, czyli pierwotni mieszkańcy Italii.
(2200 przed Chr.)

Pelargowie. - Chittion jeden z 4ch synów Nawana,
a brat Podanima i Elikaka, którzy osiedli w Grecji,
przybyli do Italii, kiedy zwarty brat jego porwał
sie na zach. aż do Hiszpanii. Pierwsi więc mieszkań-
cy Italii należeli do narodu zwane go przez Greków
Pelargami A. j. starożytnymi; Arymianie nazywali
sie Aborigenes A. j. pierwotni, albo Autochtones
A. j. urodzeni z ziemi. Pelargowie przybyli do Italii
XII w. przed Przem i z zabudowali ją wielką licz-
ba miast, których główny świadczą o obrazym
budownictwie. Budowle te, zwane przez staro-
żytnych Cyklopami nasza mają te samo cechy,
co starożytności znajdowane w Grecji. Historja

starożytności
wzrostu
Dyomu
wie
skiego
wotum
komo
mi,
tochto
c. Kope
nie po
ku i
1^o Ty
Stali,
Po, ja
Kese
Ta nar
brali
wzrostu
re 1^o
2^o Sic
kwan
podu
wie
rgow.
niej
czyli
udał
Kto'a
3^o C
czesto
poch
my to
kad p
Powie
dza o
lezieli
daly,
i (Da
utra
Ta w
bak,
Pela
ch. P
dza
Pela

starożytności
wraz z
Dyplomem
nie
skiego
wotum
komo
mi,
tochta
c. Kope
nie po
ku i
1^o Ty
Stali,
Po, ja
Kese
Ta nar
brah.
wraz z
re 1^o
2^o Sic
kwan
podu
wie
rgow.
niej
czyli
udał
Kto'a
3^o C
czesto
poch
my to
kad p
Powie
dza o
lezieli
dady,
i (Da
utra
Ta w
bak,
Pela
ch. P
dza
Pela

starożytności
wraz z
Dyplomem
nie
skiego
wotum
komo
mi,
tochta
c. Kope
nie po
ku i
1^o Ty
Stali,
Po, ja
Kese
Ta nar
brah.
wraz z
re 1^o
2^o Sic
kwan
podu
wie
rgow.
niej
czyli
udał
Kto'a
3^o C
czesto
poch
my to
kad p
Powie
dza o
lezieli
dady,
i (Da
utra
Ta w
bak,
Pela
ch. P
dza
Pela

starożytności jego formami, a najdotkliwiej i rzędnym symplochem
nazwaniem języka greckiego, colchicem (ob. cz. II str. 29).
Dyonizy Hali Karnaski wyrażnie mówi, że Krzymia-
nie pierwotnie mówili językiem pochodzącym od col-
chiego. 3^o Narwija nadawane przez starożytnych pier-
wotnym mieszkańcom Italii, które znaczą to
samo co Belasgi, i wcale nie są ismionami pła sus-
mi, jak Aborigenes (początkowi, ab origine), Auto-
chtones (urodzeni z ziemi).
Niepewność co do historii Belasgów w Italii. Trzy wiel-
kie pokolenia: Tyrrhenowie na północy, Sykulowie w środ-
ku i Oenotrowie na południu.
1^o Tyrrhenii czyli Tyrrheni zajmowali kręgi północnej
Italii, jak do dawnych miasta pelargijskie położone nad
R., jak Spina sławną handlem, raz, a później przez Umbriów
kręgi Italii środkowej, zwana wtedy Tyrrhenia, otrzyma-
ła nazwę Etrurji; stąd stał się pośredni kraj starożytnych, któ-
brał za jedno Tyrrhenów z Etruskami. Od Tyrrhenów także
wzięto swą nazwę morze oko nad półw. włoską, ma-
re ab Tyrrheniūm, sine inferum (ob. wiadomości geogr.).
2^o Siculi (Italii, Italii), na południe Sybru, na krainach
zwanych później Latium, Campania i Picenum. Według
podania mytologii Siculus jest synem Itala. Sykulo-
wie są, skrajem pierwotnych mieszkańców Italii Bela-
sgów. Tui Homer (Odyseja) kładzie ich między najdaw-
niejszych mieszkańców tego kraju. Gdy Etruskowie wtro-
czyli do Italii środkowej, Sykulowie w znaczną część
udałi się na południe Italii, a stąd przeszli do Sycylii,
która od nich wzięła swą nazwę.
3^o Oenotrii, zwani także Chaones t.j. indigeni, są
często zwani za jedno z Sykulami, co dowodzi wspólnego
pochodzenia tych obu tych tych ludów. Według podania
mytologii Oenotrowie pochodzili z Arkadyi, i myśli stam-
tąd pod wodzą Oenotrowa Peneusza synów Lykaona.
Powieść ta może być na dowód, iż Oenotrowie pocho-
dzą od Belasgów, ponieważ mieszkańcy Arkadyi na-
leżeli także do Belasgów (ob. cz. II str. 29). Trzy ludy skła-
dały naród Oenotrow: Messapii w Kalabrii, Penezi
i Daunii czyli Apuli w Apulii. Południe Italii nie
utracono zupełnie Belasgów, a okoliczność ta poduży-
ta wielce do sadzenia tych liczących osad Hellenów
tak w tej części Italii jako i w Sycylii. Wychodźstwa
Belasgów miały miejsce w Grecji w XVI i XV w. przed
chr. Dlatego tych starożytni używali, tych wywo-
dząc tych Belasgów z Italii. (Ob. o Cywilizacji
Belasgów w ogóle cz. II str. 26).

III. Iberowie

(około XII w. przed Chr.)

Najście Iberów. Iberowie stanowili jedno z wiel-
kich szczepów, na które dzielili się plemiona celtyckie
zamieszkujące pierwotnie środkową Europę. Przesiedli-
li się po raz pierwszy XII w. przed Chr. z Alpy, nawojowali
Italię, północną i osiedli na równinach r. R. jako
król nad brzegami morza Tyrreńskiego i Adryatyckiego.
Kład wkroczyli do Italii środkowej, wdarli się do
Apenninów i powoli stali się panami całego wschodniego
półwyspu. Króci ludzka Belagów ^{tutejszych} chroniła się
na stokach zachodnich, a króci została wyeliminowana przez
Rzymian. Nie długo jednak potem Iberowie przeszli
z Apenninów, stanowiąc oddzielające ich od Belagów,
i rozprzeczli do Etrurji, Latium i Kampanii i po-
skali się z ludnością tych krajów.

Podział i dzieje plemion iberyjskich. Iberowie,
którzy nawalił na Italię, podzielił się na 3 wielkie po-
kolenia: Liguryjczyków, Umbryjczyków i Osków czyli Opików.
1° Liguryjczycy osiedli na zachodnich północnych Italii
i do morza, które od nich otrzymało nazwę ka-
łochi Liguryjskiej; zasiadali od południa z Tyrrenami
wypartymi do Etrurji. 2° Umbryjczycy zamieszka-
li na wschód Liguryjczyków nad rzekami wpadającymi
do R. i na wschodnim stoku Apenninów wzdłuż
morza Adryatyckiego. Część ta Italii została od nich
nazwana Umbryją. Wkrótce przeszli z Apenninów
i opanowali wschodnie strony Etrurji. Tym spo-
sobem graniczyli z Tyrrenami w Etrurji i Syku-
lami w Latium. 3° Oskowie czyli Opikowie
największe z plemion iberyjskich, zajęli brzegi A-
driatyku na południu Umbryjczyków. Sykulowie, któ-
rzy tu mieszkali, schronili się stąd do Latium
i Kampanii, a Oskowie na południowej brze-
g Italii. Oskowie dzielili się na wiele innych po-
koleń, jak Sabinów, Marów, Samnitów, Aru-
now, Apuljów i Lukanijczyków. Inaczej ich lic-
ba powstawała z pomieszania się Iberów z daw-
niejszym ludnością Belagów.

(Plemiona celtyckie, które pierwotnie zamieszkiwały
Europę środkową i zachodnią, dzielili się na 3 wie-
kie: Iberów, Gallow i Kymrisów (ob. wyżej
wiadom. geogr.). Alpy i Apenniny stanowiły naj-
bardziej granicę, południową ich posiadłości. Według

tego plemienia ^{ku południowi} ~~nie inny~~ ~~razem~~ prawdopodobnie miały
pochodzić nad ten prócz przeniesienia się plemienia ger-
mańskiego, ~~z południa~~ które idąc ze wschodu na zachód
przechodziło przez Europę środkową. Oberowie wtedy
przebiegli przez Hiszpanię weszli do Italii i Hiszpanii, gdzie
mieszkała Belargowie. Epoka tej wędrówki Oberów nie
jest z pewnością wiadoma, lecz data nadejścia miasta
Amberas (r. 1136 przed Ch.) przez Umbrow którzy nale-
żeli do plemienia Oberów, rzuca światło na przybliżenie czasu.
Wprawdzie początek III w. jako na epokę tego nadejścia
Italii. Owiata Belargów w Italii północnej, przysła
po najścia Oberów, którzy naję opawowali wszystkie
koczowniczo na północ, Apenninów. Osiedli oni na wschód
tego łanucha gór i ^{z południa} ~~z południa~~ przeszli do Italii środkowej. Lawo-
rowali następnie koczowniczo wzdłuż Adriatyku
i posunęli się do Apulii. Belargowie tej krajiny zostali
wygnani, przemieściwszy się na wschód do Italii północnej.
Koczowniczo wzdłuż Adriatyku i posunęli się do Apulii. Belargowie tej krajiny zostali
wygnani, przemieściwszy się na wschód do Italii północnej.
Koczowniczo wzdłuż Adriatyku i posunęli się do Apulii. Belargowie tej krajiny zostali
wygnani, przemieściwszy się na wschód do Italii północnej.

Liguryjczycy, kwani przez Gregów Lygii albo Ligu-
stina (regio Ligustica, sinus Ligustica), należeli do ple-
mienia Oberów. Dowody: miasto Ligustina położone
w Hiszpanii iberyjskiej; pokolenia liguryjskie w Hisz-
panii, mieszkańcy okolic między Rodanem i Pyrenaja-
mi, którzy się składali z Ligurów i Oberów w jeden lud
nazwanych. (Ob. Notum. Hist. Rzym. str. 15.) Niepewność
względną co do rozciągłości rozległości ziem zajmowanych
przez Ligurów: prawdopodobnie podbili oni przestrzeń
od Rodanu na zachód do Apenninów na południu wscho-
dzie; na północy dotarli aż do Alp. Wskutek najścia
Etrusków i Gallow na Italję Liguryjczycy ^{przebiegli} ~~przebiegli~~
zostali w Liguryi właściwej (Ob. wyż. str. 11). Liguryjczycy
byli narodem wojowniczym i niekoczowniczym, gdyż przy-
byli do Italii, lecz przez koczowniczość ich z Belargami
i najęcie brzegów morza Adriatyckiego obyczają ich
do koczowniczości. Wkrótce czynny handel koczowniczo
między nimi a ludami z nad brzegów morza Adriatyckiego
należących: Fenycjanami i Grecy przybywali do portów Genui
i Nisei po produkty Liguryi. Wtedy Rzymianie koczowniczo
Italję północną, po pierwszej wojnie punickiej, na-
padli na Ligurów (r. 238 przed Ch.), lecz dopiero w 80
lat później pokonać ich udali się (158 r. przed Ch.).

zakończył się ze słubem, ~~ale~~ uroczystego przez cały naród podkwas
wielkich błesk publicznych. Słub ten nazywał się ver
hem się sacrum, z powodu że wszystko co się następnej wiosny
urodziło, ludzie, zwierzęta i owoce ziemi, było poświę-
cone postronu: dzieci dorosłoby musiały ugiąć się z gę-
biny i klamieć, na ziemi obcej. Latynowie także
powitali ze sławia się pokoleni Pelargów z osadami
ostków (ob. niżej S. VI). Quely Samnithie, ~~knakonite~~
odnawiające się odwaga i obyczajami wojowników,
Włochy, północy, Koczysy w z Krynianami wojnę, w któ-
rej w Samnithowie po większej części wyłepieni zostali.

IV Etruskowie.

(około połowy XI w.)

Najście Etrusków. — W późnym wieku po napaści Oberów Stalja znówu została najechana przez naród obcy, z północy przybyły, zwany Rasena (Rasnes): w Stalii zwany jest pod nazwą Etrusków. Bawidmo podobnie należał on do plemienia germańskiego; mieszkał w okolicach między Alpami a południem a Dunajem od północy, które to okolice od jego nazwiska zwany się Rhetia. Przechodzili Alpy, Etruskowie nawojowali Stalję, północną, którą wydarli Ligurów i Umbrom, i oparli się do Rzymu. Wkroczyli następnie do Stalii środkowej, ^{do} wzdłuż morza Tyrrenickiego, i zabili Tyrrenów z plemienia Pelazgów; kraj ten odebrany przez nich Umbrom oddał ~~nam~~ ^{przekazał} przybrał nazwisko Etrurji. — Etruskowie nie tylko nie zwyciężyli Owariów z Pelazgów, ale owarów pokusili się, na-
stawił wyziedzonym swój język, religję, ustawy polityczne; jednolice ^{też} obu narodów nie długo nastąpiło. Później Etruskowie weszli do Kampanii i katoligili tam wiele Knakonitich owar.

Oświata Etrusków. - Etruskowie nawiedzili Italję
przekusili sobie oświatę plemion Pelazgów, które na-
mieszkiwały ten kraj, podbijając je pod swe panowanie. Ich
język i pismo składało się z dwóch pierwotków:
etruskiego i pelazgijskiego. Miasta zbudowane
pośród Pelazgów Etruskowie kazieli; powiększyli je
i nowe przekładali. Zdobywcy przysadzili sobie wła-
dności gruntów i kazali je obrabiać wycieczkami;
stad powsta klasa klientów. Złota i srebro, miedź,
żelazo, srebro, metale te służą do wyrobienia
sprzętów wszelkiego rodzaju. Bytek państwa w ubo-

racz dowodzi biegłości tego narodu w sztuce thackiej i farbiarskiej. Lasy jodłowe, które pokrywają góry Apenninów, dostarczały Etruskom potrzebnego materiału do budowy okrętów. Wprowadzenie mianem pieniężnej, od czasu którego sięga bardzo odległych czasów, ułatwiało im handel z miastami greckimi południowej Italii i z Kartaginą, Rzymem. Wysokie sztuki sztuki, Etrusków pokazywały się nadto w sztuce piśmiennych, rzeźbie, muzyce, budownictwie i rzemiołstwie, nas etruskie naczynia odznaczone piękną formą. Ich religja ich była mizezanizm, ich wstępującej religji z religją Kelazgów, pierwszą przedstawia niderkaję, podobieństwo z mytologją starożytną.

Stosunki polityczne i polityczne. — W Etrusków były 3 klasy ludzi: 1^o szlachta dziedziczna, uprawiająca obróbkę ziemi, kapitał, uznawana posiadała znaczne prawa polityczne; szlachta tej szlachty, nazywali się Lucumo. 2^o Klienci, którzy, chociaż posiadali wolność osobistą, jednakże należeli do szlachty, 3^o nie wolni, którzy, podobnie jak w innych państwach, posiadali tylko prawa obywatelskie. Dziedziczne jednopaństwo miało być w Etrusków szlachta najdawniejszych czasów, powołała króla, który nosił tytuł Lars, była ograniczona wpływem szlachty. Pierwszą godność królewską w dziedzicznej szlachcie była obieralna; powołana po niej szlachta szlachty wrodościak in w wieś. W miastach powołała królewską ustąpiła miejsca ustawie arystokratycznej. Właściwa rada wtedy wybrana z szlachty wykonywała władzę najwyższą. Wskutek częstych sporów między szlachtą a klientami powstał stan obywateli wolnych, który stał się w opozycji z klasą uprzywilejowaną.

Stosunki polityczne Etrusków i ich urządzenie. Największe miasto etruskie tworzyło stan niezależny; panował nad pewną okolicą, a niekiedy nad kilkoma miastami innymi drugiego rzędu. Miasta większe stały się między sobą wrodościem sprzymierzenia. Dawały na dwa związki etruskie: jedno obejmowało miasta Italii północnej, drugie Etrurji. Najwyższe związki składało się z 12 miast, które wysyłały deputowanych na zgromadzenia.

madzenie kwiarkowe, odbywane corocznie na wiosnę,
 w świątyni, środzowym punkcie kwiarku. Zgroma-
 dzenie urządziło interesu kwiarkowe, a kwiarkowa
 omoty stosunki z obcimi naradami; wybierało z pomiędzy
 królów miast kwiarkowych jednego naczelnika z ty-
 tułem Lars, który w czasie wojny dowodził wojos-
 tami i z nimi jednocześnie. Durumact liktorów, po
 jednym z każdego miasta, skłó przed nim, niozaj
 kwiarku. To kwiarkowe władzy królewskiej zgroma-
 dzenie kwiarkowe wybierało corocznie naczelnika,
 w czasie kas wojny powołano dowodztwo naczeln-
ikowi wojskownemu, któremu wtedy towarzyszyło
 12 liktorów. z Miasta drugiego rzędu nie wyzyły
 deputowanych, ~~lecz~~ na zgromadzenie kwiarkowe,
 tylko były przedstawiane przez posłów miast wyższych.
 Historia obu kwiarków Etruskich. (1000-283).
 Historia kwiarku północnego, który się rozciągał
 na całej ~~plac~~ rownie r. p. a którego miastem
 naczelniejsze były Melpum i Felsina prawie ^{wcale} jest
 nieznane. Miasta Etruskie stawiły między sobą ma-
 jadowi Gallów, gdy ci weszli do północnej Italii
 (w V w. przed Ktem), lecz po dwóch dwunastkowej wal-
 ce uległy musiady i stały się zdobyczą, pokoleni Gallów.
 Kwiark Etruski w Etrurji doznał do wyekstremego
 stopnia potęgi na początku VIII w. przed Kt. wtedy
 to bowiem powstały osady Etruskie w Kampanii;
 niedługo potem Etruskowie wzięli udział w kade-
 mie Rzymu. W dwa wieki później miasto Tarquinijs
 stało się na czele ligi; a dynastia Etruska Tarkwi-
njuszów pochodząca z tego miasta, wstąpiła na
 tron Rzymski. Lecz ^{odkąd} war Tarkwaj miasta Etruskie
 zwolniał, ~~odta~~ raczej się wojny Clusium i Wejów
 przeciw Rzymowi. Upadek kwiarku Etruskiego tryb.
 Kim oddał postępował Krokiem: Samnitowie za-
 garnęli osady Etruskie w Kampanii, a jednocze-
 śnie z większym miastem Melpum w Italii północ-
 nej przeciw Gallów, Wejowie wpadli w moc Rzymian.
Gallowie w okropny sposób kusięczyli Etrurję,
 a po ich odzyskaniu na nowo się rozpręży wojny
 Rzymian z Etruskami, które się skończyły ka-
 wojowaniem Etrurji i wcieleniem jej do Replidy Rzymskiej.

[illegible]

praw po większej części do Etrurjów. - Rolnictwo
w Etrurji było w stanie kwitnącym: wyprawiali
swoje wino, oliwę. A Kopalnie sycylijskich
dobywali srebro; co Sycylijanie karczowali po doł-
kach Etrurji. Wyrobienie broni, sprzętów, mone-
t, sztuki tkania płotna i wełny; farbowanie
różnych barw; zaprawe różnej, wprowadzono zostało przez
Etrurjczyków. Tymu handel Etrurjczyków na morzu
koczował. Sztuki piękne, zwłaszcza plastyka:
a i wyroby gliniane, metalowe i marmurowe; naczynia
z gliny i porcelany, z gliny i brązu; rzeźby
bogów drewniane. Religia i mytologia. Trudność w od-
różnieniu pierwiastku etruskiego od pierwiastku
dawnego Italijanów. Etrurjczycy mieli dwa rzędy bóstw:
bóstwa wyższego rzędu, czyli rakiety (dii velati:
sive involuti), na czele których był Tinia albo Tinia,
i niższego rzędu, w liczbie dwunastu. Arcekt, czyli
bohaterowie, z których najślawniejszym był Tarchun,
Tarchun, uważany za założyciela 12 miast Etrurji;
a od którego miasta Tarquinię wzięto swe nazwisko.
Stosunki społeczne Etrurjczyków. Trzy klasy ludzi:
1^o szlachta, przedziwna przywilejów wypływająca
z kartanickich przędów. Odbieg jednak klasy ka-
piłanki w Etrurji nie było. Rodziny szlacheckie
nosiły tytuł Lucumones, Sycylijanie zaś nazywali
je principes. Ludzie szlachetniej do nabożeństwa
przekraczali nosili nazwę haruspices, a głównym
ich obowiązkiem było radzić się bogów; nauka ich
była tajemniczą (scientia arcana). - 2^o Klasy
zwani przez Greków penestes t.j. biedni tworzy-
li właściwie naród lucumonów, uprawiali ziemię, płacąc
roczny czynsz właścicielom lucumonom jako po-
siadaczom; w miastach zajmowali się oni rzemio-
łami. Różnica tej klasy ludzi jest nieprecyzyj-
nie Italijanów. Prawdopodobnie powstała ona po rąbowaniu kra-
ju przez Etrurjczyków, którzy dranych miejsciano-
wów i tubylczych przymusiłi do tej kasty.
3^o Niewolnicy, których nabyli jeno wojen-
nymi uwariami byli, za przebieg nie na osoby.

Stosunki polityczne. Władztwo szlacheckie
ograniczone było wpływem szlachty kartanickiej.
Krol miał tytuł Larth albo Lars t.j. Jan.
Szlachetny zwierzchni król na wybierny przez
szlachtę, której potęga przez to znaczenie wrosła.

(1) Larth przy-
pomina im-
gielickie Lord.

Етрус
с Ковче
жован
w Лун
снате
раска
макис
раско

pinow
 wain
 gi oki
 chr. j.
 le mis
 Rymu

Wzrost
budzący
celny
i okor
na m

ryb
 podo
~~we~~ k
 drien
 tudni
 ca VI
 To w
 dly
 wiek
 i w
 Trze
 c Kar

Etruskowie meźnie się bronili i odpięraję nieprzyjaciół.
 Nowe napady Gallów (około r. 400 przed Chr.). Nawo-
 jowanie Italii północnej; koniec panowania Etrusków
 w tym kraju. — 2^o Kwiatek Etruski w Etrurji. — Po-
 czątek tego kwiatku sięga połowy XI w. (około r. 1044 przed Chr.),
 początek ery chronologicznej Etrusków (ob. wyżej str. 16).
 Największe miasto kwiatkowe. W tym kwiatku
 zachodzą wielkie przerwy; dzieli się ona na 3 okresy:
 pierwszy okres niepełny (1044 - 800 przed Chr.); żaden
 ważniejszy wypadek z tej epoki nas nie dotyczy. — Drugi
okres, kwiatek w kwitnącym stanie (800 - 500 r. przed
 Chr.). Rabory Etrusków w Kampanii, gdzie zdobyli wie-
 le miast (ob. wyżej str. 13). Uczęstniczą w założeniu
 Rzymu (r. 754 przed Chr.). Potęga miasta Tarquiniów.
 Etruska dynastia Tarquinjuszów w Rzymie (r. 617 przed Chr.).
 Podbój Gallów na północy Gł. Italii i początek upadku
 Etrusków. Wojna Borsennu króla Clusium z Rzymian.
 Rzym i Latynami (r. 508 przed Chr.). — Trzeci okres, upa-
 dek kwiatku (500 - 283 przed Chr.). Wojny Etrusków z Ry-
 mianami; zwycięstwo Wegów przez Rzymian (r. 395). Ra-
 bory Gallów w Umbrji i na północy Etrurji. Wtar-
 gnięcia do Etrurji; oblężenie Clusium (r. 390). Wnie-
 sienie i zniszczenie Rzymu przez Gallów. Napady Gallów
 na Etrurję ciągną się przez pół wieku. Upadek Etru-
 rji: wojny Rzymian z Etruskami (ob. hist. rzymska).

V. Gallowie.

(600 - 400 przed Chr.)

Wędrowki Gallów. — Gallowie (Gallos albo Gaulois),
 będący stanowiący jedną z trzech gałęzi plemienia
celtyckiego, mieszkali w Galii środkowej, Skwajarii
 i okolicach między Alpami a Dunajem. Dzielili się
 na mnóstwo pokołów niezależnych. Wypadki, któ-
 rych skrajoty bliżej nie znamy, prawdo-
 podobnie wojny zaczęły w Galii, a były powodem
 do kilku wędrowek tych pokołów. Skrajoty woj-
 niennych trzy wielkie wędrowki ku południowi i po-
 łudnio-wschodowi. Pierwsza miała miejsce połowy
VII w. przed Chr.; kilka pokołów Gallów wtargnę-
 ło wtedy do Italii na północ Włoch, a stąd do
 Sycylii i Sannonii. Druga przypada w dwa
 wieki później; doszła aż do Etrurji i Umbrji,
 i wreszcie następnie wburzyła się do środkowej
Tracji adłoga która się odbyła w III w. dosięgła
 Macedonii, Grecji, Tracji i Azji Mniejszej. —

Epoka pierwszego napadu Gallów na Italię jest nie-
stosownie dla nas, dokładniej oznaczyć: niektórzy auto-
rowie biorą go za jedno z drugim, który miał miejsce
na początku II w. Lecz to jest pewnem być wątpli-

wości nie ulega, że już na d wiski przedtem, niektóre
 pokolenia Gallów przeszły Alpy, osiadły w Italii pod-
 nocej i wyprawy Etrusków na ~~na~~ Tivins. Wojny Gallów
 z Etruskami: (Drugie najwięc Gallów (400); Senonowie
 i Bojowie przechodzą Alpy. Podbili całą północną Ita-
 lię i wyjątkiem Liguryi i Wensyi, i nowym pomówienia
 Etrusków (ob. wyżej str. 45). Napad Gallów na Italję
 środkową, Etruryę, Umbryę i Latium. Wzięcie i spu-
 stoczenie Rzymu (390 r. przed Ch.). Struszenie potęgi
 Etrusków przez ~~napad~~ Gallów pod wódką Breny.
 Gallowie panują w Italji północnej; wojny z Rzy-
 miennami: (Ob. więcej w Historji Rzymskiej).

VI Latynowie

Latium przed zabiciem Rzymu.

Mieszkańcy Latium. Okolice Rzymu położone między
 na południe Tybru, między Apenninami od wschodu
 i morzem Tyrrheńskim od zachodu pierwotnie były na-
 mieszkał przez Sykulów, pokolenie Pelazgów. Sykula-
 wie miewali pokrewieństwo z Aborygenami albo Brucami
 A. J. starożytni. Między Umbryami i Etruskami skro-
 czli do Italji środkowej, Sykulowie osiedli się
 na równinach położonych na Tybrze i Anio. Sabino-
 wie i Marcowie z plemienia Osków osiedli w gó-
 rach na wschodnich równinach. Marcowie je Latium
 A. J. proje otwarty. Między Etruskami napadł Etr-
 urę, części Tyrrheńskie schroniła się do Latium,
 gdzie zmieszkała się z Sykulami; w tym samym
 czasie ~~Latini~~ Oskowie zabili ich orady, a pomieszka-
 wany się z Pelazgami pod których pochodzili Sykulowie utwo-
 rzili naród pod nazwą Brucii-Latini. Między Pelazgami
 i Oskami utworzyli stanowiący wtedy razem kwiatki
Latyni. zawarli w celu obrony przeciw Etruskom,
 którzy zostali sąsiadami Latini.

Stosunki polityczne Latynów. — Opis
latynskiego państwa krzyżskie miasta w Brucii
 Latium; wódcem jego była religja: corocznie raz
 do roku deputowani miast kwiatkowych zgroma-
 dzali się do świątyni Jowisza, u stóp pagórka,
 na którym wznosiła się Alba Longa. ~~Alba Longa~~
 ze z tego powodu obchadzano ofiarami i igry, skami,
 kwady się feria latini. Zgromadzeniu kwiatkow-
 nym przewodniczył król jednego z miast kwiatkowych;
 wybierany był corocznie i nosił tytuł króla latynskiego.

Wtedy zaś pókniej w wielu ~~miastach~~ miastach gęduwość Kie-
lewska powstała konfederona, wybrany naszelewik, Kwie-
żku nazwał się Dictator. Wskazio wojny wybie-
rano dwóch proktorów dla dowodzenia wojkiem mi-
stka. Zgromadzenie Kwieżkowe staowało nad utrzy-
maniem pokoju między miastami Kwieżki, i nad
obroną ich przeciw zewnętrznyu nieprzyjacielom,
do niego ~~proktorów~~ ^{proktorów} należało
~~proktorów~~ ^{proktorów} prawo wypowiadania wojny i za-
mierzania pokoju.

[illegible]

(Latium (ob. w. 19 st. 3) Najprawdopodobniej kamieńskans
przez Sykulów z płemienia Belargów; Nazwa Latium
pochodzi od rewiny, kraju otwartego (campus latius),
była nadana tej ziemi przez plemiona Osków, które
osiadły na wschód płacizny Tybru do tego, w górach
Apenińskich. Następnie Tyrrhenowie wyprzedzili
ich Etrurji przez Etrusków osiedli w Latium u
w tym samym czasie, w którym Oskowie katowali tu
swoje orady. Dawniej, mitraski, których nazwa
no Aborigenes albo Prisci (Casci), przenieśli się z no-
mijn przybyłami i otrzymali nazwę Prisci vire
Casci - Latini. Powstał Ustalenie się, zwyczajnie
Latium pod nazwą państwo latini. Podanie wzglę-
dem przybycia orady Trojańskiej pod wodzą Enasa
syna Priama, po zburzeniu Troi przez Greków
(1284 r.). Według tej orady, podano w Wąsłach
lecz chociaż przybyła jako orada Trojańska do La-
tium, to nie mogła mieć takiego znaczenia, jakie
nadali jej Rzymianie. Trojański burzenie nie si-
łyli miasta Alba longa, lecz Sabinowie pochodzą-
cy z Alby, skolony Marców nad przodem Fucino, a
potem Enasa nie panowali przez kilka wie-
ków nad całym Latium.

Przymianie.

Dziela pomacciekie : Opierci wyznaczeniach u poprzednich
wym. ródzials, Ferguson, Histoire de la republique romaine,
maine, 2 angielskiego. — Levesque, Histoire critique
de la republ. rom. Paris 1804. 4. 1. — Beauffort, sur l'histoire
littérature des cinq premiers siècles de l'histoire romaine
de l'ère 1780 2 vol. in 8. — Wachsmuth, History of
romana historia parietum rymuskiego Halle 1819
in 8^o (po niemieck.). — Friedler, Historya państwa i
du rymuskiego edy. 1^a Lipsk 1832. 1 vol. in 8^o (po niemieck.).
Becker, Podręczny zbiór starożytności rymuskiej, Lipsk
1843 - 2 vol. in 8^o (po niemieck.).

Przegląd

~~Historia Krymian dzieł się na 3 wielkie epoki~~
~~z których każda zawiera po kilka okresew.~~

(Początek Rzymu i ludu Rzymskiego jest niepojęty, do
nie znamy ani okoliczności, ani czasu założenia (Hirt)
Rzymu; że same wątpliwości ^{stały się} ~~stanowią~~ są wojny
Kyzylas tego miasta. Awaryj, wery jednak podobna kło-
nie geograficzne Rzymu w bliskości granic Hre-
rskich, narodów, Latynów, Sabinów i Etrusków,
przyglądając się pierwotnym instytucjom ludu Rado-
rzymskiego i faktom mającym związek z pierwiast-
kami epoki jego historyi, przypuszczać należy, że lud Rzy-
ski powstał z połączenia owych trzech narodów. Al-
Etruscywici widzimy 3 pierwiastki w jego in-
stytucjach religijnych, społecznych i politycznych. W
Rzymian; pierwiastek pelargijski albo latynski, a sa-
pierwiastek sabinowski czyli oski, i pierwiastek etruski.
Etruski. Co do epoki, w której połączenie ~~tych~~ sabs-
trzech tych narodów ~~mięło się~~ się odbyło, kur-
to, nie podobno jest oznaczyć z dokładnością. Prawdno-
wodobnie jednak początek ludu rzymskiego ni-
nie szega poza VIII wiek przed Chr. (Pawł. Quir-
nie przysięga, data założenia Rzymu jest ~~roku~~ roku
754 przed narodzeniem Chrystusa) my

Historya Wymian Dziel się na Trzaskie epoki: łone
i klonych: każda zawiera po kilka okresów, ma

Epoka pierwsza.

Krolestwo (754 - 510 przed Ch.)

Okres I. Pierwi: 4 królowie aż do wstąpienia
na tron dynastji rurskiej (754-612).

Okres II. Dynastia staroska aż do zniszczenia
godności królewskiej (617-510).

Epoka Druga.

Baccharis polytricha (510-80 pure ch.)

Okres I, od początku Ręplitej aż do wsi Główna Rymanów
przez Gallow (510-390).

Arne II, do posmrtno rojen puniškich (390-264).

Okres III. Do niewiebranek na burren pod Grouham (1864-1894)

Окрас IV, в порядке Репликей (134-30).

Epoka foru'a

Accuratus (30 p. pro Chr. - 476 po Chr.)

Okres I, od ustanowienia leśnictwa do powstania
leśnictwa wojewódzkiego - (30 r. przed Chr. - 193 po Chr.)

Arce II, deputat wojakowy do urzędowania na
Dyoklejana (193-284).

Okres III od Dyoklejana do podziału Cesarstwa przy
smierci Teodozjusza Wielkiego (284.-395).

Okres IV, ostatnie czasy cesarstwa zachodniego aż do jego upadku (395-476).

aloceni (Historię Martaginiecyków będzie podany przed stawianiem
kato wojnami; które między nimi a Krymianami wybuchły
k. pochora które wielce pręczyły się do rozwinięcia potęgi Krymu.)

II Początek ludu Rzymskiego.

Cakole n. 754 priced Ch.

[illegible]

a coxidi.
x Mōy
Nōy
da cabla
sacrum
Rapido
x paxa
keni d
8

marado
wizda
wary
na ma
twałik
ty nar
piles
manu
Dwoch
si'as'
Dwoch
na-pra
giego
Caelius
byrny
Vibeni
Miesz
res
Cob. w
Tarcen
Krym
nie ka
Troy in
Kade
Kolima
proxe
nie ro
skocia
prax

(+) Niektórzy z noworocz-
sivarzy narzekali, że
mu wywodzą ad Roma
si co nam, iż
nie ada je prawdziwe.
dobrze!!

a osiedlił w Rzymie pod władzą swego Króla Tatjusza,
którym Romulus podzielił się tronem. — Oto fakta
historyczne stanowiące podstawę tego podania: on-
da Sabinów, część miasta Lures, wskutek ślubu ver-
sacrum (ob. wyżej str. 39) osiedla na dwóch pagórkach,
Kapitolinickim i Wirynualickim, w bliskości Rzymu.
W paktach radac stosunki nie zachodziły między
tymi dwoma miastami; radzoniemi przez różne
naradowości, które skutkiem tego, często prowadziły
między sobą otwartą wojnę. Lecz w końcu na-
warzy został pokój; świątynia Stansia zbudowa-
na na granicy między tych obudwóch porządów; u-
tworzyła się jedność obu ludów, które odtąd przybra-
ły nazwisko Romani et Quirites albo Romani-Qui-
rites, a później Romani-Quiritium albo populus Ro-
manus Quiritium. — Romulus i Tatius królami obu-
dwóch miast, panowali najprzód wspólnie, po śmier-
ci zaś ostatniego. Romulus sam został królem obu-
dwóch narodów z warunkiem, iż godność królewską
na przemian miał być wybierany z jednego i dru-
giego narodu. Katojenie stady etruskiej na górze
Caelius, która przypuszczano, została do praw poli-
tycznych w Rzymie na powie, jako ich wódz Caelius
Vibenna dał Romulusowi w wojnie przeciw Sabinom.
Mieszkańcy miasta etruskiego nazywali się Luce-
longa, res, zapewne od Lucumo, był tu szlachty etruskiej
(ob. wyżej str. 44). — a zapewne co do epoki po-
tężenia się trzech miast, a przeto i co do paktów
Rzymu. Dany podane przez starożytnych o radzie-
niach Rzymu nie zgadzają się między r. 815 a 744 przed Ch.
Trzy inne jednak bardzo mało się różnią: Cato
Mniejszy za datę tego wypadku r. 752; fasti capi-
tolini 753; a Varro 754 przed Ch. Ta ostatnia
przeważa inne, i tej przyjmować się należy aby
nie robić namieszkania w chronologii rzymskiej;
skorai według niej narodzenie Setusa Chrystusa
wypadła o 5 lat później (ob. str. I str. 103).

Epocha pierwsza. - Królestwo.
(754-510 przed Ch.)

Okres pierwszy.

III. - Lata pierwszych Królów. (754-673 przed Ch.)
Romulus (754-717). Beatrikowie (717-715). Numa-Pompilius (715-673). Tullus Hostilius (673-640). Anus Martius (640-617).

Romulus i Numa (754-673). - Król, przychodzący do pewnej potęgi przez połączenie się trzech miast, ma przeciw sobie królestwo latyńskie i regnum abryńskie, a także wewnątrz królestwa narodowości nie dość ściśle były z sobą związane. Z powodu więc, wojna stała się udziałem narodu abryńskiego, a męstwo jego znane jest per excellentiam. Historia wojen jego z sąsiedami mało jest znana; następuje przez nie rozprawy o wojnie abryńskiej i królestwie abryńskim w Latium i powiększyli swe posiadłości. Tymczasem połączenie się trzech narodowości zwiększyło potęgę, władzę, skutkiem której nastąpił spisek przeciw Rzymowi. Rzym stał się samowładny, a senat, składający się z szlachty, zagarnął w ręce najwyższą władzę, i tak jak w Rzymie, tak i w abryńskim. Sen wespół z abryńskimi i abryńskimi radami ludu wkrótce potoczył się do królestwa abryńskiego i królestwa abryńskiego. Numa i Tullus Hostilius, z ustanowieniem powierzenia dla swej mądrości i umiarkowania, został na tron wyznaczony. Nowy król zawarł przymierze z sąsiedami i mi narodził i ustalił porządek państwa rzymskiego mądrymi prawami i urządzeniem królestwa publicznej. Władztwo Senatu, która padła wojna była stała prawie odwołana, przez cały czas jego panowania była samowładna.

Tullus Hostilius. Wojna przeciwko Abryń (673-640). Rada do smierci pobożnego i męskiego, wstąpił na tron Tullus Hostilius i narodu latyńskiego. Latyński panowanie jego stało się wojną i rozdzieleniem ludu, a najwięcej z nich jest wojna z miastem Alba Longa. Albańczykowie pierwsi, narażeni na rozpacz na nowo królestwo; wojna; lecz gdy przez pociechę królestwa latyńskiego nawiedziła ich wojna, nie zostali, lecz musieli na dyktando królestwa Tullus Hostilius. Chociaż to ich po wojnie, nie zostało zburzone, a wizerkający przeciwko do

[illegible]

IV. - Dynastya Bruska. (617-540 przed Chr.)

Tachyphrygane I. (Priscus) (618-548). Servius Tullius (578-534).

Tarkwinjusz Syrony (534-510).

Tarkwinyusz I. Roczniki wielkości Krzymu (617-548).

[illegible]

[illegible]

31

V. - Pierwotne uroządzenia Krzymian.
Uroządzenia grodzkie. Obywatele, Kłienii, Niewolnicy.

na Początek ludu (plebs). Mieszkańcy innych miast kapi-
tali przenieśli się do Rzymu lub jego terytorium, utwo-
rzyli kwartały, klasy wolnych mieszkańców. Należeli
do plebsu i początku, wrogość potem nadzwyczaj ich lubła
wchodziła w skutki wojen Tullusa Hostiljusza i Lucjusza Manliusza,
którzy i mieszkańców miast królestw przenosili
do Rzymu: ludzi tych było nzwano plebs, plebejczy.
Wady i początku plebejczycy byli nie posiadali żadnych praw
tak wierz politycznych i obywatelskich: uprawiali ziemię, płacili
z tego państwa roczny haracz, ~~nie mieli udziału w rządach~~
~~nie mieli~~ oddzieleni od innych klas, nawet nad-
zwyczajnie i obywatelami nawiązać nie było im wolno.
Kiedy gdy liczba ich codziennie rosła, kłótnią między
nimi i patrycjuszami. Wreszcie Publius Tullius nadał im równe prawa po-
lityczne: i oddał do ludu rzymskiego.

...та, гаи ларини.

Urządzenia polityczne przed Serwusem. Po
zjednoczeniu miasta latynickiego z sabinickim
rząd rzymski był w reszcie jedynowładczą obwie-
stą. Król podkras wojny był dowódcą
wojskiem; był najwyższym sędzią i skarbnikiem
państwa, a w razie nieobecności jego lub prze-
szkody jakiej rasępowat był w tych ostat-
nich najwyższy kapłan, a w wojsku na-
czelnik jazdy, a w cywilnych i sądowych ur-
zędach prefekt miasta; ci trzej przede wszystkim
byli przewodniczącymi dygnitarzami
w państwie. Władzę prawodawczą, administracyjną i sądową, król wykonywał wspólnie
z senatem, który przed zjednoczeniem składał
się w każdym z dwóch miast składał się
ze 100 członków, tak iż po połączeniu obu
miast liczba senatorów wynosiła do 200. Senato-
rowie byli przedstawicielami możnych
familij (gentes); król wybierał z każdej po
jednym senatorze. Tarkwiniusz I z pomiędzy
Luceres czyli szlachty Etruskiej, wybrał która
dotąd nie była reprezentowana w senacie, mi-
wybra 100 nowych senatorów. Tym więc spo-
sobem zwiększenie do liczby do 300 członków, z
po 100 z każdej narodowości. Wtedy, wsadza
w państwie było zgrupowanie ludu zwane
comitia curiata, zgrupowanie składało
się z 30 kuri (curiae), z których każda sta-
wno głosowała. Zgrupowanie to, w którym bra-
li udział obywatele państwa, miało prawo
wybijania króla, rozstraszania projektów
do praw i sądzania skradni radcy państwa.
Do niego też nalegało prawo rozstrzygania
w sprawach cywilnych i religijnych; lecz nie
dy przybierało maxim comitia calata. i od-
bywało się pod przewodnictwem najwyższego
kapłana.

Każda gens miała nadto obowiązek utr-
zymania i utrzymywania jednego prze-
jazdu przebiega składała się z 300 ludzi, zwa-
nych celeris, a naczelnik tej jazdy miał
tytuł tribunus celerum. Każde wojsko, ja-

1) klasy (z łac. *classis*) - były to podziałki ludności Rzymu na 3 klasy: klasa pierwsza (z łac. *classis prima*) - składała się z 100 rodzin, klasa druga (z łac. *classis secunda*) - składała się z 200 rodzin, klasa trzecia (z łac. *classis tertia*) - składała się z 300 rodzin. W każdej klasie było po 100 rodzin. W każdej rodzinie było po 10 osób. W każdej rodzinie było po 10 osób. W każdej rodzinie było po 10 osób.

rachowując jednak swą wolność osobistą. Odpowiadała
ta ona klasa Veriores w spisie (ob. cz. II tego kursu
str. 48). Kłenci nie posiadali praw politycznych,
lecz tylko pod względem cywilnym nazywali się
tychże praw co obywateli, a to na mocy prawa
jaki ich łączący z nimi, swanego klienta; oby-
watelską zaś względem ~~tych~~ klientów mieli na-
zwę patronów (patroni). Podstawą stosunków mi-
ędzy klientami a patronami była wzajemność i po-
moc wzajemną: patron swego klienta bronił przed
sądem sądami, dawał mu pomoc i opiekę; klient mia-
ł zaś wspomagać patrona pieniędzmi; kreśląc przy-
tem nazwisko jego rodziny (nomen gentilitium).
Jeżeli zaś chiał kawrzeć małżeństwo, kwotaż da-
wać i niewiastę innej gentis, potrzebował na to
pozwolenia swego patrona. Ci zaś którzy naj-
wali się rolnictwem, płacili pewny czynsz sw-
mu patronowi, jako właścicielowi gruntu.

3^o Niewolnicy, którzy w skutek wojny lub spr-
dali przyszli do tego stanu, nie uważali się
do ludności Rzymskiej. Tak bowiem u innych
narodów tak i w Rzymie uważali się za ma-
(mancipium).

Początek ludu (plebis) nieprawny: przypisać go
należy dobrowolnemu osiedleniu się ludzi w
w mieście, lub też w okolicy jego ludzi rolnych,
a nie podbojom; w takim bowiem razie
ciężeni albo zostali wcieleni do klientów, al-
bo też obróceni w niewolników. Dawniej si-
saxie często błagali bierząc klientów na jedno
z plebejuszami, których należało do klasy podleg-
nie w jedną, później nastąpiło. Plebej nazywali
wolności osobistej; nie mieli jednak praw poli-
tycznych, a prawa ich cywilne, względem ma-
łżeństwa, własności i t. d. prawo rzymskie nie
uznawało. Liczba ludu wzrosła przez egolnizację
w skutek podbojów Amuliusa Tulliusa i Ancusa,
w liczbie tej przeważali Latynowie. Początek
z Tarkwiniusz I wielki kilka rodzin ple-
bejuszowskich do dawniejszych tribus, tworzą-
cych nich novae gentes, które się nazywały gentes
minores. Servius Tullius nadał prawa poli-
tyczne (ob. §. nast.).

33

Rząd pierwotny w Rzymie był taki sam, jak u innych
w miastach Italii; znajdujemy go
u Etrusków, Sabinów i Latynów (ob. wyżej). Obie-
dne jednolitą dokoła było ograniczone powaga,
senatu i zgromadzenia ludu. Trzy władze:
1° król wybierany na zgromadzeniu ludu; jego
władza religijna rozciągała się do przewodni-
czenia w księżki publicznej; polityczną do mia-
nowania senatorów, przewodniczenia w senacie
i na zgromadzeniu ludu, przedstawiania projektów
prawy nowych praw; administracyjną do mianowa-
nia urzędników, stawiania nad zachowaniem
praw wprowadzania w wykonanie praw;
sądowa do wymierzania sprawiedliwości na zgo-
da senatu; wojkowa do dowodzenia siłą zbroj-
ną, z prawem życia i śmierci podczas wojny.
Oknał godności królewskiej: berło (*sceptrum*), tron
(*sella curulis*), toga haftowana (toga picta), dwu-
nastyłek (*clavus*), który nosili przy prze-
chodzeniu przez bramę (*fascis*) rogi i kaski, w ich środku
były kopieje. Wyżsi urzędnicy, którzy następowali
królowi w różnych obowiązkach, byli: *pontifex*
maximus, *Aediles celerum* i *praefectus urbis*.
2° Senat składał się najpierw ze stu członków,
a po podzieleniu się Rzymian na Sabinami i dwu-
miastkami, z tych 100 należało do pokolenia Ramnów
a 100 do Titów. Należy też do Luceres i początku
do senatu nie byli przypuszczani, albowiem jeszcze
każdy z nich zgromadzenie to składało się tylko z 200
członków. Tarquiniusz I zaprowadził pod tym
nazwą względem państwa rzymskiego; najpierw nadał Luce-
rom czyli Etruskom prawa innych pokoleń (*tribus*).
i powiększył nim Senat o 100 członków; potem
wymógł pewną liczbę rodzin do godności dawniejszych
gentes; które zwano rodziną de kwano *minores gen-*
tiles, a senatorów z nich wybieranych *pater mi-*
norum gentium (!). Także takie jak Tarquiniusz *secundus*,
utworzyć z plebejuszków 3 nowe pokolenia (*tribus*)
na tych samych prawach jakich dawniej uży-
wały. Ale dla opozycji tych ostatnich nie mogło
tego dokonać. Senatorowie byli szlachetnymi, mia-
łowali przez króla; powinni być mieć przynaj-
mniej kilku z nowszych plemion biorąc każdego prawa na-
dane przez Tarquiniusza Lucerom, z prawami na-
danymi nadanym pewnym liczbie rodzin plebejuszkowych,
wprowadzonych do godności *Gentis*.

muji 60 lat wieku. Władza Senatu: z początku
kwaczy on radę królewską z głosem doradczym,
lecz z postępu czasu ~~z~~ powaga jego wzrosła
i król wykonywał rozporządzenia z królem i radą, pr
wodawczą, administracyjną i sądową. Nie mia
jednak Senatu bezwzględnego. Jednak co do prze
stawień królewskich nie pozostawał (wzrost) de
natu było ograniczone.

3^o gromadzenie ludu, comitia curiata,
od ^{placu publicznego} ~~starego~~ comitium, znajdujące się na boku
forum; curiata zaś dla tego iż głosowało na ku
ryę (curie). Włosanie i przewodnictwo na tem zg
madrzeniu należało do króla. Obywatele wiek
(tribus maiores), czyli członkowie trzech dawnych
grup pokoleń (tribus) posiadali wyłączenie pra
wo głosowania na króla; klenci zaś i plebs
~~byli~~ wykluczeni nie mieli żadnego w nim udziału.
4^o Do Władzy comitiarum: do nich na
leżał wybór króla; prawo pokoju i wojny, i przy
jęcie lub odrzucenie nowych praw, urządzenie testa
mentów, przyprowadzenie (adoptionis) i ści publiczne.
W ostatnim przypadku odbywały się pod prze
wodnictwem maximus pontificis maximus i nazy
wały się comitia calata.

Stan rycerski, Equites, aceleres, tworzył ~~z~~
wojsko jezdne, utrzymywane kosztami państwa (gen
tes). Początku było ich 300 i nie posiadali praw
politycznych. Tullus Hostilius podwoił ich liczbę do
600 a Tarkwiniusz I do 1200 po czterech i na
dej rodziny (gens). Ci którzy pochodzili z nowych
rodzin plebejuszowskich, nobilitowanych przez Tar
kwiniusza, nazywali się patres equitum se
cundis, albo hannii secundi, titii secundi i in
certis secundi.

VI. - Prawa Serojuszka.

Urządzenie ludu przez Serojuszka. - Wzrastająca coraz liczba plebejuszów ro
stała się wreszcie niebezpieczną dla państwa; potrzeba
ustanowienia pewnych stosunków między nimi
a dawniejszą ludnością, już się na Tarkwiniusza
król dawała. Lecz opory, jakie ten król spot
kał pod tym względem w trzech pokoleniach,
zmusiła go do ograniczowania, i z poprze

Wzrost tego ostatniego i Niebuho, przeciwko
działaniu niektórych, jakoby plebejuszów, miało udział
w tem zgromadzeniu.

Lika się na 2 ~~oddziały~~ oddziały, mające po połowie głosów; do pierwszego należeli starsi nad 45 lat (juniors), do drugiego młodszy (seniors). Wtedy wszyscy razem mieli jeden głos, i ustanowili prezydenta, sta, klasę. Później ogólnym poprzec ludności (census), który no nie odbywał się co 5 lat, oznaczano do której klasy należał obywatel państwa.

Comitia centuriata, o których dopiero umowa
Lisiny, zgromadzały się, pod przewodnictwem króla
Serwiusza nadał im prawo pokoju i wojny, pra-
wo wybierania i głosowania na nowem i sta-
nem uchwałami, wybierania króla i miastych u-
rzędników. ~~W~~ Pawnie i kłobowatele ~~postanowi~~ ^{postanowiono} pro-
wo wybierania się, na swoje zgromadzenia pu-
blikane zwane comitia curiata, które mogły
przyjmować lub odrzucać to, co comitia centu-
riata ~~nie~~ uchwałyły. Tym więc sposobem powsta-
ła z nich klasa uprzywilejowana pod nazwą
patrycjuszów, gdyż oni tylko mieli prawo ka-
diowania w Senacie (patres). Lud rzymski
(populus Romanus Quiritium) obejmował przede-
wzgiem klasę ludności: patrycjuszów, plebejuszów
i klientów. ~~Oni~~ Klienci ~~podlegali~~ ^{podlegali} ~~patrycjuszom~~
patrycjuszom i po ich stronie byli stali pod-
czas sporów, jakie wynikały ~~z~~ ^z po zniesieniu
władzy królewskiej między patrycjuszami a ple-
bejuszami.

(Owarastajacej se dzieki kłębnie plebejuszów w skutek
wojen Tullowa i Ankwa obacz wyżej. Tarkwinijusz
I kamizła utworzył z nich 3 nowe Tribus, lecz ma-
ludzy przeszkodził w dawniejszych, potrzebą sen kamizła
przeciw ^{któremu} wiejskich (augur) Attus Navius smutkiem religii
protestuje. Tulljusz chce wciągnąć plebejuszów mi-
ędzy dawnych obywateli; nie błądząc ich praw, lecz
widząc ich kłębnie opuszczonych, bez żadnych mi-
ędzy sobą związków, nadaje im organizację pew-
ną, ~~to~~ opartą na podziale wiejskim. W ten
stać się trydziestki Tribus w czterech cze-
ściach wiejskich (pagi); w dwadzieścia sześć
prowinclach wiejskich (pagi); stać cetera Tribus ur-
bane, i 26 Tribus rustice. ~~we~~ wszystkie sobie równe. ^{Tribus}
Wewnętrzne urządzenie Tribus: adoukowie ^{Tribus} obierali

4) ^W patryjarcha raczeł malochi do wiejskich
tribus, a tribus uband kapłani sia tylko ubogini
i synami wyzwolenców, pięć wybiej ceń na
szczęście od drugich.

obierali sobie doradcę trybuna (tribunus), który kierował cywilnymi sprawami, jako to: małżeństwami, spadkami, testamentami, wykonywał władzę policyjną, i spełniał obowiązki religijne (sacra, officia). Wewnętrzne sprawy trybuna ratowała na zebraniu wszystkich członków trybuna (comitia tributa), pod przewodnictwem trybuna. Kiedy Oskar zaś datuje się, zgromadzenie się wszystkich trybunów plebejuszowskich razem, nazywało się comitia tributa, nie wiadomo z pewnością, czy w tym czasie swoje prawodawstwo opierał nie na pochodzeniu rodzinnym, rodowem, lecz na stanie majątkowym, nadając im prawa pewnym klasom obywateli z pewnymi ciężkarami. W tym względzie zachodzi tu podobieństwo z prawodawstwem Solona (ob. cz. II str. 63). Oto tablica podziału wszystkich wolnych mieszkańców państwa attyckiego na pięć klas:

8725 fr.
48
6980.0
3490.0
41880.0
13960

3217

5817 fr.

43

2268

27921 61 30

19307

4362

48

20896

17448

25376 6512

Klasa	Centurje	Stan majątkowy.	Przybory wojenne
I	40 seniores 40 juniores 48 equites 98	Przynajmniej 100,000 asów (około 14,000 złp.)	Przybicia, pancerz, ^{cuir} sandały, włócznia, miecz i sarcza okrągła (clypeus)
II	10 seniores 10 juniores 2 fabri 22	75,000 asów (około 10,500 złp.)	Rykosztunek ten sam z wyjątkiem pancerza, i sarcza podłużna (pawęza, scutum)
III	10 seniores 10 juniores 20	50,000 asów (około 7,000 złp.)	Rykosztunek jak wy- żej, bez miecza
IV	10 seniores 10 juniores 2 liberrimos 22	25,000 asów (około 3,500 złp.)	Włócznia i drąg
V	15 seniores 15 juniores 30	12,500 asów (około 1,700 złp.)	Proca.

Obywatele, nie posiadający majątku na 12,500 asów należeli do szóstej klasy, która miała tylko jeden głos i była wyjęta od służby wojennej. Dzielił się na 3 części: 1^a liczyła się mający od 12,500 do 1,500 asów, accensi albo velati; 2^a do 1,500 do 375 asów, proletarii; 3^a posiadający mniej nad 375 asów, capite censi.

Cyberstwo, które Skrujusz powiększył 600 plebsu
juszani (suffragia), miał którego tym sp
dobem liczbą wynosiła 1800 ludzi; otrzymać
prawa polityczne bez względu na stan ma
jątkowy; tworzyli więc oddzielne ciało po
lityczne, czyli osobny stan. Seniores byli w
sędziomajęci więcej niż 45 lat wieku, a
od 17 do 45 nazywali się juniores. Census od
wasił się co 5 lat, a przeciąg czasu między
jednym a drugim poprzem nazywano lustrum
~~Wspomnienie~~ dokonany na Serwiusza dowiaduje
my się, że ludność Rzymu liczył na jego panow
wania 18000 ludzi należących do pierwszych
pięciu klas. Różnica między jus Quiritium a
jus civitatis ~~nie było~~ na tem się kasadka, że
pierwsze obejmowało prawa patrycjuskie, a
li dawniejszych obywateli (cives jure optimo),
drugie zaś było prawa polityczne nadane k
tom i plebejuszom, nowym obywatelom.

Od czasów Serwiusza, były w Rzymie dwa rzą
madrzenia publiczne: comitia centuriata, na
którem brali udział wszyscy mieszkańcy
wolni dając głosy według klas; i comitia
curiata które z samych patrycjuszków
głoszących według kuryj. ~~W~~ Na pier
szym stanowiono o pokoju i wojnie, rozstrząsa
i głosowano na projekcie do praw porządku
króla, wybierano króla i urzędników miasta.
Drugie zaś zgromadzenie służyło do
zmiany projektu praw przyjęte na poprzednim
potwierdzało wybory urzędników, dając im
nego rodzaju inwestyturę na ich urząd (suffragium
curiata de imperio), ~~stanowiło~~ w materji
racji publicznej. Podział ludu rzymskiego na
dwa stany: patrycjuszów (patricii, patres)
i plebejuszów (plebs). Plebsi stanowili nie
długo tenż dwoma stan pośredni. ~~W~~
materia ~~brzeż~~ populus i plebs; pod imie
niem populus rozumieją się obywateli rym
scy, dawni i nowi. (1)

(1) Wiele się pisze o nowych znaczeniach pod Rzym
względem nie rozróżniając dokładnie między populus
i plebs, lecz biorąc oba imiona za jedno.

Zatrudnienia, obyczaje i charakter ludu
Krymskiego. - Najpiękniejszą rzeczą tego ludu
było rolnictwo, a zwłaszcza też plebejusz i klasy
niższe. Klenci trzymali tylko w dziedzinie okazjonalnych
obywateli ziemie i je uprawiali. Brzemiel i handel
był w rękach klientów i niewolników, i ~~wyrob~~
trudnił się wyrobami, których panowie się potrze-
bowali. W wojnach Tarkwinjusa I i Tarkwinjusa
Ojczego handel morski znacznie się rozwinął,
dowodem tego jest ~~ten~~ prężny handel
warte i Karlaginięcykami w rok po zwycięstwie
~~władcy~~ ~~króla~~ jedynowładztwa. - Obyczaje były
proste, patriarchalne: ojciec miał nieograniczoną

Władza nad Sibirami, i mógł je nawet sińicziom karać.
Wychowanie było odpowiednio suchowi wojownikowskiemu
narodu; celem jego miało być na celu przygotowanie
państwu obywateli z poświęceniem, cynizmu i postu-
szeństwem i walecznych podniekcy. Męstwo (virtus)
było jedynie motywy. Nie dano oświaty; sztuki piękne
dopiero przez dynastję czińska, zostały do Chiny
wprowadzone; ~~budownictwo pałacowe~~ odenackie
~~nie, praktykowanie~~ w budownictwie pałacowym mia-
no na celu porządek i siłę. Na to odenacki się Chy-
nizm nie ~~talentem wojennym~~ w sztuce wojennej;
główną ^{ich} siłą stanowiła piechota; janda zaś stu-
pyła tylko do osłony skrzydeł wojska. Serwują robo-
wizną ^{obywateli} ~~wyższych~~ klas ~~obywateli~~ do służby
wojennej od 17 do 46 lat życia.

Chadza historycy, którzy w pierwotnej religii Rzymian
widzą charakter cywilizacyjny. Wszystkie ustawy
tego ludu się z początku opierały na religii. Religja
władzała sprawą publiczną, jak pokój i wojna, wyro-
czenia senatu, luda, wybory urzędników; nawet roz-
powadała do stosunków życia prywatnego, jak do ma-
żeństwa, przysposobienia (adoptio), testamentów. Wspólność
wiary i cni tworzyła wobec państwa rodzinę familję je-
dną gentis (sacra gentilitia). Ofiarzy ~~temple~~ stało-
wity nieodłączną częścią wszystkich spraw — Religja
pierwotna Rzymu nie jest dobrze znana; musiała być
bardzo prosta; Varro mówi, że Rzym przez 10 lat
nie posiadał białych. Najdawniejsze cni były:
część Vesty (Vesta), część ognia świętego, utrzymanego
w świątyni tej bogini i początku przez 4, a
potem przez 6 dzieńców Westalskich; część Janusa
jako godła ~~święta~~ święta, której i czasu: bożek ten
wyobrażany był z dwoma twarzami, jedną, zworo-
coną ku przeszłości, drugą, ku przyszłości; część
Marsa bożka wojny: w jego świątyni
~~przechowywano~~ przechowywano było 12 publicznych karek, godła 12^{tych} kna-
ków rzymskiego. Tarquiniusz I rozpisał, że pierwot-
ną religję, wprowadzając do Rzymu baliwickiego
~~religję~~ religję Etrusków, której uroczystości; i ofiary
ludzkich gruby ważyły rolę. Upadek religii rzymskiej;
wprowadzenie religji narządów podbitych, a później
przewaga religji Greckiej. Religja staje się narzę-
dem państwa; dogmat knia; czynności obywatelskie
stan kapitański knia się do rządu innych ~~w~~ urzęd-
stw publicznych.
Hierarchia kapitańska w Rzymie dzieliła się na 4 rzędy,
odpowiednio do rozmaitych obowiązków do nich przywiązanych:

1^o Collegium Pontificum składało się z 5 członków, z których jeden był Pontifex maximus; ten następował króla w sprawowaniu obowiązków arcykapłanich (ob. wyżej str. 53).
Władza tego kolegium: a mianowicie: narządzał i przewodził w caci publicznej (sacra publica); urządzał kalendarz, mianował i miewał sędziom przypadającym w ciągu roku, zwolniał i przewodził na comitia calata (ob. wyżej str. 69); sędziował spory religijne. Pontifices posiadał także prawo prawa do układem ~~kodeksu~~ zbioru praw do dyktujących caci publicznej (commentaria pontificum), a Pontifex maximus obowiązany był spisować i rocznie dzieje, zawierające wszystkie ważniejsze wypadki (Annales maximis). 2^o Collegia sacerdotum t.j. kapłanów różnych bóstw; najpierwymi tu byli Flamines kapłani bóstwa wyższego rzędu (Flamen Dialis, Martialis, Quirinalis); dwunastu kapłanów Marsa zwanych Salii; Vestales, sześć panien, po 2 z każdej tribus starożytnej; kapłanki Westy, utrzymywały ogień święty w świątyni tej bogini. 3^o Collegium Fecialium, obowiązkiem jego było czuwać nad stosunkami międzynarodowymi (ob. niżej). 4^o Collegia kapłanów do kłusowania nad bogów: Augures ^{znadków} ~~znadków~~ na niebie, z piórami, z lotu ptaków powieszonych, z ich głosu lub też sposobu jedzenia wróżyli; ~~wróżkowierczekowie~~ ^{wróżkowierczekowie} z kwiąg sybillińskich (Sumnviri sacrorum) byli dwaj; księżki, jak niekiedy podanie wprowadzone zostały do Rzymu za Tarquinjusa I; zawierały krótkie zdania, często w których Rzymianie ~~wróżyli~~ ^{wróżyli} o przyszłości. Haruspices zaś byli kapłanami etruskimi (ob. wyżej str. 47).

Walka, trwająca od samego początku Rzymu, między ~~tem miastem~~ ^{tem miastem} a innymi miastami. Latynickimi Rzymian nam przetrzymali stosunków między Rzymian a innymi ludami obcymi: peregrinus czyli hospes (cudzoziemiec) znaczył to samo co hostis (nieprzyjaciel); hospitium czyli jus hospitii określało ^{stosunki} ~~stanowisko~~ obywatela rzymskiego ~~przebiegiem~~ ^{przebiegiem} z cudzoziemcem; rozciągnięte zostało ono później do całych narodów. Fetiales trzech Rzymian nie szli się przez jaki naród pokrzywdzony, czy dy wysłali do niego Fetiales, ~~każdego~~ ^{każdego} ka do wyuzdzenia, a w razie nie otrzymania go powracali do Rzymu, gdzie uchwalano wojnę, i znow ich wysłano na granic nieprzyjacielskiego kraju, aby rzucili tam włócznię na znak wypowiedzenia wojny. Gdy wojna ~~skończyła~~ ^{skończyła} się traktatem przymierzem (foedus), Fetiales znow pośredniczyli;

a naród obcy stawał się sprzymierzeńcem (*socius*) ludu rzymskiego. W przeciwnym razie, gdy naród dawał się na łaskę zwycięzców (*devotio*), utracił swój kraj, a rządy utrzymywał tylko wolność osobistą. Naród zaś zwyciężony ^{wojny} gromadził w niewolę, ziemie jego zabierano. Część tej ziemi obracano na własność skarbu państwa (*ager publicus*), które tej własności nie mogło nigdy się wykupuwać. Pozwilej Korzystania z tej ziemi mieli tylko dawniejsi obywatele czyli patrycyusze, opłacając na opłatę dziesięcin. Było to dla nich obfitem kłosem bogactw. Uprawnienie się plebejuszów o te ziemie: *lex agraria*.

Rodzina ciwarty.

Epoka druga. - Rzeczpospolita.

(p. 510 - 30 przed Chr.)

Źródła pomocnicze: prace Niebuhr'a, Beauforta, Wachsmuth'a, Kortum'a, Götting'a - Levesque *Histoire critique de la république romaine*. Paryż 1807 t.I. Cantu, *Historia Rzymian*. - Peter, *Epoki historyi politycznej rzymskiej*, Lipsk 1841. (po niemiecku).

Okres pierwszy.

Od znielenia jedynowładztwa, aż do
wzięcia Rzymu przez Gallów (510 ³⁹⁰ ~~474~~ przed Chr.)

I. - Ręplita aż do utworzenia trybuna plebejuszów. (510 - 494 przed Chr.)

Skład Ręplitej. Patrycyusowie, obalivszy tron Tarquinijusza króla, powierzyli najwyższą władzę dwóm urzędnikom, zwanym pretorami czyli konsulami; (Wybierani byli ^{magi} z prawa patrycyuszów tylko; każdy przedstawiał kandydatów *Quintus centuriatus* których władza trwała przez rok tylko. Wybierani byli przez *Comitia centuriata*, którym Senat przedstawiał kandydatów z patrycyuszów samych: prawo zaś potwierdzenia tego wyboru zatrzymały *comitia curiata*. Konsulowie używali wszystkich praw królewskich; władza ich jednak była ograniczona ~~przez~~ przez Senat, który teraz odrywał cały kraj używając jakiegoś prawa państwa pierwszych królów. Pierwotni konsulami byli *Brutus* i *Collatinus*; lecz *Collatinus*, jako krewny wygnanego króla, musiał spuścić

i' Lafy
Perax
ramkn
Lixnor
Kuxen
do iwey

Wojna
szła
Przymus
wzrost
wojny,
władzy
padła
to praca
w-obran
najwyż
rzędown
cierani
do nauk
sobie
dajac
niek
cieranie
sobie
dizwiaz
jen
mimo
jeriosen
mucha
na nie

Nampan
 wazny
 Poczty
 Trybu
 tego ka
 Harania
 który nie
 proze p
 kelsowa
 weni
 plebani
 nie
 nie
 nika, p
 Lucie
 ne, lic

i Łatynowie podbili przez Tarkwinjusza Pyrrusa.
Teraz wydobył się na wolność, a posiadł w świątyni
ramkińską, została w granicach miasta Prym. Oko-
liczności te pobudziły znów Tarkwinjusza do po-
kuszania się o odzyskanie tronu, ~~stając~~ wciągnął
do swej sprawy lud Łatynicki.

[illegible][illegible]

41

Wady pod rozprawę comitiorum centuriatorum dla nabrania
powagi prawa: wymagalali wtedy słowa ueto (nie po-
zwalam); 2^o mogli ^{proponować} appellować do wyroku Konsula przeciw plebejuszom;
do comitia tributa, na których ~~on~~ ^{wydanego} przewodniczyli try-
bunowie; 3^o mieli prawo ~~apellacji~~ ^{opracować} opracować opre-
cie pociągowi wojskowemu i nadawania podatków;
4^o prawo bronięcia plebejuszów przeciw nieśkowi pań-
stwowi; dany trybunów był suweren i naga otwierała
były miały już asyli; podawał swo przez cały czas
practowania swej godności nie wolno im być wy-
dalici z miasta; osoba trybuna była nieśkalną (sacrosanctus).
Ornaki: subsellia, krzesła niżej od sella
curulis: wreszcie viatores na swe ~~nie~~ ^{nie} rozkazy.
Edylowie plebejuszowcy (ediles plebis), których było
dwóch, byli równie wybierani przez comitia cen-
turiata. Prawa: 1^o utrzymywanie porządku na
bazarach i urządzenie cen rynkowych; 2^o sądzić spro-
sz między plebejuszami. Comitia tributa, agro-
madowe ~~agros~~ ^{agros} wystawie plebejuszowskie, stają-
się nabierają powagi, albowiem, chociaż ich uchwa-
ły ~~to~~ ^{nie} miały ^{możę} ~~prawa~~ ^{prawa} prawa, jednak nie były
bez powagi, jako wyrażające ~~rozdział~~ ^{rozdział} ~~budowę~~ ^{budowę}
wielkiej ~~herby~~ ^{herby} ~~odwaleli~~ ^{odwaleli}.

Prezpospolita ai do Praw 12 tablic.
(494 - 451 przed Chr.)

[illegible]

Gdy tak walka trwała się wewnątrz ^{wam} ~~całego~~ ^{całemu} ~~miasta~~
mu, Wolskowie i Ekwowie pobiegły kilkakrot-
nie wojska jego rzymskie, nawiązywali kwater-
na, części Latium i oblegli Arym. Równocześnie
powstaje w mieście karara, i nieprzyjacieli byłby
je nieprawdopodobnie posiadać, gdyby karara nie prze-
szła do jego obozu i nie kruszyła do rofaisz-
cia się. Lecz wojna trwała się dalej; kilka
krwawych bitew stoczono na wyżynach gór
Algidy; legje rzymskie, które z trudnością

rebrano, doznały kilkakrotnej klęski, a wreszcie
całe wojsko pod dowództwem Minucjuszka ucieka-
ło do Cincinnati w wąwozach gór Algid. Władca
każąc wielki postrach w Rzymie, nie miał
bowiem kto iść na pomoc wojsku. ^{Postanowiono} ~~Władca~~
na wyzysk dyktatora, deputacya od Senatu udała
się Senat wyprowadził deputacyę do Cincinnati,
który w poprzednich wojnach rebrat liczną wa-
wożynę, a podcar deputacyi zajmował się pracą
określenia roli. Cincinnati objawczy dyktatorę
nakazał wziąć do ręki wexwał pod sztandary
wojennych podobnych ~~was~~ do noszenia broni, ~~udał~~ wyszedł
się proceiw nieprzyjacielowi i kupił na nim
odmianę zwycięstwa. Dowodzący zaś wojsko
i odprawiający wyjazd tryumfalny do Rzymu, po-
wrócił do swego domu. Był dyktatorem przez 16 dni: -

Nowy spór w Rzymie. Terentius Aua.

(462-452). - Potem skwiecie, w puszczach wie opór mię-
~~to skwiecie puszczach, puszczach~~

[illegible]

Histor (Dziś) krajem podlega tego okresu tak niewiele jak wówczas, nie ma, nie pewna, pochodzi to z tego, iż historycy krajem, niekiedy się straszą, i na praktyczność uważają, która obywateli o nich nie wiedzą, a z drugiej strony odwołują się do historyków. Często bywało tak, że ani jedna, ani druga strona nie miała słusności.
Konsul Spanius Bassus kawał przymierze z Latynami (foedus latinum):

как так парит.

z prawadremi zwiastkami miało się abierać jak dawniej w do-
linie Senecijskiej (ob. wyżej str. 49), a postanowienia jego
sini obawiały się obawia ludu; skutkiem nad wojakiem
związkowem było kolejne; tuż wojenne szły do rów-
nego podziadu. Flornikowie na tych warunkach przy-
łączyli się do związku (r. 486). ~~W~~ Prwało to przymie-
sane przez 105 lat i więcej się przyczyniło do wzrostu po-
tęgi Rzymu. Sposy wojenne trwały między patrycjuszami i
plebejuszami; L. Marcjusz Coriolanus z wisłoka częścią pisa-
ny i rymicki. Wyetawia go jako radoskiego pisanego
i kochającego, ożekujący: Dyomizy Flabianowski pisał Wierca
mówi wyrażnie, iż był skazany pod wyrokiem ka-
znow, niecierpliwość i uprzedliwość. Trybunowie tutaj po-
skazyli sobie dalej Amikeli im prawo pochwalne, powo-
dząc Coriolana przed comitia tributa, gdy on, jako
patrycjusz, powinien miał być sądzony przez comitia
curiata. Patrycjusze przestraszeni opuścili go, i został
potępiony. Na wygnaniu przebywał w Wolskowie, bawiąc
poetyckie o jego udział w wojnie tego ludu z Rzymem.
Comitia tributa przywróciła mu prawo skazy-
wania patrycjuszków na karę śmierci. - Senata pa-
trycjuszków: Konsul Sp. Cassius i Scipio prawa gruntowe-
go (ob. wyżej str. 72); zostaje oskarżony o chęć przywró-
cenia sobie godności królewskiej i skazany na śmierć
przez comitia curiata (r. 485). Nie można wiedzieć
z pewnością, czy był winnym, lub nie. Trybun Genucius
każ to im ponowić prawo gruntowe, został namo-
wany (r. 474).

Wojna Wolskowa, Ekwów i Wojów z Rzymem. Wielki
Wojna Fabjuszów (gens Fabia) do czasu (r. 483-476); jeden nawet z Konsulów był wybranym z jej
grona. Powodem do oburzenia rzymskiego w innych fani-
lach patrycjuszowskich: Fabjuszowie przewracają się
na stronę ludu; Nie wiadomo co ich do tego kroku po-
budziło. Gens Fabia opuściła Wolskowie i osiada nad
rzeką Cremera, gdzie zakłada miasto tegoż nazwi-
ska. Upiekłono historyczną ich wyprawę, która która
Fabjuszowie porazili rzymskich Klencjami podjęli prze-
ciw Wojów, a która się skończyła zwycięstwem
Fabjuszów i Klencjami przez Wojów. Kawale po-
rozi z Wojami na 40 lat (r. 474). Kieradwole do
ludu; Kamieszanie do Rzymu z powodu kacięgu do
wojaka: Publius Volens, który był poprzednio seki-
kiem (centurio) zostaje kacięguisty jako prosty kot-
licz: opiera się, a lud podtrzymuje jego sprawę;
zostaje wybrany na trybuna ludu (tribunus plebi)

(r. 473) -
bywał
związa-
raz drug-
sta (ad-
(negat-
jęta. Leg-
wo rze-
do ludu
2^o trybu-
nów
te trybu-
comitia
Niepo-
mi i E-
plebeju-
Konsul
przymu-
Obłęż-
skreślo-
stony
prawi-
gaciol.
wybra-
rymskie
Wielka
nie usła-
każają
wia się
buta,
Władza
pisan-
każda
romia
stai,
syn
comitia,
(461).
cior i
wództwa
Konsul
każda
ba, obie-
dotrzym
chce się
czynów

[r. 472] i rada, aby wybor godowci plebejuszowickich od-
bywal sie przez comitia tributa. Patrycyuszowie sprze-
ciwiali sie temu. Volero zostaje obrany trybunem po-
raz drugi (471 r.) i z pomoca swego kolegi Laetorju-
sa (Laetorius) tyle dokonal, ze radam projektu jego
(rogationes) zostaly przez comitia centuriata przy-
jate. Leges Publilia: 1^o comitia tributa otrzymuja pra-
wo rozstraszania waznych spraw adversus sie
do ludu i uchwalania wnioskow o nich (plebiscita);
2^o trybunowie obieraja sobie trybunow i sedylow.
Przez wyrozenia powagi comitiorum centuriatorum. Patres
Optimates niezdy zgradowieniem patrycyuszow,
comitia curiata, i plebejuszow, comitia tributa.

Niepomyslne wypadki wojen rzymskich z Woloka-
mi i Ekwancami porazki czesto pochodzily ze zbyt wol. rozstraszay
plebejuszow, ktorych wypowiadali podburzenie konsulow.
Konsul Appius Claudius, gdy go rozawna armija
przymusiła do odwrotu, kazal ja dzialatnowac (471 r.)
Obalenie Rzymu przez Wolkow i Ekwow (468 r.).
Szeregoly tego obalenia nie sa znane, gdy Appius hi-
storyk rzymskich pamiatk zostaly pominięte. Caly
prawie poriadok miasta upadl w ręce nieprzy-
jaciol. Bitwy stoczona na gorze Algid. Lincolnatus
wybawia wojako rzymskie (r. 458); prostota obywateli
rzymskich w owym czasie.

Wielka spory między patrycyuszami i plebejuszami
nie ustaję: trybunowie Dulcius i Sicinius na nowo
kazaja praw gruntowych. Appius Claudius sprze-
cia sie im; zostaje zaprowadzony przed comitia tri-
buta, i aby ujsc wyroku ich odbiera sobie rzyke.
Wladza konsulow, nie ograniczona przez żadne prawa
prawa. Trybun Terentilius (Terentilius) Proa (r. 462)
rada wyznaczenia komisji z 5^u radonkow dosto-
jenia praw. Patrycyuszowie nie chca, na to przy-
stac, a na ich czele staje popedliwy Lucius Quinctius
syn Lincolnata; Ten zaprowadzony od trybunow przed
comitia tributa dobrowolnie udaje sie na wygnanie
(461). Wzięcie Kapitolu przez 4000 Huni wygnani-
cow i niewolnikow zbiedznych, w liczbie 4000 pod do-
wodztwem Sabina i Appiusa Herdonimora (r. 460).
Konsul Valerius Publius Publius obieraja poprzez
radanie Terentiliusza, a zjednawszy sobie
obietnica plebejuszow, odbiera Kapitol. Nie-
dotrzymuja jednak swego przyrzeczenia. Lud nie
chce sie karczowac do 2^o wojaka; niepotwra patry-
cyuszow: podwazanie libry trybunow i sedylow,

III. - Decemviris; prava XII tablic. 451-449

Prawa XII tablic. ¹⁾ Celem tych praw było, aby

(1) Ob. Baichant ~~Komentarz~~ commentaire sur la loi des Douze Tables
Paris 1803. Niebuhr, Historia rymaska A. II. - (Diskusen zabranie
studyjów podjętych u celu przywrócenia tekstu XII tablic. Lipsk 1824/ro
niemiecku).

Prawa dwunastu tablic. Spowodu, iż pierwotny
text tych praw, sągi ~~wyjąwszy~~ z wyjątkiem dwóch
ustawków, sągiⁿⁱas, względem wielu rozporządzeń
jest niepełnowie. Prawa te ~~sągi~~ były polityczne
i cywilne; ostatnich ~~sągi~~ nie jest także wię-
cej; ~~na~~ podstawa^{ich} jest zupełna równość między
obywatelami: rzymakami, patrycyuszami, plebej-
szami i klientami. ~~Do~~ Prawa polityczne są:

IV. - Wewnętrzny stan Królestwa polskiego
aż do wzięcia Rygny przez Gallów.
(449 - 390 przed Chr.)

Prawa Walerjusza. Utrzymanie przywilejów
patrycyskich w prawach XII tablic i samowol-
ny rząd Decemwirów musieli zapłacić wojnę do

nowa, w Rzymie, a ta by była niezawodnie wybuchła,
gdyby konsulowie Valerius i Horatius, rządząc się
umiarunkowaniem, nie byli pociągali pewnych ustępstw
dla ludu. Nakazano więc pod karą śmierci two-
rzyć jakiegokolwiek urząd bez appellacyi; osoby Try-
bunów, edylów i sędziów urzeczono znów na świe-
te i nieetykalne, senatus-consulta, po przyjęciu
ich przez Trybunów, nakazano składać w archiwach
ludu (plebis); comitibus tributis przyznano władzę
prawodawczą. Prawa te, zwane leges Valeriae,
rozstrzegały władzę ludu, przegrany się do przed-
przysięgi i uśmiercenia jego politycznego.
Odnowienie Nowa walka. Trybunowie wojkowi (495).
Nakaz matrikowania klasy patrycjuszów najdotkli-
wiej cenił dawał plebejuszom ich niższość. Prawda,
że matrikowania te były tolerowane, lecz dżisie
z nich kalizano bez wyjątku do plebejuszów.
Trybun Canuleius przez oświadczenia swoje przeciw-
stawił prawu, nakazując zmniejszenia go. Patrycjusze
z poczatkami się opierali, lecz wkrótce zmuszeni
zostali przyjąć ten wniosek. Tak więc lex Ca-
nuleia zmniejsza ostatnią, raport, która tak du-
go oddzielała patrycjuszów od ludu. Pomysł ten
skutek odniósł. Dalej Trybunów do rządania,
aby plebejusz przywróceniu byli do konsulatu. Ten
jednak raz, opór patrycjuszów był trudniejszy do
zwyciężenia, dopiero gdy Volscowie i Etruscy
zaatakowali Rzym, a lud odmówił racia-
ku do wojny, patrycjusze zgodzili się na
jego rządanie. Aby jednak zachować za sobą
pewność przewagi, i nie pozwolić na odjęcie sobie
przywileju wyłącznego sprawowania konsulatu,
wnieśli, aby zamiast dwóch konsulów, ^{ustanowiono} trzech
urzędników, z tytułem Atribuni militares con-
sulares, ^{potestatem} których wybierani byli bez różnicy
tak z patrycjuszów jak z plebejuszów. Wniosek
Lud przyjął ten wniosek, i Trybunowie woj-
skowi, których niekiedy bywało po ośmiu, otrzy-
mali władzę najwyższą. Konsulat przecież
nie został zmniejszony, a senat co rok rozstrzygał,
czy comitia centuriata wybrały Trybunów woj-
skowych, czy konsulów; ostatni bowiem mogli być
tylko z grona patrycjuszów.

Censura. Trzymając jednak patrycjusze do u-
stępstwa ludu, rozstrzygli sobie ważny jeden punkt,
czyli klasa Trybunów wojkowi, chociaż nie
mogli przeprowadzić popisu ludności (census)

nie miały służyć na to, podają, projekt utworzenia, na-
miast konsulatów, innej porady najwyższej, trybunów woj-
skowych (*tribuni militares consulari potestate*), na wybie-
ranych tak z patrycjuszków jak z plebejuszków. Najpierw
było ich trzech, później widniemy ich po 4, 6 i 8; ale
najczęściej bywało po 6. Po ilu z jakiego stanu mieli
być, wybierani, nie było określone; często dostawała się
ta godność samym patrycjuszom, ponieważ wybór odby-
wał się przez *comitia centuriata*. Trybunów woj-
ski nienależą, się nawiązywać z konsulatami.

Utworzenie cenzury. A ponieważ konsulowie odbywali pi-
sioltni popis ludności, ^{na którym oznaczano stan ma-}
jątkowy każdego obywatela, co miało być rzeczą łatwą. ^{Teraz}
~~dwaj cenzorowie~~ ^{raz} przeznaczeni zostali dwaj *censores*, wybier-
rani przez *comitia centuriata* na jedno lustro, później (r. 448)

na półtora roku. Prawa cenzorów: 1° ^{prawa} przewodzić obywateli
popis ludności *census*, podczas którego oznaczali stan
majątkowy, prawa i ciężary ^{na} każdego obywatela przymu-
szone; 2° ^{prawa} nadzierać nad obywatelami i postępami obywateli
z prawem ^{już} indyktowania nagany publicznej (*nota cen-
soria*), ~~jeżeli~~ ^{jeżeli} ~~wypowiedzenia~~ ^{wypowiedzenia} ~~innej nagi~~ ^{innej nagi} ~~jak na kła~~ ^{jak na kła} ~~gwa-~~ ^{gwa-}
~~rowania~~ ^{rowania} ~~obywateli~~ ^{obywateli} ~~lub~~ ^{lub} ~~pozbawienia~~ ^{pozbawienia} ~~w całości~~ ^{w całości} ~~lub~~ ^{lub}
~~części~~ ^{części} ~~praw politycznych~~ ^{praw politycznych}; dla senatorów, *senatu mo-*
vere; dla rycerzy, *ademptio equi*; dla obywateli im-
pnych, *tribus movere*, t.j. przesunąć z tribus wię-
kszej do mniejszej; te ostatnie bowiem były niższymi,
gdzie do nich ~~na~~ należała najniższa klasa ludności
rzymskiej; a od cenzora Fabjusza Maxyma (r. 304)
składali się tylko z wyzwoleńców. ^{Prócz tego} ~~Prócz tego~~ ^{Prócz tego}
prawami ^{prawa} cenzorów ^{prawa} 3° admini-
stracyi ^{improbi indyktacji} ~~podatków~~ ^{podatków} ~~ubocznych~~ ^{ubocznych}, wypuszczenie w dzierżawę
gruntów skarbowych (*ager publicus*) i odbieranie *dec-*
imium; 4° straż nadzoru publicznego, drogi, kanałów i t.d.

Ornaki cenzorów: *sella curulis* i ~~sch~~ *toga latruncularis*.
Gdy w Rzymie w skutek licznych wojen, ~~przez które~~ ^{przez które}
podczas których znaczną część rob. ~~była~~ ^{była} ~~nie mogła być~~ ^{nie mogła być}
wyprawianą, postanowienie *profecti annonae*, którego
obowiązkiem było ~~zapewnić~~ ^{zapewnić} ~~zrównać~~ ^{zrównać} ~~aby~~ ^{aby} ~~miasto było~~ ^{miasto było} ~~do-~~ ^{do-}
~~statkiem~~ ^{statkiem} ~~ilbici~~ ^{ilbici} ~~zboża~~ ^{zboża} ~~razem~~ ^{razem} ~~było~~ ^{było} ~~gwarantowane~~ ^{gwarantowane}. ~~Stojąc~~ ^{Stojąc}
~~z bogatego rycerza~~ ^{z bogatego rycerza} ~~placując~~ ^{placując} ~~Spurius Maelius~~ ^{Spurius Maelius} ~~bogaty~~ ^{bogaty}
rycerz plebejuszowski rozdaje zboże ubogim; patry-
cjusze oskarżają go przede o dążenie do godności kró-
lewskiej. *Lincolnatus*, starsze 80letni mianowany
dyktatorem. Dochwycił on Maeliusa przed jego domem;
ten nie chce się stawiać, odwołując się do ludu: niebez-
pieczeństwo buntu; *magister equitum* rabinja Ma-
lius na forum (439 r.) i dostaje pochwałę od *Lin-*
colnatus. Nie wiadomo, czy Maelius był winien ~~zbrodni~~ ^{zbrodni}
o którą go oskarżano; jednak jego gnój stawiany w sądy
dyktatorskiej był precyzyjny prawu, a śmierć gwałtowną
taką, pomimo, nieśmiało ~~porównując~~ ^{porównując} ~~niektórych~~ ^{niektórych} ~~z morderstwem~~ ^{z morderstwem}.
Tak, tak, tak.

Drzeźli: energiczności i łowiska, spokoj: respektu przy
wzajemny: postać.

V. - Wojny Rzymskiej aż do najścia Gallów. (449 - 390 przed Chr.)

Wojny z Sabinami, Wolskami i Ekwami (449 - 418). - Podczas wspomnianych wyżej, wewnętrznych wojen, nie ustawały na pewnaśm wojny z sąsiadami, i byłyby niezawodnie przerywały się do zupełnego upadku Rzymu, gdyby go nie wspierali Latynowie i Hernicy. Wojna z Sabinami miała się już ku końcowi; i kilka lat, jaką, im nadał konsul Horatius, przyniosła ich do zawarcia pokoju z Rzymianami. Pokój ten następnie trwał bez przerwy 50 lat. Wolskowie i Ekwowie, którzy prawie zawsze popołniali przeciw Rzymowi, nie przestali być w ciągłym wojennym stanie. Ostatecznie dopiero dyktator Posthumius rozstrzygnął ich między sobą w sławnej bitwie pod Algidum. Ekwowie zostali potem w 13 lat później przegrani i siłą do broni, lecz pobili ich do śmierci dyktator Lucius Bruns. W skutek tych wojen Rzymianie rozszerzyli swe panowanie nad wielką częścią Lacjum. Nowa zaś wojna z potężnym miastem Etruskim Veisem przetrwała utwierdziła ich w ich panowaniu. Wojna z miastami Veisem i Fidencem. Wkrótce potem, w roku 438-396. Przeszło 36 lat trwał pokój między Rzymem i Wejiami, kiedy Fidencowie, kierujący się do Rzymu, zażądali pomocy Wejów. Toluminus, król Wejów, karał rabie Etruskich pasterzy i ich udających się do Fidenców. Wojna więc wybuchła; i trwała nie długo. Fidencowie, bowiem po donikrotnym porażce od wojska rzymskiego, uciekli i przysięgli do swego miasteczka rzymskich osadników. Wejowie też odnowili pokój. Tymczasem jednak Fidencowie powstał, a wyprzedzając osadników rzymskich, zwrócili się na nowo do Wejów. Dyktator Semilius przysięgnął się przeciwko nim dyktator Semilius i pobit porażkę na głowę. Król Toluminus w bitwie przegrał; i Etruskie miasto Fideny zostało wzięte i zburzone, a z Wejiami pokój na 20 lat zawarty. Korzystając z niego Rzymianie, sami udali rannych i podbili Wolsków i Ekwów, a tym sposobem przygotowywali się do ostatecznej walki z Wejiami. Wojna z tem miastem trwała 10 lat; po długim okresie oblężenia, pod wodzą dyktatora Camilla, miasto zostało wzięte, a mieszkańców wziętych w niewolę. Camillus Camilla, który na siebie przejął swą, obywateli, i ich ostateczną zaskar-

2^o Wojny z Wolkami i Ekwami. Wojny te trwały, z wielkimi przerwaniami; przez cały niniejszy okres. Kilka razy ludz wspomniany podrywany się pod dymy ~~tego~~ Rzymu. Potęgi ich jako zwyciężyły dwa zwycięstwa: jedno odniesione przez Postumiusza (r. 438); drugie przez Scwiliusza (r. 440) dyktatorów. Powoli Rzymianie zagarnęli część dacyi pod swe panowanie; osady rzymskie i łacińskie walczone rosły w krajach pobitych. 3^o Wojny z Fidenami i Wejani. Fidenowie, rewawrzy przyjaciele Rzymu, wzięli się z Wejami (r. 438); podstawic Rzymcy rabieć wojna wypowiedziana. Zwycięstwo Dyktatora Eni Lusa nad sprzymierzonymi (437 r.). Drugie zwycięstwo przez Dyktatora Scwiliusza odniesione (r. 435). Wzięcie miasta Fideny i nabicie osady rzymskiej dla zapewnienia przegłoszenia jego. Pokój z Wejami (434-429). Nowe powstanie Fidenów, którzy się sprzymierzali z Wejami. Świątne zwycięstwo dyktatora Eni Lusa (426 r.). ~~Fideny~~ Fideny wzięte i zburzone. Pokój z Wejami na lat 20 (426-406). Ostatnia wojna z Wejami; awia rek etruski odmawia im swojej pomocy, z powodu grożącego niebezpieczeństwa ze strony Gallów, którzy już zagarnęli Italję południową i część Umbryi (ob. wyżej str. 47). Bajerne podania względem oblężenia Wejów z powodu drugiego trwania tej wojny, ~~ale~~ wojsko rzymskie otrzymuje dość. Kall Mamill dyktatorem. ~~At~~ Veii wzięte, lecz nie zburzone; mieszkańcy tylko wzięci do niewoli. Oskarżenie Mamilla; niepewność co do jego winy. Udał się dobrowolnie na wygnanie do m. Ardea (396 r.). Najęcie Gallów na Italję (ob. wyżej str. 47). Spustoszenie Etrurji; oblężenie Clusium. Bajerne wieści o postach rzymskich w tem mieście, i o zwołaniu przez nich prawodawców; pomysła powstały dla osłonięcia haniebnego państwa nad Allią. Rzeczywiście fakta, jakie miały wtedy miejsce, pominięto zostały przez historyków rzymskich; stały więc niepewne. Kupelna porażka nad Allią (diecefaj mefastus Alliansis). Rzym wzięty bez oporu; bogactwa i śmiare 80 starców, senatorów i kapitanów, którzy nie chcieli uciekać. Oblężenie Kapitolu, broniącego przez 1000 ludzi, na czele pod wodzą mefiniego Manliusza. Czci Nunony. Lavinius w Ardei otrzymuje nominację na dyktatora. Kapitulatory Kapitolu przyjęta przez Brenna s.j. naczelnego wodza Gallów. Podania bajeckie o przybyciu Mamilla, kiedy już Gallowie rabowali się do odwrotu. Chce opuścić miasto i przenieść się do Wejów. Mamill nie pozwala. Rzym zostaje odbudowany, po części z gruzów ~~Wojów~~, ~~ale~~ miasta Veii, które wtedy zburzone.

Rodzina piaty.

Drugi okres. Od wzięcia Rzymu przez Gallów, aż do wojen punickich (390-264 przed Chr.).

I. - Długo wewnętrzne rywalizacje aż do wzięcia Rzymu ustawy demokratycznej. (390-286 przed Chr.).

Nowe spory wewnętrzne. Manlius. (390-388). - Największe Gallów na Italję, ich napady na Etrurję, które pod wielkim trwającą i zupełne prawie zniszczenie Rzymu, były do wypadku nie małej wagi. Potęga Etrusków strzymała ich stanowczy. Ustawa więc obawa Rzymu z tej strony, ale między między patrycjuszami i plebejuszami na nowo wybuchły się rozporządzenia. Plebejusze powrócili do miasta gusło.

Się uprawiania pol

Wojny, byli w gwałtownej nędzy; dla odbudowania świątyni dwóch konsulów przez Gallów, musieli racia- gnać drugi u patrycjuszów: nadzwyczajnie go- a stan z ich strony więcej się pogorszył; nie mając racji, zaczęli się upraszać drugich, musieli racia- nie mieli czasu upraszać innych drugich, przez co w końcu się obchodzili się z nimi i nadawali na karawoźnia. Bogaty patrycjusz Marcus Manlius, który na odnawienie się w obronie kapitolium, otrzymał przydomek Capitolinus, który z tego powodu postanowił skorzystać z tego stanu, żeby się wynieść do pierwszej godności; i w tym celu zaczął sobie tworzyć stronnictwo między plebejuszami, placąc za nich drugie i stał się ich na ko- nicyach, żądanie o nowe prawo gruntowe. Dyktator Terentius Cossus wtrącił go do więzienia; lecz lud powstał i uwolnił go. Kiedy senat raportował tego przez comitia centuriata oskarżając o usiłowanie dążeń do władzy królewskiej; skazany na śmierć wyrokiem sądu na śmierć, został stracony ze ska- dy Capitolijskiej, której tak miano bronić prze- ciw Gallom.

Prawa Licyniusza. Okrót Senatus (366-366). - Śmierć Manlius zaskarżyła lud; - wtedy i plebejusze nie chcieli i plebejuszów nie stała w rządzie ubi- gających się o trybunał wojenny, patrycjusze nie chcieli i panowali sami bez przeszkody. Dopiero dwaj plebejusze, ludzie silniej woli i mierzalnego życia, palący woli i z sobą, wszelkich dołożyli starań, w celu odzyskania dla swego stanu wszystkich praw politycznych, jakich używali patrycjusze. Ma, tak natura, drugi

Licinius Stolo i Sextius Lateranus, wybrani Trybunami
Ludu, raządzali ~~Arcech~~ uchwalenia Arcech praw: mających
na celu obalenie przywilejów patrycjatu, a polepsze-
nie losu plebejuszów. Pierwszy z ich wniosków, wielce
korzystny dla dżurmitów nie byłaby w stanie uiszc-
nić, niżby, byś, aby ^{już opłacone} procenta ~~zaliczone~~ ~~zostaw-~~
~~na kapitał, reszta zaś~~ a odcięte od kapitału, a reszta
jakaby pozostała, i na spłacony kapitał pokrywane; po-
stojąca zaś reszta, nie której procenta nie pokry-
aby była w ciągu roku w Arcech terminach oddana,
- Drugi zaś dat podziału ~~z~~ grantu państwa (ager pu-
blicus) na 500 części, do którychby mieli prawo także
plebejusze jak patryjusze; - Arcei odnosiłby wzglę-
dem odnowy przywrócenia konsulatu, i zapewnił
plebejuszom wstęp do niego. ~~Te trzy wnioski~~ Arce-
ciom tym Arcei, wnioskiem patrycjusze dliwy sta-
wili opór, a przykrawosy sobie "krzesła Trybunów Lu-
dowych, nie ~~przezwodili~~ tym sposobem było doko-
nać, iż Licinius i Sextius nie mogli przeprowadzić
~~tych~~ ich przez comitia Tributa. Trybunowie
zaś ze swej strony, przez pięć niedopuszczali wy-
boru Trybunów wojkowych, tak iż władzę na-
wyższą musiano powierzyć bezkrólom (inter-
rex), a dopiero ci, przez 10 lat następnych wy-
bierali się na Trybunów ludowych. Nawy napadł
Etrusków prosił. Koniec temu nieporządkowi;
wtedy bowiem wybrano Trybunów wojkowych.
¶ Przyjęcie tych praw (366 r.). Licinius
Licinius i Sextius, przyniesły wytycz, ze swymi ko-
gami, przeprowadzili swe wnioski przez comitia
Tributa. Patrycjusze wtedy wykieśli Kamilla na
suząd dyktatorski; lecz ten stał się swą godnością, nie
mogły sprostać, iż nie może przedannić oporu
Trybunów. Nastanca jego Manlius, nie był
sprężliwym od swego poprzednika. Natomiast
lud agrarii opowraczeniem miasta, a Gallowie gotowali
knoć wpaść do datium, patrycjusze kunochemi by-
li zgodzić się. Kamill wybrany został dyktatorem, a
ciężki nieprzyjaciół i wnioś naturalizowanie praw
Licyniusza. Sextius Lateranus został pierwszym Ka-
salem z grona plebejuszów, a Kamill wystawił swą
dyktę boginią Rody. Jednak patrycjusze otwierają
wstęp plebejuszom do konsulatu, uiszcza, władzę bez-
względą, tworząc z urzędu pretora i edyla konsulnego,
które dla siebie zatrzymali. ~~Pod przewodnictwem~~
Dostał konsulowie mieli jurysdykcyjne, cywilne. Cesarz

na mappa di Talori, Ter-
quini

Pierwsza wojna Samnicka (343-344). - Pokolenia ^{Samnicka} ~~Samnicka~~
 odnaczyły się mężstwen i wojennym

(Für Holmisch Kapuz)

Wojna z Latynami (340-338). - Latynowie kardosać się
mianem wroga ich potęgi: widząc
nadto iż się z nimi jakby z hulem po-
biłym, a nie jako z sprzymierzeńca-
mi obchodzi, razowali prawa obywatel-
stwa rzymskiego i przypuszczenia
do Konsulatu. Otrzymawszy zaś odmowę
odpowiedzi, zaczęli przysięgać, i wzięli
się do oręża. Do nich przyłączyli się
Kampanowie, a wojska obu narodów
stały pod Mekkwiniszem. Dwaj Kon-
sulowie rzymscy: Manlius Torquatus i
Decius Mus z wojskami swemi i posid-
kami

posilkami. ~~W~~ Sammitow, wkończył do Nam-
panii, i uderzyli na nieprzyjacieli; Bohater-
skie zaś poświęcenie się Konsula Deciana,
który rymaś wśród największego zamiesz-
nia, oddawszy się, na ofiarę bogom ~~pa-~~<sup>mo-
ciem</sup> ~~piekła~~ (dei infernales), przeskoczył ~~prze-
rywając~~ ^{chwytając} się
ręką na stronę Rzymian. ~~Wtedy~~^{Wtedy}
do brali oni wtedy kilka miast, ~~które~~^{które} się
im dobrowolnie poddały, ~~jako też~~^{uważając} z Nampanami
swoją, otrzymali prawo obywatelstwa; któ-
re się, poddać nie chciały, zostały przymo-
cą dobyte, ~~stępną~~ Stady rzymskie po-
rządano, a Latium u nas, musiało nad
sobą, walczyć, ludu rzymskiego.

Wzajemne podobieństwo Rzymu po odzyskaniu Gallów.
Lakunowie i Heronidowie radośnie patrzą
skiem na ich coraz bardziej wroszczającą
potęgę, ^{Byzjancj} Rzymian, z nim przymierze. Napad
Wolsków, Ekwów i Etrusków. Mamill odnosi
nad nimi zwycięstwo (388 r.) i ocala Rzym.
Etruskowie napadnięci przez Gallów odde-
pują od wojny z Rzymianami; Wolskowie
raz i Ekwowie dalej ją prowadzą. Skreślają
te wojny nieznane, lecz wybór kilku dykta-
torów pokazuje, iż Rzym był w wielkiem
niebezpieczeństwie. - Gallowie odnawiają
swoje napady i niepokoją Latium przez
18 lat (367-349). Mamill ich zwycięża (367).
Naraz w Rzymie i smierć Mamilla (365).
Gallowie przez 5 lat pustoszą Latium i zbi-
kają się pod murami Rzymu. Trzej nie kie-
mi, otwórz ^{w rękę} bramę powołają na forum. Podanie
o poświęceniu się rycerza Marka Kuryusza.
Wstaje się on w obronę do tego otwora, który
się nad nim ranyka natychmiast. Bitwa
z Gallami; zwycięstwo odniesione walce-
rowi, Manliowi; który zabija on jedne-
go z wodzów Gallów w pojedynku i od-
dziera z niego skóry i kikut; skąd przy-
miej przydomek Torquatus (r. 361). Latyno-
wie nie mogą podobać ~~głównie~~ Gal-
lom odnawiają przynajmniej z Rzymem (358 r.)
Ostatnia z Gallami potyczka, upiórstwo
podaniem poetycznym, jakoby Marka Vale-
riusza który zabija wtedy obrońcę Gallów
przed ~~bitwą~~ pojedynkiem uśmierca króla
i obiera zwycięstwo nad nieprzyjacielem.
Kąd Marcus Valerius otrzymuje przydo-
mek Corvus (349 r.).

Skutki wojny z Sammitani: wstrząsający
słowacki Skutki, pod kryje ma się, dostaje paus-
waniu. Krymianie i Sammiti byli ludami
najwaleczniejszymi i najwicej wojen-
nego ducha mającymi z całej Italii.

Kray tak satwa. Dm. 91. Krayen 1017

Wojen byłoby 3, w ciągu 33 lat, a skonczyły
się rządy, większej części Samnitów, do
czego przyczyniła się podział polityczny ich na
kilka plemion od siebie niezależnych. Podda-
je Samnitów w Kampanii: Labaki, Kapię,
Nolę, i kilka innych miast struskiej narodo-
wości (ob. str. 45). Poowadza wojnę z Wolskanami,
Rawierami, przymierze z Rzymem (354 r.); wo-
juje z Sidicinami sprzymierzeńcami Kapi-
mów, i zwycięża, ich. Kampanowie udają
się o pomoc do Rzymu. Rzymianie naka-
żają Samnitów, aby zaprzestali niepokoić
Sidicinów; lecz oni nie słuchają, tego nakazu.
Pierwsza wojna samnicka (343-341). Konsul
Claudius Corvus, mając ścisły i lubiany prze-
słuch, z którymi narodził się trud,
wobec, wkrocza do Samnium, wydaje nie-
przychylną bitwę pod górą Caurus (343 r.);
wygrywa. Drugi Konsul Corvus, który się
wyprowadził na czele drugiej armii, zapędzi-
łszy się w góry samnickie, został ścisły,
przez nieprzychylną, i tylko Rzymian Decius
swoją swą przytomnością i dzielnością, sam
wybawił go z niebezpieczeństwa. Pokój z Sa-
mnitami odnowiony (341 r.).

F. 1. pierwsza wojna samnicka

Wojny z Latynami (340-338). Kawiści Latynów
ku Rzymianom; kładą się, aby otrzymać
sprawa polityczna w Rzymie, odzwierciedla.
Ciężka, dalej wojnę z Samnitami, wchodzi
w przymierze z Kampaniami. Niebezpieczeń-
stwa wynikające z tej wojny dla Rzymu;
dwukrotnie nad nimi Rzymianie gwałcili
bractwa podległej armii. Wojna rzymska
spodkrowana przez Samnitów wkroczyła do
Kampanii. Bitwa pod Wekawijussem (340 r.).
Lewe skrzydło, pod dowództwem Konsula De-
cius ^{Corvus} zostało przelamanie, uproszcz ogar-
nia całe wojsko, które zaczyna uciekać.
Decius wrywa do siebie przykrytą, i na
polu bitwy kładzie się poświęcić bogom nocy
na śmierć za legiony; potem zruca się
wśród nieprzychylnych i ścisłych rzymskich;
odwaga wstępuje w wojsko rzymskich, i
świetne odnośne, zwycięstwo. Druga klęska
Latynów pod Minburną. Poddać się Laty-
nów; nadożenie kilku osad w miastach la-
tyńskich, jak w Antium. Rzymianie odny-
skują panowanie nad Latium, jak nie-
gdyś za Tarkwiniuszem Superbem.

III Druga wojna samnicka; wojna z Etruskami i Umbrań. (326-299 przed Chr.)

Druga Wojna Samnicka (326-304).

- Samnici podczas wojny latynijskiej dali po-
moc Rzymianom, lecz wkrótce ratować
tego musieli, gdyż pokój, jaki z nimi za-
warli, wcale nie był przez nich szanowany.
Rzymianie obwarowali ^{miasto} Tregellę nad ~~brzeg~~
Fl. Liris, i to nadzwyczajnie przyniosło im
powód do ^{drugiej} wojny samnickiej, która
trwała przez 22 lat, a jest jedną z najja-
śniejszych w historii rzymskiej republiki.
Wielcy wodzowie rzymscy Cyprius, Curios
i Fabius Maximus mieli godnych sobie prze-
ciwników w dwóch samnitiach. Herennius
i syn jego Postumius ze strony samnitów
charakteryzowali się bytlo talentem wojennym, lecz je-
dnemu przeciwko drugiemu dyplomata rzymski,
potrafił wyzyskać ich niechęć do wojny, i
z pomocą obietnicami samnitów, wrócił od
siebie niechętnie. Przegrawszy kilka
bitew w pierwszych latach wojny obecnej,
samnici parali się pokojem, lecz gdy Rzy-
mianie zbyt ciężkie stawiali im warunki,
postanowili bit się dalej. Postumius skorzy-
stał z niedowiarcenia dwóch nowych kon-
sulów: Weturiusza i Postumiusza. Gdy
bowiem ci weszli z wojskiem w góry, Postumius
otoczył ich w wąwozach kaudynskich i zmu-
sił ich zdać się na łaskę. Dla ocalenia
wojska konsulowie podpisali ugodę, na 600
talarów rzymskich zostało w rękach zwycię-
zcy jako zakładnicy. Lecz Senat ugodę
nie przyjął, i ^{wydał} ~~zawładł~~ samnitom ^{wydał} ~~zawładł~~
ziemię. Ci zaś, złaćwili się od Rzymian,
konsulów na wolność wypuścili, pomagając
im, choć na próżno, wypełnienia warun-
ków. Wojsko rzymskie wtroczyło do sam-
nium i poniosło swój klęskę, zwycięstwem
pod Luceria w Apulii, walecznie wspólnie z samnitami, woiar
konsul Cyprius, Curios. Samnitowie wkoń-
cu prosili o zawieszenie broni i łaskawe
otrzymali, a Rzymianie korzystając z te-
go podbili Apulijczyków i Lukanów. Na-
stępnie zaczęli znów wojnę z samnitami, bez wiel-
kich jednak z powodów korzyści. Wskazywając na
tę taktykę, powoli zdobywali kraj nieprzyjacielski,
i zakładali obozy swe w miejscach zdobytych.
Lecz w tem wojna wypowiedziana im przez Etru-
sków, przynusiła im rozdzielić swe siły, i wstrzy-
mała na niej ich czas postęp ich obozów.

W ten sposób tak się stało, że

Wojna z Etruskami i Umbrańmi (311-308). - Od 70 lat Rzymianie
byli w pokoju z Etruskami, kiedy ci ostatni
na namowę Samnitów, perwali przymierze.
Wypierani przez Umbrow, Etruskowie idą
byli Sutrium i uciekają do Rzymu.
Wystąpił przeciw nim konsul Fabius Maximus.
Etruskowie cofnęli się do lasu Arminiuskiego, potem
a następnie pobili Rzymian w krwawej bi-
twie pod Sutrium. W następnym roku inni
pobili nad jeziorem Vadimonii odnowili dawne
z Rzymianami przymierze. - Samnitowie tym-
czasem, korzystając z tej wojny, sprowadzili
kilka osad rzymskich, na ich ziemi porobili
długich. Lecz dyktator Papirius Cursor, po-
biwszy ich w bitwie pod Longula, przymu-
sił do prośbienia o pokój, który otrzymali
na tych warunkach: że oddali Rzymianom
część swej ziemi, przyrzekli płać rocz-
ny karasz i zobowiązali się pomagać Rzy-
mianom dawać pomoc na wojnę. - Etruskowie
i Hernikowie, którzy pomagali
w ostatnich latach tej wojny Samnitom,
zwycięzcy musieli się poddać Rzymowi.

Niecałem postępowanie Rzymian z Samnitami.
Zatoczyli oni oboz, swoją, w m. Fregella nad r.
Liris, która była do mijania nad tego rzeki.
li sobie prawo i Samnitowie. Rzymianie, nie
zwlekając, na protestację Samnitów, uderzają
do miasta. Długa wojna Samnicka: Rzymia-
nie zwyciężają, ^{całkowicie} dyktatorów, aby ułagali
wyjść z trudnych okoliczności, w jakich się
znajdują. - Papirius Cursor obrany
dyktatorem (r. 315). Fabius magister equitum,
mimo zakazu dyktatora szacha z Samnita-
mi bitwę i zwycięstwo odnosi zwycięstwo, lecz
skarany zostaje na karę śmierci za przekro-
żenie zakazu wodza, i tylko na prośbę ludu
uśmierdzonego. Zwycięstwa Papiriusa, którego
przedmiotem dyktatury, na rok następny (314).
Zwycięstwo Fabiusa konsula nad Samnitami.
li prośba, o pokój: warunki przez Rzymian wy-
magane. ~~Rzymianie~~ Pontius, pretor samnicki, zwa-
bia wojsko rzymskie do wąwozów Maudynskich
i Rzymian ^{jak pisał} konsula ~~li~~ pdać się na łaskę.
Nie wiadomo jak się z nimi obrócił zwycięzca.
Rzymscy historycy mówią, iż Pontius zmusił
wojsko do przejścia pod jarzmem, a konsu-

(1) Ten upokarzający akt odbywał się tym sposobem, iż zwycięzca
zapiął każdy pojedyńczo żołnierza, a zwycięzca ^{armii} pod zwycięzcy
musiał przechodzić pod pewnym wodzajem śrubienicy (jarzmem),
zaczynając powiewać kół jęzkiem było wiekie, więc, aby pod
tym przejść, musieli się, niaki schylać. Zwycięzcy szlachali
płaz i ~~zawieszali~~ zawieszali towarzyszyli temu widowisku.

V. - Wojny Tarentskie i z Pyrrhusem. (282-272 przed Chr.)

Pierwsza wojna Tarentska i z Rzymem (282-278). - Bogate prace
historiograficzne.

greckie nie miały brzozy udziału żadnego w woj-
nach przeciw Rzymowi, niktóś na wezła ich
kawary i mimi przymierze. Tarentum, jedne
i najbogatsze i najmocniejsze miasto greckie,
kawary i Rzymem ugodę względem reglugi
pro morze Adriatykiem. Lecz warstajaca co
widząc warstajaca, coraz więcej potęgę Rzy-
mu, pociągali mu jej karistakii. Pewnego razu
flota rzymska z 10 okrętów do nich się ukla-
dająca, seigana przez burzę, schroniła się
do portu Tarentyńskiego. Świd tego miasta wziął
po ka naruszenie traktatu, uderzył na flotę,
okręcie potopił, a katoga wtoczył do wię-
zienia. Rzymianie wysłali poselstwo do Ta-
rentu kładając radocy-Rzymianina; lecz gdy
kaniast tego, lud obywateli skryderstwami
Posthumiusowa, będącego na ciele poselstwa,
wojna postata wypowiedziana. Tarentynowie
nie wyprawni do wojny, ile razy mieli do wy-
mienienia z nieprzyjacielem, którego się sta-
wiali; wykwal pomocy obcej. Tak i bezraz
zagrożeń przez Rzym, ~~za~~ wezwali Posthu-
sa II króla Epiru, je najwaleczniej najin-
teczniejszego ro swym paście, i uwarianego
za pierwszego wojownika ze szkoły sto-
sandra M. Pyrrhus przybył do Tarentu z na-
jętami wojskami i z pewną liczbą słomów
ro spóźniedszy Lukanowie i Bruttwowie, za
przez ~~Rzym~~ i Samnitami wkisli się do orszia
i z nim polaczyli.

Kpoczałtki. Krymianie lekcewazyli sobie Pyrr-
 chusa, lecz nie długo przekonali się, iż mi-
 li w nim przeciwnika, nie tylko walecznego,
 ale i kującego dobrze sztuka wojenną. Pyrr-
~~chusowi pisał Pyrrchus pod Herakleą~~
~~odwiedziawszy~~ Kwyciężył on ich pod Herakleą
 przy pomocy swej kataliki i stoniów woj-
 nych, ofiarowa Kwycięża ofiarować pokój,
 lecz Krymianie odrzucili warunki. Wtedy
 nie. Pyrrchus wrócił do Apulii, i odniósł
 drugie nad nimi zwycięstwo pod Asculum,
 chociaż drogo okupione; straty z obu stron by-
 ły prawie równe. Poznał się potem z po-
 mady Krymu, aby postrachem swego oręża
 przyspieszyć pokój, o który już wówczas
 umawiał. Krymianie jednak trwali nie-
 wierzni, i na warunkach do rozpoczęcia traktat-
~~u wymagali ustąpienia Pyrrchusa z Italii~~

krzyż o równoleżnik Arkady: lud rzuca
 się ku morzu, spada na okręty rzymskie.
 Katastrofa je, a kadłoby bierze do niewoli.
 Rzymskie poselstwo do Tarentu posłane do
 maga się naducyć i zwyciężać: przybywa ono
 podziękować i podziękować. Przewodzą
 swa swe iadanie w teatrze w obec ludu,
 którzy przyglądali się obywateli Rzymian.
 Wojna, która była między Tarentynami
 i Rzymianami, była wojną, w której najwa-
 żniejszą rolę odegrała pewna suma, którą
 wali sobie pomoc u obywateli i wladców, tak
 w wojnie z Bruttami, jak i w wojnie z Epiro-
 tami. Ugodę z Alexandrem I królem Epiru (r. 331
 ob. t. II str. 185); podobnie teraz, walczyli Epiro-
 tami z królami Epiru, aby na nich prowadzić wojnę
 z Rzymianami. Ten przybył do Tarentu z
 swym miastem, z 25,000 wojakami i 20 stonia-
 mi, którymi bronił miasto, rzucając urochy-
 stych rabaw i lud rzuca do swych strzegów.
 Ludy Italii powstają przeciw Rzymowi. Bitwa
 pod Herakleą (r. 280); konsul Liviusz pobity.
 Układy z Rzymianami: Pyrrhus posyła Syneca-
 sa do Rzymu, który stara się przekupić posła
 rzymskiego Fabriciusa. Druga bitwa pod
 Asculum: konsul Decius Mus, idąc na przykła-
 dem swych przodków, umiera na ojcowską (r. 279).
 Megabaz Rzymian, który Pyrrhus, który po
 bitwie zawołał: „jeszcze jedno podobne zwycię-
 stwo, a zginełbym!” Został on, pod Rzymem,
 chce znów wojnę w układy, lecz Rzymianie
 nie stawiają żadnych warunków: odrzucają. Pyr-
 rhus przybiera do siebie i udaje się
 do Syzylji w nadziei, że zostanie królem Syz-
 ylii, jako król Agathoklesa, ostatniego ty-
 rana tego miasta (ob. t. II str. 139).
 Rzymianie uderzyli na ludy Italii, które broniły
 przed wojną Pyrrhusa. Fabricius i Lucius
 zwyciężyli Samnitów, Etrusków i Bruttów. Wy-
 dają dalej wojnę, głównym wrogiem greckich, cho-
 ciaż te nie pomagają Tarentowi, i kuszają je
 do nawiązania swych nad sobą zwyciężczości
 Rzymu. Pyrrhus podmyśla wojnę w Syzylji; zwycię-
 zca Kartagńczyków i ich zwycięskich praw
 powiadomości ich wypędza; jedno tylko miasto
 Lilybæum oparło mu się. Surawidz, swoją obur-
 zą on na siebie Syrakuzan i wiele osad gre-
 ckich. Syrakuzanie go powołują przeciw Rzymowi.
 Tarentynowie przychodzą go znów na pomoc.
 Bitwa pod Beneventum (r. 275), gdzie doznał klęski;
 cofa się do Tarentu, rozciąga na okręty i wraca
 do Epiru, który udaje się niby po nowe po-

P Ob. wyżej I Decius Mus w wojnie
 z Latynami 338 r. Drugi w wojnie z
 Bruttami i Etruskami 334 r. Trzeci w wojnie z
 Rzymianami 295 r.

57

Travay

2

Kras tak Saturday. Druzi. Krasen 1017

Wojsko. Rzymianie, którzy się stali panami świata,
swą wyjątkowość w sztuce wojennej; wisnieli
byli najprzód mektwu osobistemu, a potem
siedzej karności i uszy, wyborczemu udu,
dreniu swego wojska. Wodź naczelny miał
wsadkę, nieograniczoną; najmniejsze prze-
skroczenie jego rozkazu surowej podlegało ka-
rze; podczas wojny miał on prawo ska-
rywać na karę cielesną, a nawet na ka-
rę śmierci. Legja rzymska składała się z 4000
piechoty i 300 jazdy, później ~~do herbu~~ podwo-
~~jono i podzielono na dwie części, po których ga-~~
~~tunków broni. Razem z 6,000 piechoty i 600 ja-~~
zdą; dzielili się na różne oddziały wedle
gatunku broni. Skypiony, tworzył ciwótnie-
ta, falange, ^{stare} ~~wystrzyna~~ xdolna, nie tylko wy-
trzymać silne natarcie, lecz także udzielić
na nieprzyjaciela. Przy każdym legionie był
oddział cirkuli, dla budowania mostów i
machin oblężniczych; pomagali oni także
połmierzom w obwarowaniu obozu, gdy sta-
wali ~~se~~ naprzeciw nieprzyjaciela. Po prze-
biegu wojny, a zwłaszcza wojny z Byr-
shusem, najznakomitszym wodzem swego
czasu, Rzymianie, coraz więcej udoskona-
lili się w sztuce publicznej.

Osady rzymskie (coloniae romanae albo Quiritium) składali obywatele rzymscy, którzy przenosząc się do miasta obcego, i tworzyli tam pewien rodzaj szlachty, patrycjat, między innymi ród rodowici stawali się ich klientami. - Osady łacińskie (coloniae latinae) były dwójakiego rodzaju. Jedne datują od czasu wojny puczałek między przyniesza Brygami i Łacynami, kiedy kraje zdobyte między oba narody równo rozdy do podziału (prosecutio latinarum coloniarum); drugie zaś, redukcione przez sociorum iuris latini, zakładali sami Rzymianie (coloniae latinae populi romani).

Fur brojeni długą włócznią (hasta),

Stąd karności w wojsku Rzymskim. Powoływani i śmierci przy naczelnym wodzu podległa wojny. Berwarunkowe postawienie: nikt nie może działać bez wyrażonego rozkazu. Legion składa się z trzech gatunków broni: hastati (włóczniarzy), stali w pierwszej linii, w drugiej principes z krótkim mieczem (gladius) i tarczą (scutum) w środku zaś legioni stali roarii, a procami tylko i sekami, i accensi stanowiący rezerwy. Ci ostatni brali broń dopiero z poległych żołnierzy. Legion stał w szerebie, mając czoło i boki strony, rozciągał się i skupiał z łatwością, a gdy rozkazywał mu linje, dawał przejście nieprzyjacielowi i wtedy najcięższą wycofał go do szeregu. Legion składał się z 4000 a później 6000 piechoty; dzielił się na kohorty po 400, a potem 600 ludzi w każdej; kohorta na manipły po 40 i 60 ludzi; manipły na centurie (centuriae) po 20 i 30 ludzi. (X) W rzymskim był także obgadowany: musiał nosić i toba, rzymskie, rydel i wózek, co było potrzebne do postawienia namiotu. Stojąc naprzeciw nieprzyjacielowi, wojsko wznosiło obóz obwarowany w czworobok, otoczony rowem i wałem, z każdej strony w środku wału znajdowała się brama i droga prowadząca do przeciwległej strony tak, iż obie drogi przecinały się pod każdym prostym, a tym sposobem dzieląc obóz na 4 czworoboki, gdzie stały namioty; drogami zaś przeciwnie wychodził przeciw nieprzyjacielowi.

(X) Stąd, do każdej legii po 300 a potem 600, walczyli, dla legii wojaka, stał dla narywał się oddział 300 jeźdźców.

Furzy do rebrania się, wojska, gdy trzeba było wyjechać.

Rozdział szósty.

Kartagińscy i Kartaginie.

I Wiadomości geograficzne.

Pierś pomocnicza: Falbe: Recherches sur l'emplacement de Carthage.
 Pariz 1833. - Dureau de la Malle, Recherches sur la topographie de Carthage.
 Pariz 1835. - Keeren, Idées sur la politique et le commerce des peuples
de l'antiquité, Tom. 2. niem. na franc. przez Suchau. Pariz 1832 t. IV.
Carthage przez Dureau de la Malle, w Encyclopédie Universelle pittoresque. Afrique.
 Pariz 1844.

Brzozi północne Afryki, od trynawickiej. Opisanie ogólne.
 na wschodzie, aż do Atlantyku na zach. Luźność.

Wschodzie, stykają się na północy z morzem
 Śródziemnym, a na południu z tatarskim
 gór Atlas i wielką pustynią Libijską.
 Bliskość morza, która sądzić gorzej
 klimatu, i liczne rzeki z gór wypływające,
 są przyczyną wielkiej wilgotności tych krajów,
 a tym przeto przyczyną, że sprzyja im do
 wyżywienia licznej ludności. Liczne rzeki,
 wprawdzie mało nie są, w tak wielkiej licz-
 bie, ani tak głębokie jak przy brzegach
 Azji, stanowią twórcę portów na brzozi
 i ułatwiają, niegłęboko. Brzozi te na-
 leżące do państwa Libijskiego,
 należących do państwa Egiptu i ple-
 mienia, otrzymały w dawnych bardzo
 czasach osady Fenickie, które nie długo
 potem sławny się stał z Libijskimi
 w jedną, naczelną, utworzył lud kwa-
 ny Libijsko-Fenicki. W tym handel ze
 swą pierwotną, gęstą, i z koczującą
 mi pokoleniami Afryki, osady te dotarły
 do wysokiego stopnia bogactwa i pomysł-
 ności. Pokolenia koczujące przynosiły do
 miast nadmorskich Afryki, płody Afryki
 środkowej i zamieniały je na płody pusz-
 nym Fenickiego. - Na kręcie Afryki, niedługo
 przedtem się, na 4 części: Carthage na
 wschodzie, Numidia w środku, Mauri-
 tania na zachodzie i Gætulia na południu,
 nad granicą wielkiej pustyni Libijskiej.

Trzy Kartagińskie rajnowe brzozy Afryki.
 od malej Syryi, mniejszej w południowo-wschod-
 niej stronie, do rzeki Cypryjskiej, na
 północno-zachodniej, na południe zaś oddziel-
 ny jest od pustyni Libijskiej wielkim je-
 kiosem, Tritonis Salus nwanem. Rzeka Bagra-
 das przepływa go z południa na północ
 i wpada do rzeki Wtyjskiej. Oprócz tego

Osady Fenickie. Kartagina.

Kraj tak sławny. Drugi kraj ten jest

rozciągł
 wielkie Kartaginczyków swe posiadłości w stronę
 wybrzeża Afrykańskiego aż do Holmu Herku-
lesa (ciężka Gibraltarska), gdzie najęto przez
 liczne osady, które służyły na stacye handlo-
 we. Były takie osady, założone przez dwu-
 nastym wiekiem przez Sydonczyków, jak Hip-
pona, Rebdis i Lambe; Utica założona nieco
 później przez Syryjczyków. Osada Lambe, ~~sta-~~
 przy końcu IX w. znaczenie się powiększyła na wpływem
 saskich Syryjczyków; i wtedy otrzymała na-
 zwę Carthada czyli Carthago, t.j. nowe
miasto. Leżała ona ^{na małym} półwyspie idącym w głąb
 obrotnej odnogi; a na wzgórku skalistym
 od strony morza wznosiła się ^{twierdza} ~~inna forteca~~
Byrza. Miasto posiadało dwa porty, z sobą
 łączone, z których jeden wychodził głębiej
 w miasto (interior) i służył na schronienie
 okrętom wojennym; drugi zaś (exterior)
 cieśniną, z poprzednim łączącą, wychodził
 na morze. W czasach swego najbardziej kwie-
 tącego stanu Kartagina liczyła blisko
 milion domów w obrębie swych murów. ~~W~~
~~jej~~ ~~wojnie~~ ~~Przy~~ ~~koncu~~ ~~trzeciej~~ ~~wojny~~ ~~pu-~~
~~nickiej~~ ~~zbudowali~~ ~~ją~~ ~~Rzymianie~~ ~~i~~ ~~założy-~~
~~li~~ ~~w~~ ~~tem~~ ~~miejsce~~ ~~swoją~~ ~~osadę~~, która
~~trwała~~ ~~w~~ ~~kwitnieniu~~ ~~stanie~~, ~~aż~~ ~~do~~ ~~na-~~
~~wojowania~~ ~~dopóki~~ ~~strabowie~~ ~~nie~~ ~~zdobyli~~
~~Afryki~~.

Afryka północna, od ujścia Nilu aż do A-
lantyku, tworzy wąski pas stolic ziemni nie-
sekalnej; stykający się od południa z wielką,
piaszczystą pustynią, ~~kto~~ zwana, przez
starożytnych Syria, a teraz Sahara. Wnie-
których miejscach piaski są pustylni się-
gają aż do morza, i oddzielają Egipt od Cy-
renaiki, i Grenaikę od Kartaginy. Z gór
największym jest Saucuch gór Atlas (Atlas
murejory i wiekowy); stanowi on tamę przeciw
piaskom, które urągany często unosi, i
niemi jakoby bałwanami morskimi ralefer-
rasypują okolice stykające się z pustynią.
Gorące ^{upalny} klimatu afrykańskiego wyniszczyłaby
wielka roślinność, gdyby bliskość morza i li-
ne ~~zrost~~ ^{wody sprężającej} ~~zwagała~~ te, ziemię nie oddziela-
jącej ostrości temperatury; jednakże nie-
kiedy podczas lata wody te wysychają, dopie-
ro za nadejściem deszczów obfitych zmienia-
ją się w gwałtowne potoki. Ta część
Afryki dzieli się 1° na Kartaginę, zwana
francuzian Africa propria na zachód
Cyfły murjorej, 2° Sumidż pomiędzy Kar-

i innemi osadami greckimi zagarnęli między
które, podobne do tej wyspy. Do nich także
należą wybrzeża południowe Hiszpanii,
które, po drugą pierwszą wojnę punicką pod
b.p. aż do r. Ebro. Wreszcie Kartaginiecy
nie mieli braku osady na zachodnim brzo-
gu Afryki, aż do Senegalu. Kolonyje sta-
ły się ważnymi dla handlu.

II. - Wiadomości wstępne.

Kartagina była osada radożona przez Syryj-
czyków w mieście fenickim Lambe, istnie-
jącem już od XII w. Osada syryjska przybyła
tu około 826 r. i miasto Lambe nadała imię
Carthada. Podwójny ten porządek Kartaginy
Rzymianie, dla czego starczyli się
rozciąć się w podaniu nam czasu przybycia
osady fenickiej do Afryki.

Historja Kartaginy dzieł się na 3 okresy:
I. O przybycia osady syryjskiej aż do wojen
syryjskich (826-480 przed Chr.)

II. O wojen syryjskich do pierwszej wojny
z Rzymianami (480-264 przed Chr.).

III. O wojny z Rzymianami aż do zru-
żenia Kartaginy (264-146 przed Chr.).

W tym rozdziale opowiemy tylko historję
tylko dwóch pierwszych okresów; braci
kai, ponieważ ściśle jest zależny z histo-
ryą, rymską, w niej najdalej swoje
miejsce.

Okres pierwszy.

II. O założenia Kartaginy aż do wojen sy-
ryjskich. (826-480 przed Chr.).

Dziela pomocnicze: Heeren, Idees etc. - Winge.

De republica Carthaginiensium - Boettiger, Flo-

rencja Kartaginiecy - Berlin 1827 in 8^o po mie-

niach. - Movers, Senecanica, Wrocław 1858 3 tom

in 8^o (po niem.). - Lant, Hist. powst. - Dureau

de la Halle, Carthage w Univers. pittoresque.

O założenia aż do porażki świętości

Kartaginy (826-650 r.). W skutek zwycięstwa

po śmierci Muttona króla Syryjskiego, który

na łubie słachy syryjskiej, wyszedłszy

z kraju swego pod wodzą Elisy, córki

Muttona, schronił się do miasta Lambe

w Afryce. Bogactwa, jakie ci nowi przy-
byli z sobą wprowadzili, niecaługo na-
dali miastu Lambe przewagę nad

miastem nad innemi miastami fenicki-
mi w Afryce; starano się o to, aby

stać się potęgą Kartaginy. A po

razie się porządek Kartaginy. A po

crablu Kartaginierzykowie waleryj musie-
li z koczującymi plemionami Afryki, jak
również z innemi osadami fenickimi;
które kardobańscy patrzyli okiem na
rozrastającą się wsielającą potęgę na-
wego miasta. Wkrótce jednak osady te,
widząc ^{samę} zagrożenie od plemion afry-
kańskich, pogodziły się z Kartaginą.

Bogactwa, jakie ~~zyski~~ Syryjczycy przyni-
ęśli z sobą, w krótkim czasie powołały
handel na wysoki stopień pomyślności.
W sto lat po założeniu swego miasta, Kar-
taginierzykowie wzięli pod swą opiekę
osady fenickie Syryji przeciw Grecjom, któ-
rzy dotychczas panowali nad znaczną częścią tej
wypły; w tymże czasie podbili koczujące
plemiona Afryki, północną, a Liby-Themidii, ko-
ńcząc wielkimi do ich państwa. Wiele mia-
stom, przez Liby-Themidii kardobańskim, na-
dali prawo obywatelstwa w Kartaginie i
zostawili im ich dawne urzędnictwa. Wiel-
kość jednak Kartaginy poczyniła się dopiero
od VII w. przed Chr.

^{W druzgocin}
Hanno - Inicjator podbicia Kartaginy. Pomysłność Kartaginy (650-480).
Kto poczyniła się ^{z podbiciem} podbiciem VIII w. ^{podbiciem} podbiciem Kartaginy
oni najprzód ziemie zamieszkałe przez ^{miejscu} miejsc
osady fenickie, ^{z podbiciem} z podbiciem wielkich trudności w ugruntowaniu swego
panowania, albowiem w wielu wiel-
kich miejscach, jak w Sardynii i na wyspach
Balearskich, ludność miejscowa, kmiotkaw-
sky się z Fenicyjczykami, poddała się pra-
wie bez sporu Kartaginierzom. ^{podbiciem} Podbiciem Opanowaniem
wypły Ebusus (Iwiva) i Melita (Malta), ^{z podbiciem} z podbiciem
wzięli się do ^{z podbiciem} z podbiciem rozwijania Sardynii;
a po zwycięstwach i krwawych bitwach stali się
panami dawnych mieszkańców tej wypły.
Odnaczyła się szczególnie w tych podbiciach
można rodzina Magona, która bogactwem
i zdolnościami wielu swych swych urzę-
dów pierwszemu brzmiała w Kartaginie miej-
sce. Około 480 przedchrześcijaństwa prawie z owo-
mi podbiciami, Kartaginierzy podbili swe
faktory na wypły Korcyce, do której wbro-
nili przybytu innym narodom, zostawiając
jednak mieszkańców z kupiectwem wok-
łymi i mieszkanymi Osady fenickie
na brzegach Hiszpanii, rozwijały z Kar-
taginą przyjazne stosunki. Liczne

Ci
wyjazem; i Sybil Phoenice, którzy powsta-
li wskutek porażenia się Jochabim
Kanaanickich z Egiptem dawnyimi kuzynami.
Kiedy bowiem Izraelici wyjazdowali
z Palestyny na pod wodzą Mozesa
(r. 1451), wtedy egipcjanie Kanaanijczyków, Amurritów
opuścili swój kraj, schronili się do
Afryki południowej; i tu amurritom się
stała ich w jedną narodowość z
związanyimi mieszkańcami. W następ-
nych czasach Kanaanijczyków tych brań uwzględniano
na jedno z Fenicyjanami; którzy
także należeli do plemienia Kana-
najskiego (ob. t. I str. 130).

Polityka Kartaginyków: nawierają przy-
miera i dawniejszemu osadami fenickimi, sta-
rą się o przyjaźń Liby-venetyan, a wglę-
dem pokoleń powracającemi prowadzą wojnę
i nakładają dźwignę na nich. — Upadek Tyru
po wyjściu osłabły: miasto to traci piko-
wagę handlową, na morzu śródziemnem.
Kartaginyków nie nawiazuja stosunki
handlowe z osadami fenickimi na wy-
spach Sycylii, Sardynii, i Malcie, i na
wybrzeżach Hiszpanii. Grecy nakładają
osady swe w Sycylii (ob. t. II str. 92).
Walka tych osad z fenickimi; Karta-
ginyków był ostatnim przybywają-
cą pomocą i stają się panami morza
śródziemnego.

Nie można dokładnie oznaczyć czasu, w którym Kartaginiecy pokonali Szwedów; wiadomo tylko, że stali się między nimi panować VII a początkiem piątego wieku (650-500), i ustalić panowanie Kartaginian nad zachodnią częścią morza Śródziemnego, między Szwecją, Hiszpanją i Afryką, północną Kartaginiecy władali śladem Fenicjan, którzy pierwsi zakładali osady na wyspach i wybrzeżach tego morza. Jedną tylko Szwecją nie miała na swojej ziemi żadnej osady fenickiej. Posiadłości Kartagińskie ~~leżały~~ przy końcu północnego odcinka: w Afryce ich panowanie rozciągało się od Grenady na wschód, do Oceanu Atlantyckiego na zachód, na południu plemiona korczujące pławiły się danieli; na morzu Śródziemnym wyspy: Szwecja, Bakarkie,

Kray tak satwa. Dm. 91. Kraytak 1017

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
kion
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Napew
nie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
kion
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Napew
nie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexu
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orke
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexu
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orke
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexu
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orke
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexu
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orke
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

Wojna
ciady
dala
rozwa
Mexi
pome
wonus
naga
i idy
bray
rach
wladz
raku
tagis
bat
i by
by
kie
prze
prze
jedna
sam
miera
i odes
wom
know
Dyon
ale
skry
grus
nie
wym
joke
kynsa
we wa
i rak
orek
Ta
—
Rapun
mie
a us
mia
ko or
Dyon
~~ustat~~
~~stam~~
tras

- Wojna, jaka zaczęła między sobą dwóje Nago-
rady greckie Segesta i Selinus, po-
dała Kartaginńczykom sposobność do
rozszerzenia swych poddałości w Sycylii.
Wermami bowiem przez Segestanów na-
pomoc, wysłali z wojskiem Hannibala,
wnuka Hannibalkowego, który po kolei
zagarnął miasta: Selinus, Himere,
i Agigentum. Dotad Syrakuzy nie
brały żadnego udziału w tych spo-
rach; lecz Dyonizyusz I oparowawszy
władzę, w tem mieście, stanął z sy-
rakuzanami do bitwy przeciw Kar-
taginńczykom pod Gela. Hanni-
bal rozproszył jego wojsko pod Gela,
i byłby dalej posunął swe podboje, gdy-
by Karaxa, która się objawiła w obo-
zie Kartaginńczyków, nie zmusiła go
przyjęcia pokoju ofiarowanego sobie
przez Tyrana Syrakuz. Pokój ten
jednak nie trwał długo. Kerwal go
sam Dyonizyusz, zawładnąwszy przy-
mierzne i miastami greckimi w Sycylii
i odebrawszy Kartaginńczykom znacz-
ny część ich posiadłości. Przybył
znow z wojskiem Hannibal, zwyciężył
Dyonizyusza, i obległ Syrakuzy; Attha-
le i Karaxa, chociaż Karaxa stała
swoją miarą, która wielkie przyni-
osiła szkody w obłazie Kartaginńczyków,
nie dozwoliła na dokończenie pomysłu
wyprawy; musieli więc razem i Karaxa
przyjąć pokój, zostawiając Dyonizyuszowi
część swych nabytków. Tyrant
ten raz postanowił rozprościć wojnę, Nagon,
i Karaxa już pokojem, którym
została jako granica dwóch posiadłości.

ta jako granica dwóch posiadłości.
— Pokój przez Magona rawarty. Wojny Kartagin'skie
Kartagin'skie posiadał Dionizyuszem II.
nie karhodinię przez ~~tego~~ Cycyli-
a usiłowanie Dioniz. I, w celu odzyska-
nia im tych posiadłości, skłonił go się by-
ło odnowieniem pokoju. Po śmierci zaś
Dionizyusza I, ~~gdy w dysputach pro-~~
~~stacy domowe paniegrania, a tu~~
~~stacy domowe paniegrania domowe~~

Affy
 this
 kind
 Syran
 penny
 next
 work
 —
 stad
 move
 Karte
 stad
 w. be
 Pyrrh
 Hoke
 mian
 Bywa
 Karte
 xmu
 m. i

leży
 pycha
 musz
 i wro
 karto
 radob
 krola
 nie p
 ktora
 nieg
 klock
 jacy
 cham
 Rzy
 ozej
 Pajado
 Galit
 Ozy
 nego,
 jano
 won
~~Chyba~~
 n ka
 stawa
 cyli
 (ob.

z Kartaginczykami i obawiając się
 na Greków Syryjskich i posyła
 30,000 swego wojska pod dowództwem Ha-
 milkara. H. Gelon Syrakuzanin, połącz-
 any się z Hieronem i Agrygentą, staje się
 i z nimi do walki. Bitwa pod Himera
 (r. 480) stoczona w dzień zwycięstwa pod
 Salaminą; wypadł Hamilkar rannym na
 pozostałki bitwy rzucając, a Kartaginczyko-
 wie zwyciężeni uciekają, pokój.
 Dwie wielkie wyprawy w celu odkrycia
 nowych ziem i kolonizacji osad na oceanie
 Atlant. wysłane pod wodzą Hammona i
 Hamilkona. Pierwszy zostawił opis swej
 podróży; nie wiadomo jednakże można je-
 dnakże pewności, ostateczny punkt do którego się
 w swej drodze posunął. Niektórzy
 utrzymują, iż posunął się aż do ujścia
 Senegalu; inni, że tylko do południowego
 krańca Atlasu. Były na tem wybrzeżu
 były kilka osady fenickie; Hammon po-
 nakładał nowe. Podróż Hamilkona wzdłuż
 brzegów Europy mało jest znana, ponieważ
 jego opis zaginął; a handlu było, jak i Kar-
 taginczykowie prowadzili z wyprawami Bry-
 tani, przekraczając od nich wyprawy cy-
 noweni (Iasciteridę), wnosząc mianowicie
 wyprawa aż do tego miejsca dotychczas.
 Krajemna niewątpliwie między osadami
 doryckimi i jonickimi (ob. t. II str. 90-91).
 Wojna między Agrestą i Gelonem (ob. t. II str. 125)
 wojnach pośrednich, Agresty i Gelona (ob. t. II str. 125)
 lecz niepowodzenie (r. 413). Agrestanowie wy-
 wają na pomoc Kartaginczyków. Wojna
 wojna z Syryją (410-405). Zwycięstwa i
 podboje Kartaginczyków (410-406) w sta-
 tek między danymi, wotrasożarych
 republiki Syrakuzanów. Dionizyusz I ko-
 staje tyranem A. j. królem w tym mieście
 (ob. t. II str. 93). Pokój pod Gelą, zawiera
 pokój. Upojony dumą, Dionizyusz zawiada
 ciał, Syryję zagarnąć pod swe bierze. Wy-
 ciecia osady ińskie, osady na doryckie
 dobrowolnie poddają się jego przewodom
 Druga wojna z Syryją (398-392). Zwycię-
 stwa Dionizyusza II; zdobywa i burzy
 Kartaginickie miasto i Motya. Hamilkar
 przybywa w 100,000 żołnierzy; Sykulowie
 bierzą się z nim Sykulowie A. j. przes-

1) Ob. Bongainville, *Memoires sur*
les decouvertes d'Hammon, w dziele
Memoires de l'Acad. des Inscriptions
 t. 26 i 28. - Haeren. *Idee* str. 1. II
 Dodatek 5. - Movers, *Phoenizier*
 t. II str. II. rozdz. 10.

sio
 sty
 gi
 —
 read
 nym
 aryst
 to. kn
 dyne
 Rozy
 a poc
 a po
 tylko
 rwa
 Mi
stu,
 przed
 drin.
się
Sen
 tan
 rzy
 rozpo
 wa
 pok
 moc
 by
 niki
 by
 rze
ra
 wo
 da
 rwa
huda
 knac
 by
 ywa
 było
 sen
 —
 ba
 dach
 w
 cora
 cora
 —
 kraj

na 3 klasy: na 1 klasę: na 2 klasę: na 3 klasę:
Klasa pierwsza - Ludność Kartaginy
- my dzielili się na 3 klasy: na szlachecką,
średnią i niewolniczą.
Szlachta posiadała prawo polityczne i obywatelskie
i po prostu była gwardją państwa. Szlachta
dzieliła się na rodziny, rodujący się
z nich, z których ~~było~~ było
stanowiskowych, stanowiskowych wykształconych
szlachty. Dotyczyłoby także mieszczan
nie w rodzinie pierwszej; dostarczając
z nich wybierani byli królowie, a potem
suffragani. Do drugiej klasy t.j. do
gminy, należeli mniejsi posiadacze i
mieszkańcy; dzielili się oni na gospodarzy,
albo cesarzy mieszczańskich, i używali
praw politycznych na zgromadzeniu lu-
dowym. - Niewolnicy nie posiadali żad-
nych praw ani politycznych, ani cywil-
nych, a stawali w Kartaginie byt
nadzwyczajny. - Do tych trzech klas
~~ten dodaje jeszcze jedną~~
~~sau Kartaginianin~~ ^{Ktoś} stanowiący własną
ludność Kartaginy, dodaje jeszcze należącą
ludność podbitą i swobodników. A
co do tego, używali wszelkich praw
obywatelskich, gdy się znajdowali w Kar-
taginie; poza nią mieli tylko wol-
ność osobistą, bez żadnych praw poli-
tycznych, prawa rocznie, daninę, często
dokładną, a role, która uprawiali,
należała do szlachty, lub była własnością

Kartaginiecykowic prowadzili handel
handlowy i morski. Pierwszy odbywał się
na promocyj, okrętów i siegali tak
daleko, jak się rozciągał handel ten
czas, w których stady Kartwie wte-
powały, dostarli z jednej strony aż do
wysp Brytanii, a z drugiej do Gambia
i wysp Kanaryjskich, z przynależnością
wielkie monopol handlowy na zachodnie
brzozi morza Śródziemnego, o który prze-
biegał czas niejaki. Ubiegali się z mini-
strami, a potem Tarentynowic.

- Handel handlowy nie środkowa, Affryka
odbywał się na pośrednictwem feni-
ciańskich mocnych. Karawanami do Kartagi-
ny były feni-
ciańskie karawany, a Karawanowic z pomocą
ich przemyśleń aż do Nigru, wyjątkowo, Egiptu
i Grecji; Karawanami idąc i Nubii. Karawanami
z Kartaginy.

Przewożąc sól, daktyle,
piasek złoty, a najwięcej
czarnych niewolników
zabieranych w sta-
li: Grecji; Karawanami idąc i Nubii.

Sila rbrojna

Finances

Wojna sila rbrojna Kartaginy
składała się z 400 okrętów wojennych
i 400 okrętów wojennych. W woj-
nie używano niewolników. W woj-
nie okręty pływające. Flota okrętowa
składała się z Kartaginieckich i
mieszkańców osad feni-
ciańskich. Sila rbrojna handlowa wybierana była
z pomędzy ludności podbitej; głównie
zasiadała się na wojnę najem-
niestwem. Dowodztwo nad flota woj-
skami mieli oficerowie Kartaginiecyko-
wie; niekiedy jednak i dowodców
najmowano z obcego wojska. W ka-
żdym stanie prowadzenie wojny wymaga-
ło wielkich kosztów pieniężnych.
Głównym źródłem dochodu skarbowego
była łupieżcza wojna, mianowicie
opłacanie podbitej ludności; dalej to
od towarów przechodzących przez Kar-
taginę i jej osady; nakazanie Monarchii
nie srebra w Hiszpanii, w których
prawała handlowa liczbą niewol-
ników; z od przewożenia wojny pieniężnej
a które przynosiły nie mały dochód.

Wszystkie dochody skarbowe były w większej
miejscu na utrzymanie floty i wojska;
lecz jakkolwiek były znaczne, trafiało
się jednak, że skarbiec w czasie
długich wojen, ^{z Rzymianami} nie skarbiec był zupełnie
pusty, a wojska najmniejsze, nie odbie-
rając napłat, buntowały się.

Religia Kartagińczyków była taka-
ża co Fenicyjczyków; oddawać im na-
mowa, i siły przyrodzone w sposób kawa-
ny, krowy, ludzkie, splamione. Pomimo
okoliczności, które sprawa musiała salachy
być do wyjęcia z rodzimych ziem;
jednak werset religijny Kartagińczyków z ten
mianem nie był rewany, i coocznie
sława wyjątkowo stał do tyłu, powstało
dla poświęcenia ofiar w świątyni Melkarta.

Charakter Kartagińczyków nie był wol-
ny od okrucieństwa i egoizmu. Jednakże
Rzymianie zbyt przesadzili odejmując
im wszelką wiarę (fides punica).

Dzięk puniti był mieszkaniem fenickie-
go i ^z narzekę afrykańskich. Chociaż
nie rostał się, nam po nich ^{Kartagińczyków} nader
pomnik pismismitwa, ~~nie~~ nie pod-
ga przeciw wątpliwości że posiadał
wielkie wyborne dzieła we wszystkich
głównych nauk, które ^{były} poświęcone do
życia praktycznego. Wiadomo iż
Thagon napisał traktat o rolnictwie;
w późniejszych czasach zajmowa-
no się, wiele ~~z~~ literatura, grecka.

Podobieństwo między ustawami Kartagi-
ńczyków i Fenicyjczyków (Sb. A. I str. 136-138)
Ludność dzieli się na 3 klasy: 1^o ^{szlachta} szlachta kapitańska i ^{szlachta} szlachta, która
złożona była z pewnej liczby rodzin
(gentes) po grecku heterye. Szlachta
ta dzieliła się na 2 gady: na regu-
larne, arystokratyczne z 30 rodzin ^{primo-}primo-
rych rodzin (gentes principes) - ^{poniżej}poniżej
dru ^{które}które jenne było 10 rodzin
wzrostu ³⁰⁰rodziny ^{szlachty}szlachty
chłopskiej. Każdą była w roku szlachty.
2^o Ludzie wolni tworzyli lud, do którego
go brzyli się także wyprawiający.

Religia, Charakter
i język Kartagińczyków.

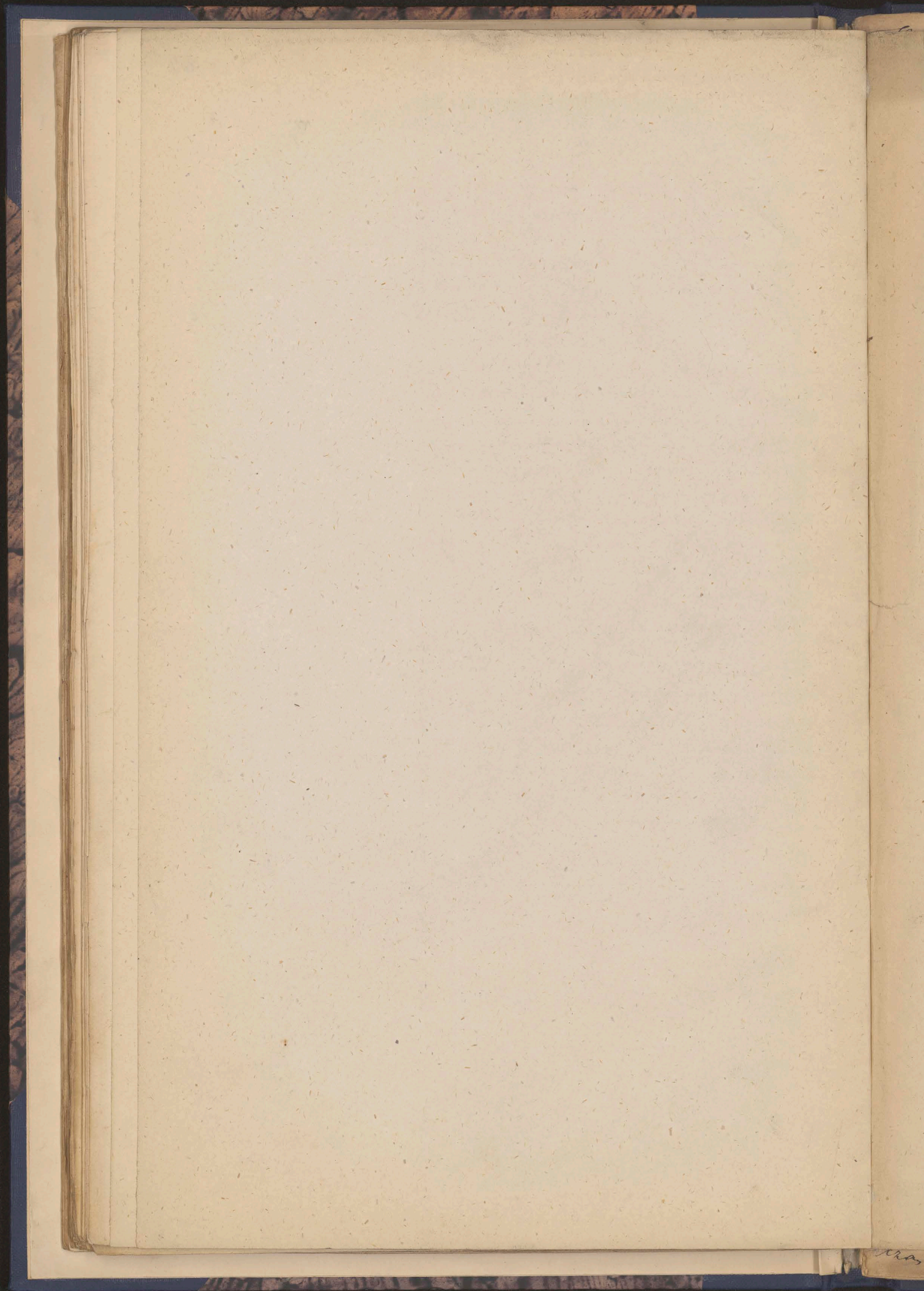
W ten sposób tak patwa. Drugi...

Lud dzielił się na rozmaite cechy,
czyli korporacje. Niektórzy sprowadzili
pikarny błądnie do, w bledzie, biorąc do
cechy na jedno z roduwian (gentes)
czyli ketygami. Cechy używały wypraw
dnie praw politycznych i cywilnych i oby-
watelskich, lecz od wyjętych urzędowań
były zupełnie wyłączone. 3^o Niewol-
nicy nie posiadali żadnych praw. 4^o
li znani byli dwójakiego rodzaju: nie-
wolnicy ^{domestici} (domestici) t.j.
uależni do państwa, którzy niekiedy wię-
ższych dostawali względów, - i remi
nicy, którzy pracowali po warsztatach
małych samowolnych fabrykantów, lub
uprawiali ziemie rolę. - Ludy podbite
Phoenicia podbite, które opłacały da-
winy, nie wchodziły w skład państwa
to ludu Kartaggo; takimi byli dybi-
Phoenicia (ob. wyżej). A ponieważ to miasto
wybierano szereg wojowników, których
główna siła, ~~to~~ stanowiły wojaka na-
jemnicze. Mieszkańcy osad kartagijskich
i fenickich miast Afryki używali
w Kartaginie prawa obywatelstwa,
lecz takie musieli nocować daninę.
Państwa fenickie pierwotnie miały
jedynowładny dyktator (ob. I. I. str. 137)
i dla tego w Kartaginie, z przyczyn
szlachty i trybunałów i Elieva, usta-
nowione jednolite państwo wybieralne.
Prawdopodobnie wybór odbywał się na
dnie decem ^{decem} principes albo proceres, którzy
nawet po zniesieniu godności króla
składali na swój wpływ na państwo.
Suffetowie (suffetes t.j. sędziowie) z racji dożywo-
twa często równali się królom (reges, basileis) i stają na równi z kró-
lami Sparty. Władza ta potem była
tylko na rok powierzana. Później
wojny, jeden z Suffetów obejmował
dowództwo siły zbrojnej; lecz nie
długo potem i wtem zastąpiony.

został przez naszego wodza,
 który był odpowiedniałym przez
 senatem. Rada & Trybunał, ko-
 stojąca pod przewodnictwem, Moniteau
Diexierem, była reprezentacją wy-
 stępną arystokracji i pomagającą suffe-
 ktom w sprawowaniu władzy państwa.
 Grecy radę Trybunału nazywali
gerusia. Senat, zwany od Greków
synkletos, t.j. zgromadzenie, składał
 się z 300 senatorów dawnych wodzów,
 których będących przedstawicielami
 300 rodzin szlacheckich (gentes).
 Rada Trybunału nawiązała wpo-
 łnie z Senatem, któremu przewodniczył
 Suffektowie, a oba zgromadzenia
 razem wzięte nosiły nazwę syn-
 drion (szlachty). Skoro by-
 ła w porządku, kiedy ^{niektóre} ~~z~~ rodzin, ~~wy-
 stępną~~ ~~szlachty~~ ~~szlachty~~ ~~szlachty~~
 robić kłopoty w celu zagarnię-
 cia władzy w swe ręce, o co się
 nie raz musiała radzić z Trybunałem
 wybierano z Senatu radę stu
centurionów, których czynności były
 te same co areopagu w Atenach.
 Zgromadzenie ludu składa się, że
 nie miał nic do pracy nie wy-
 ważo; jego atuty były i u nas
 nie nie są znane.

[Faint, illegible handwriting in cursive script, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

Kras tak satway. Druqi. Kras tak satway.



Kras tak Saturday. Drugi

słoty
 dryk
 nyj k
 prax
 ma en
 Ba go
 wa
 cze to
 Sach;
 hym o
 flaw
 a do
 ten k
 mian
 ladow
 by wa
 jacy
 do dr
 et k
 Xbro
 knar
 data
 dryk
 r Ray
 do 40
 przym
 300
 pok
 wy
 str. z
 ramie
 szu
 ladow
 wie
 Odd
 na en
 in le
 kow
 i Fl
 ras
 takin
 dron
 sko
 rupa
 my
 nac
 mac
 craz

Handel Kartagiński, na przybyciu sta-
 chy Syryjskiej, ze swemi bogactwami,
 szybko wstąpił. Przybył silachy sy-
 ryjskiej ze swemi bogactwami, mającej
 przytem rozległe stosunki handlowe. Ho-
 mery nam mówi, że wielki wzrost handlu Kar-
 tagińskiego. - Handel ich morski wyrówny-
 wał Fenickiemu (ob. t. I str. 140-142). Kary-
 czasto sami rozwozili swoje towary na okrę-
 tach; płynąc na Syryję, a z Syryi, a
 tym sposobem docierali do wysp Brytanii
 (Cassiterides wyspy cynowe) na północy,
 a do ujścia Senegalu na południu. Handel
 ten był powszechny; wielki postęp, tylko my-
 ślano, towarów; poszukiwał go handel
 ludowy ze wschodu, Afryka, który się od-
 bywał na pośrednictwem pokolei Kocz-
 jących. (Po dalszym odrywanym krytyce
 do dzieła Herodota: *Idees sur la politique
 et le commerce des peuples de l'antiquité*).

Zbrojna siła morską Kartagińską była
 znaczna; w czasie wojen syryjskich sta-
 dała się, niewiele, z 150 do 200 wojen-
 nych okrętów (trirèmes), a podczas wojen
 z Rzymem liczała się podniesioną, rosła
 do 400, między innymi były i *quinqueremes*.
 Tych okrętów całego było
 300 wielosłaz i 120 jednosłaz. W czasie
 pokoju flota Kartagińska stała w porcie
 wybrzeżu na to przeznaczonym (ob. wyz.
 str. 114). Kartagińczycy nie mieli
 prawidła w sprawie wojennej: szybko było
 dowództwo we flocie, tylko i w wojnie
 lądowej, podobnie prawie i samych pra-
 wi żołnierzy, najemnych, byli dowódcami.
 Oddział Kartki, legion święty, otaczał
 naturalnego wodza. Afryka dostarczała
 im lekką jazdę, z Numidów i Libijczy-
 ków; Gallia, Liguria, Sardynia a północ
 i Hiszpania piechotę; prociwiników
 zaś (funditores) mieli z wysp Balearskich.
 Takim sposobem potężnymi prawda-
 koma wojna, wymagała wielkich
 kosztów; dla tego też nie raz wojna
 przednie starość wyprzedzała. Los wojny
 myślał prawie całego od zdolności
 naturalnego wodza, jeżeli potrafił utrzy-
 mać karności w wojsku, to nie było nie-
 raz tak łatwo. Drugi skutek z tego

systemu państwowego wojennego było o-
chronictwo, jakiego dopuszczali się Kar-
taginie, względem własnych wojek, aby
zaciągnąć nowo. — System finansowy.
Złota moneta srebrna, miedź, a nawet re-
chory była w użyciu: ta ostatnia jednak
nie miała wewnętrznej wartości, lecz
tylko rozprężoną przez skarby.

Dochody: 1^o Daryny od ludu ~~afrykańskiego~~ po-
kolii afrykańskich i osad, opłacane po
większej części w naturze; 2^o do na-
władzane i wychodzące towary naboi-
ne z stanowisko dochód nie mały, bo kan-
del był obowiązkowy, a pobierane było nie
tylko w Kartaginie ale i w osadach na-
morskich; 3^o ^{z bogactw} ~~z bogactw~~ srebra w Fliz-
pranii, które już mieli Fenycjanie i
z nich użytkowali.

Religia Kartaginie (ob. t. I str. 144). Krwawa
część oddawana Melkartowi; niekiedy 300
nawet dzieci: z rannymi i chorymi
poświęcano mu na ofiarę. Bóg ten
więcej jest znany pod imieniem Mol-
cha syni Melkha t.j. króla. Religia
ważną grala rolę w sprawach państwa
ofiarę składano bóstwom nawet na
polu bitwy wśród walki. — Ochroństwo
charakteru niewiedziwości względem wy-
największych bohaterów cechyja Kart-
aginian: słowo rzymkie (fides
romana), jak uważa mianem Evarus, nie
było tak pewno tak nicoślawione
w Kartaginie, jak słowo punitie (fides
punica) w Rzymie. — Takim językiem
mówił Kartaginie, nie wiadomo z pewno-
ścią, z powodu iż rada ich poświęce-
nictwo, jakkolwiek obfite, według oświ-
dectwa samych Rzymian, zupełnie na-
gineło. Wielkie dzieło Magona o ro-
mowie praeconatione powstało na je-
dyt rzymski przez Silana. Sallu-
stiusz wspomina ich dzieła historycz-
nymi, gdy zdobył Kartaginę, pisał
też sam Księgopis, które oddał
królowi i Rzymianom.

Do porzadku publicznego smiertelni gmo
(plebs) w pielowanych czasach nratelnej.
Dzieje tej nowej walki należą już
do czwartego okresu drugiej ery.

Trzeci okres Dziejów ~~Epitety~~ rymakiej
prawieca drugi okres wojen, które się ra-
czygnają, pierwsza wojna z Kartagina, a
koniec powstaniem nie wolników w Syryi.

Oto nasz chronologiczny rachunek:

- 1^o Pierwsza wojna punicka (264-241).
- 2^o Wojna z Gallami i Liguryjczykami na północy Italii (232-222).
- 3^o I^a wojna w Sycylii (230-228).
- 4^o II^a id id (219).
- 5^o II^a wojna punicka (218-201).
- 6^o I^a wojna z Macedoniją (214-205).
- 7^o Wojna z Syrakuzami (214-212).
- 8^o Druga wojna z Macedoniją (208-197).
- 9^o Wojna z Antiochem W. królem Syrii (195-190).
- 10^o III^a wojna z Macedoniją i z Egiptem (171-178).
- 11^o Wojny z Gallami i Liguryjczykami (200-160).
- 12^o Trzecia wojna punicka (149-146).
- 13^o Ostatnia wojna z Macedoniją i Grezją (148-146).
- 14^o Wojna z Parthianami w Azji (148-141).
- 15^o Wojna z Numancją (143-133).
- 16^o Pierwszy bunt niewolników w Syryi (134-132).

Рокрәтк пиетрускей вой-
ны пунишкеей (164-166).

[illegible]

inne miasta greckie. Kartwie schro-
nili się do Sygentu; ~~lecz gdy~~ Rzy-
mianie, po oblężeniu miasta, i po 70-
miesięcznym oblężeniu zdobyli je i zbu-
rzyli, jednakże Kartwo wypięknie
wiedzieć nie mogli, bo ci utrzymali
się w fortach na zachodnim brzegu
Sycylii będących, a ~~wypięknie~~ ^{swoją flotę}
przesłali do Italii. Wtedy i Rzymianom
przyśłał wyśół utworzenia floty. Wprze-
ciagu wiek dwóch miesięcy budowali 120
statków wojennych, z których każdy opa-
trony był mostem ^{opartym o burtę} prowadzonym ^{z drewna} pont-levis
jony wielkimi hakami tak iż gdy set-
kwaś się z nieprzyjacielskim okrętem,
hakami przedniawiał deski okrętu i
przystawiał go, a Rzymianie prze-
kredną po moście mogli jak na lą-
dzie ~~ściskać~~ ^{ściskać} się z nieprzyjacielem.

Wojna na morzu (260-257).

Konsul Dinkus, mając sobie powie-
zione dowództwo nad tą flotą, odierł
pierwsze na morzu zwycięstwo pod Myla;
wielkie manewry floty Kartkiej rozbi-
ły się o mosty prowadzone okrętów rzy-
mskich. Dinkus odprawił wiadomość
do Rzymu, gdzie wystawiono mu na
jego pania, ~~stę~~ kolumnę z drzewo-
wanych słupów (columna rostrata)
i ozdobioną przodami okrętów na wie-
przyjaciela zdobytych. Zwycięska flota,
pożredują dalej, zdobyła miasta: Olbia
w Sardynii i Akwia w Korcyce, wy-
parowała z wielu fortów sycylijskich Kar-
tów, a tym sposobem prawie całą
zdobyła Sycylię. Osłableni tem powo-
dzeniem Rzymianie, zamierzali uderzyć
na przeciwną stronę do Afryki, aby
uderzyć na nieprzyjaciela we własnym
jego kraju.

Wojna w Afryce (257-255).

Wzmocniwszy swoją flotę Rzymia-
nie i mając ~~120 statków~~ ³²⁰ ~~wypięknie~~ ^{galerii} wysłali je do Afryki z konsulami
Regulusem i Mamburem. ~~Tam~~ Pod
Benomem w Sycylii Kartwie uderzyli
na nią, ~~lecz~~ ^{lecz} ~~nie~~ ^{nie} Rzymianie
wyszli zwycięsko, bo ten drugi mor-
skim zwycięstwem wyładowali w Afryce,
i w konawej bitwie pod Khyrea Kartwo

z 200 okrytych, ~~na czele~~ za pod dowód-
stwem Luktanyusza Katulusa sabinjska
okreśły martwie wioła które wioły
pobież dla Flaminiana, ~~przez wyprawę~~ ^{przez wyprawę} ~~Flaminiana~~ ^{Legatdyjskich.}
sporobem. Ta kłótnia zmusiła Martowa pro-
sić o pokój. Otrzymali go pod warunkiem
iż opuszczają Wzylę i wypuść ją, ota-
czając, oddadzą, ben ^{wykup} ~~wykup~~ ^{ziemi}
wojennych i wypłacą, w ciągu 10 lat
3,000 talentów. Taki był koniec pier-
wszej wojny punickiej.

To my friend

I okres wojny punickiej wojna w Syzylji (264-260).
Sposobnosci do tej wojny podali Kamek, no-
wie i Messany, którzy ~~oblegli~~ ^{oblegali} ~~byli~~ ob-
ronem i w tem mieście przez Kartwin
i Hierona Syrakuzaniskiego, razadali ponia-
ty Rzymian (ob. wyzej str. 123). Senat wa-
ha sie, dac im pomoc, lecz lud nalega. Woj-
sko rzymskie na lichych lodziach przybywa
do Syzylji; nieporozumienie przez flosz Kartwina
wybuchajacy w Syzylji przed miedza Koncila
Spintora Klamyusza Laurea (r. 264).
Rzymianie zwycięzaja, oblegajacych. Nieporozu-
mienia miedzy Kartwin i Hieronem. Ten
kawiera przyznaje Rzymianom (263r.)
i placi im 100 talentow jako nagroda wojny.
Dr Kartwin chroni sie do Agrigentum. Sil-
ne polozenie tego miasta; oblazenie go
przez Rzymian; obrona Flamibala (262).
Hannibal przybywa mu z Kartaginy na
pomoc i odwiez i oblega Rzymian, lecz
ostaje zwyciezony a wojako rozproszone.
Hannibal, ktory Oblazony Hannibal na
ciele nalogi robi zwyciezke i przewiezja sie

przez obóz nieprzyjacielski. Wrexie Agri-
gent wpada w ręce Rzymian, zostaje
zniszczone, a mieszkańcy sprzedani w nie-
wolę. Maurna liczbą miast greckich
w środku Syzylji wpada w ręce Rzymian.
Potrzeba floty dla Rzymian. Na wzór do
zbudowania służą im ^{Kartagi} okręty 5-rzędny.
^{rozbitki} ~~określenie~~ wypracowany został na brzezi Satiurni;
w przeciągu roku mają stać gotowa flota
z 120 okrętów, a niewolnicy pełnią, na
nich służbę wiosłarską.

II. Okres, wojna na morzu i w Syzylji
(260-257). Ponieważ Rzymianie nie byli
obeznani z wojną morską, przede wszystkim
swoje siły kierowali, siły na nich
mogły być jak na lądzie wojować. W tym
celu urządzili, na każdym okręcie most
prowadzący siłki ^{mały oparty} kryli kraki (corvi, ma-
nus ferreus) i lina, ~~stosami~~ ^{stosami} ~~zabierała~~
na zbliżenie się okrętu nieprzyjacielskie-
go spuszczano most oparty na krami-
kach, a tym sposobem zabierano wrę-
go, zdobywano szturmem. Dowództwo tej
floty powierzone Duiliuszowi. Bitwa
morska pod Myla (260). Zwycięstwo Kar-
tagońskie pod Mytileną (259). Zdobyte
Rzymian w Sardynii i Korsyce. Kartaginie
wysłała, posłali do Syzylji i odbierają
niektóre swe posiadłości (258). Regulus
radzi przenieść wojnę do Afryki.

III. Okres, wojna w Afryce (257-255).
Rzymianie i Kartaginie powiększają siły
zbrojne; pierwsi wystawiają flotę z
320 okrętami, drugą z 350, z których
da, po większej części z 5^{tych} rzędów
wiosł. Bitwa morska przy Ecnomus
i zwycięstwo Rzymian (r. 256). Koncesje
Attilius Regulus i Lucius Manlius
z 130 tysiącami wojskiem wysiadają
na brzegach Afryki, naprzeciw mi-
sta Cyreny, które się im poddaje bez
oporu. Działka Kartagów; wielka
liczba miast wpada w ~~ich~~ ręce
Rzymian. Manlius z większą czę-
ścią wojska i łupami, zdobywa

(Koraci)

wraca do Rzymu. Regulus umiera
 powrót do Kartaginy; już Kartagowie
 chcą raskrywać, a nim układać się
 o pokój: Konsul lecz gdy Konsul był
 twarde nakłada warunki; rzeczy in-
 na, przybiera, postać. Pankypus
 raskrywa rozgłaszać błąd wodzów w woj-
 nie przeciwko Regulusowi; Senat Kartski
 powierza mu naczelnie dowództwo. Pan-
 kyp wystąpił do walki; a przegrane wry-
 kowatorem lekką, jazdą muniidylem,
 i 100 słoniów wojennych, ~~zwrócił się~~
~~zwrócił się~~ zwycięski Rzymian, a sa-
 mego Regulusa wziął do niewoli. Łą-
 do Poselstwo jego do Rzymu z układami
 o pokój jest wzięte. Badać to badi-
 jednak po tej pora z powodu tej po-
 raki. Regulus do Rzymu nie wrócił,
 lecz umarł w Kartwie z podległym
 wiekiem. Zwiększenie floty rzymskiej przez
 burzę; - nieuprawnione Rzymian w re-
 gładce; z 364 okrętów, z których się
 cała flota składała, pozostało tylko 80.

44 okres, wojna w Syzylji (254-241).

Najważniejszą posiadłość Kartaginy
 w Syzylji. Panormę, nabięrają Rzymianie
 (r. 254). Flota rzymska wydana na
 brzegi Afryki zostaje zniszczona przez
 burzę (253 r.). Kartagowie raskrywają dia-
 łac raskrywkę i oblegają Panormę i
 lecz zwyciężeni ^(zostali) przez Metella, sta-
 ciwszy 20,000 ludzi i wszystkie słonie.
 Obłężenie Syzylji przez Rzymian
 Bitwa morska przy Drepanum. Rzymia-
 nie pokonani; flota ich poraz Arcei
 zniszczona przez burzę. Senat, widząc
 szkodę wykrepaną, postanawia już
 więcej nie stawiać floty. Flamiłkar
 przybywa do Syzylji (248), zniszczenia
 taktykę wojenną; unika bitwy na
 otwartem polu, a doprowadzając podja-
 rdami młotem Rzymian przez 4 lata
 (248-244). W Rzymie tymczasem z dobro-
 wolnych ofiar młotem powstaje
 flota, a wysłana na morze, spotkawszy
 okręta Kartagieskie, które wieść, ~~zwrócił się~~
 i zwyciężył dla wojska w Syzylji Flamiłkara,
 napadając na nie ~~po raz pierwszy~~ przy

przy wyspach Sycylijskich, i ~~400 okrętów~~ i katapulta 400 okrętów.
Kupne wyzyskanie skarbu rzymskiego
Kartów do zaniechania dalszych wo-
ków wojennych i do zawarcia pokoju.
Pokoju Kartunki tego pokoju: Syzygja
porostaje ~~przez~~ w Rzymie; ~~jeńcy~~
jeńcy wojenni mają być zwrotzeni
i Kartwie 4 kapłanów, 3200 talentów
do 17, milianów fr. jako wynagrodzenie
za koniec wojny.

II. - Rzym i Kartagina aż do drugiej wojny punickiej (241-218 przed Chr.)

Najcieńszymi Korzyki Kształtek piewosaj wojny pu-
przez Rzymian (238-231). - mickiej Rzymianie stali się po-
namy całej Syzylji, która, namie-
nili w prowincję, - otrzymali przewa-
gę na morzu. Wzrostem po am-
drużeniu floty siły morskiej Kartiny
a dająca kontybuta na to państwo
nadobna, zasilona skarb Rzymu.
Bunt wojska najcieńszymi wojennymi
przeciw Kartwie pudas sposobności
Rzymianom do zajęcia wysp Sardy-
nii i Korzyki, pomimo protestacji
Kartagów. Wprawdzie mieszkan-
cy wysp powstałi przeciw Rzymia-
nom, lecz po krwawej wojnie, gdy
bardzo wielu z nich to pięć tysięcy
to, poddał się musiel. Kartwie mu-
sieli się przez posiadłości tych wysp
wysp a ~~stary~~ i nowo kapłanów 4200
talentów

Podbicie Gallii przed-alpejskiej (232-222). ~~Wojna na drugi~~
~~raz~~ ~~in~~ ~~panowania~~ Kiedy to się dzieje,
Gallowie północnej Italii i Liguryjskiej,
~~wyprowadzają Rzymianom~~ ~~obawia-~~
~~ją się~~ ~~przeciw~~ Rzymian, ~~zobac~~ ~~widząc~~
~~jakie~~ ~~widząc~~ jak Rzymianie, ~~zajmują~~
kierując Skenonów, ~~podzielili~~ ~~je~~ ~~z~~
to ja ~~uboiszym~~ obywatelom swym i po-
kakadali tam swe osady, wypowiedzieli
im wojnę. Potapione siły wojów Insu-
brów, Dewatów (nad Rodanem) i Taurynów
wtargnęły do Etrurji. ~~Tam~~ ~~Wia-~~
mość o tym napadzie swego, napad-

(240-237.

know się Kartaginie poddały.
Podbić Hiszpanię (236-220). Bunt wojsk najemni-
czych, wyszedł do okręgu karoby Kar-
tagów, a utrata Sardynii i Korsyki, ~~które~~
~~nie podbili~~ ~~Byzancjum~~, pozbawiła ich
jednego z najważniejszych środków do-
chodu. Aby wynagrodzić te straty, Ha-
milkar namierzył podbić Hiszpanję,
kraj bogaty w kopalnie miedzi, ~~który~~
namierzał nadto przez ~~pro~~ lud
wojownicze, któreby mogły dostar-
czać Kontyngens wojsku Kart ~~Hiszpanii~~.
L. Wielka

Wielki
 średni
 ta on
 Ratusz
 z wielk
 style
 jura to
 inkubac
 ugoj
 w R
 bal
 półm
 swęj
 suwaj
 doświ
 wtrac
 rólbra
 dalej
 podleg
 rzyt
 licy
 re x
 Poleg
 jego
 mi: n
 Hama
 Awia
 nowa
 mytu
 miera
 Ma
 Dla
 na in
 Wojny
 pum
 (238
 riw
 w Sa
 Kart
 rza
 woj
 ję
 mija
 Kart
 lea
 prau
 o s
 Akk
 woj
 i No

Wielka liczba stad fenickich na po-
 łudniowych brzegach półwyspu Iawa-
 ta otuchę, iż się przedsięwzięcie do
 łatwo uda. Wkrótce więc do Hiszpanii
 z niebiernym wojskiem, a przez 9 pracy
 tyle dokazał, iż znaczna liczba pokoleń
 już to zisa, a zisa pomyślnych, już przez
 układy podległych poddała mu się. Hannibal poległ
 w bitwie, a następcą jego i królem Kadeu-
 bal ustalił panowanie Kartaginy na
 półwyspie, potrafił wzywać i przywracać do
 swej sprawy ~~po pokoleń~~ hiszpańskie. Co-
 suwając się on coraz dalej w głąb kraju,
 doszedł aż do r. Ebro, kiedy Kynnianie
 utracili się ze swym przewodnictwem i
 obronili Kartaginę, którym posuwać się
 dalej. Wtedy to Karchedonia, była nie-
 podległości Saguntum, Kadeubal nabo-
 rzył wówczas miasto Kartagena, woko-
 liwą obsługującą w kopalni srebra, któ-
 re Karchedonia wydobywał dla swej armii.
 Poległ z ręki jednego niewolnika, do
 jego śmierci wojsko stojące w Hiszpa-
 nii wybrało sobie wodzem syna jego
 Hannibala; senat wybrał ten pro-
 swierdził, a tym sposobem przygotował
 nową wojnę, która niedługo miała
 wybuchnąć między dwiema współzawod-
 niczącymi i sobą rywalizującymi.

Następstwa pierwszej wojny punickiej
 dla Rzymian był to pierwszy krok do
 na drodze podbicia świata całego.
 Wojny Rzymian między I^ą i II^ą wojną
 punicką: 1^o podbicie Sardynii i Korsyki
 (238-235). Bunt wojów najemniczych prze-
 ciw Kartaginie (ob. niżej); wojska stojące
 w Sardynii, zabitym swych dowódców
 Kartaginy; wtedy niezgodnie wyspy ude-
 rzały na nich, nie mogąc się oprzeć
 wojska te chorowały, szły do Italii i odda-
 ją w opiekę Rzymian, którzy wypra-
 wiając się na podbicie wyspy (233 r.).
 Kartaginy wysyłała, przeciw nim swe siły,
 lecz Rzymianie, korzystając, edwarda je i za-
 prawić 1200 talentów. Upominając się
 o oddanie Sardynii i Korsyki na mocy
 traktatu pokoju Karchedonia po pierwszej
 wojnie punickiej. Sami Sardynię i
 i Korsykę powołując przeciw sobie

(236-231),
przemowy i skronia, w góry. Konsul
Componius na pomorskich wielkich prądach
musiał ich do opuszczenia wyjechać kryjówce.
Sardynia i Korsyka podlegały im.
2^o Wojna z Gallami i Ligurijczykami.
(232-228). A powodem rajcia porażki było
nowo pod osady rzymskie powstaje
nieukontentowanie między plemionami.
Gallów w północnej Italii. Bojowie ka-
dają wieści o osadach rzymskiej Armini-
um i wzywają na pomoc Getów
z nad Rodanu (236). Wierzący między
Bojami ich sprzymierzeńcami; Rzymia-
nie odmawiają pomocy, nie chcą ich ka-
dać. Tymczasem Flaminius przeprowadza
prawo gruntowe, na mocy którego
skolona polona między bractwami
i Publikiem jako część roli skarbowej
(ager publicus), ma być podzielona między
biednych obywateli (232 r.). To jest
nie bardziej rozdrażnia Bojów. Łączy
się oni z Ombrianami, z Aurykanami i
Getami: Aenonowie zaś kawierają
przymierze z Rzymem. Rabobornu strach
Rzymian i ludność i ofiarę z ludźmi: nie-
głównie sybilliński, mówi przeprowadza
dobyć się do Italii kiedyś będzie nakierować
Grecków, Gallów, i tak swoje z Gallów
wzajemnie i kobiety, i tak samo z Gre-
ków nakopali żywcem. Wtrącenie
Gallów do Etrurji; pobierają wojnę rzyms-
ką pod Tuscum, przemawiają, się zbliża-
ją, się do Clusium (228 r.). Konsul Manlius
idzie przeciw nim z wojskiem: Gallowie
cofają się z Turani w dół morza Ty-
reńskiego. Podtrzymują w dół morza
z Sardynii wojnę Konsula Atiliusa
wylądowca w Etrurji nie wiedząc o po-
chodzie Gallów; następuje więc krwawa
bitwa: Gallowie otoczeni przez dwa wojska
bronia, się rozpaczyli, lecz zostają do-
stępni pobici. Podbież Bojów (224). Bi-
twa nad Adidą z Ombrianami i Get-
kami (223 r.). Mediolan, Como i inne
miasta Ombriów zdobyte, a oni sami
muszą płacić Rzymianom rocznie, da-
tynę (222 r.).

z pod lina

3^o Wojny z Illyryjczykami (230-219). - Rozbo-
ja Illyrów na Adriatyku: ciężki na tem
handel rzymski, który po pierwszej wojnie
wojnie punickiej przeszedł na morze
rozkładowy. Illyrowie wyprowadzają wojnę
Greckom i brzegi ich pustoszą. Poselstwo do
Królowej Teuty, która po śmierci swego
męża Agrona sprawuje rządy w imieniu
syna swego Demetriusa, poselstwo to skłania
się na rozboje morskie Illyrów. Królowa
odprawia person i nikem, a jednego z nich
knie kabić, na otwarte wypowiedzenie sprawy.
Wypowiedzenie wojny; pierwsza wojna
z Illyrami (230-228). Rzymianie zwycię-
żają. Demetrius z Teuty, illyryjski król
Moracy, wydaje to miasto Rzymianom (229).
Rokoj z Illyrami. Teuta rządy i opie-
kę nad synem Demetriuszowi i zostaje ty-
ko przy kilku miastach (228). Rzymianie
przywracają wolność osadom greckim Moracy
i Apollonii. Grecy, wywlekając się
im na to, przypuszczają ich do igrysch
istnickich. - Druga wojna z Illyrami.
Demetriusz kuć - doprowadza się rozbojów
na morze (219 r.). Zwycięstwo ucieka do
Filippa III króla z Macedonii i namawia
go do wypowiedzenia Rzymianom wojny.
Knie Illyrzy namieniana w prowincję
rzymską.

Wojna najemnicze występuje przeciw-
Martażanie (240-237). - Krytyczny stan
skarbu Kartag; nie ma czasu napisać
kodu wojskom najemniczym. Wypłacają im
pobawę, lecz rocznie nie przyjeżdżają i
obwarowawszy się w Tunisie, wybierają sobie
dwóch naczelników Mathosa i Spendiusa.
Kartwie uchodzą, a inni w układy; wy-
syłają do nich poselstwo, na czele którego
by Givcom. Buntownicy przytrzymują
portów (240), przeciągają, na swą stronę
plemiona afrykańskie i znaczną liczbę
miast podbitych. Trudne położenie Kartag
kbywa im bowiem i na wojska i na pie-
niądze. Spendius oblega Utikę, a
Mathos Hipponez. Hamon idzie Utikę
na odsiecz, lecz zostaje zwyciężony. Ka-
mitkar Barkas obrany naczelnym wo-
dzem. Niedługo między obu rodzinami
rodziny Barkasów i Hamonów.

Hamilka rzymska buntowników do odstawienia od Utyki (238). - Wojśka najcięższe stojące w Sardynii podnoszą bunt przeciw Kartaginie. Rozdziałenie w samem wojnie Kartagijskiej z powodu nieporozumienia między obu wodzami. Hippona i Utyka przystają do buntowników. Spendius obwołuje Kartaginę; Hieron i Rzymianie nie wytrzymują jej rywalizacji. Hamilkar odnosi zwycięstwo; Spendius ucieka (237 r.). Pojedynanie między Hammona a Hamilkarem. Porażka buntowników pod Tuniszem; tym sposobem bunt przestaje się, a Kartago przez Hamilkara ocalała zostaje.

Wojna w Hiszpanii (237-210). Osiadanie polegi Kartagijskiej przez bunt wojak najcięższych i utratę Sardynii i Korsyki. Dwa bawicki wyspy wraz z Sycylią, stanowić najważniejszą posiadłość Kartaginy. Hamilkar Barkas dla wynagrodzenia tych strat zamierza podbić Hiszpanię, która kraj niezmiernie bogaty. Wojnę on tam przegrał (236-227); szeregów tej wojny mało znamy; udaje mu się pokonać znaczna część plemion hiszpańskich (patrz wewnątrz strony stanu Hiszpanii ob. wyżej str. 24-26). Polegi w bitwie. Następcę Obyjmuje po nim dowództwo jego Hasdrubal (226-220 r.), i za pomocą układow rozciąga panowanie Kartaginy aż do Ebro. Tak szybko wzrost potęgi Kartagijskiej wzbudza obawę w Rzymianach. Rzymianie z Hasdrubalem przymierze (226 r.). Na mocy tego przymierza Kartaginie zobowiązuje się nie posuwać dalej na r. Ebro i zostawić niepokalną ośrodek grecki, Sagunt stojącą pod opieką rzymską. Zatarciem nowej Kartaginy (Cartago nova) przez Hasdrubala. Miasto to nie swym wygodnym portem za pomocą handlu przychodzi wnet do kwitnącego stanu, do czego mu pomaga także położenie w okolicy obfitującej w bogate kopalnie srebra. W kopalniach tych pracuje 20,000 niewolników dla Kartaginy. Ustalenie panowania Kartaginy nad Hiszpanią. Na wiadomość Hammona posłany zostaje do Hiszpanii Flamibal (223 r.) syn Hamilkara, pomimo rabiegoj rodziny Hammona, która zostaje w ciągłej

Przebieg

nieprzyjacieli z Barkami i stoi na
ciele królewskiego strażnika w senacie.
Hannibal powie ^{powierzył} ~~powierzył~~ Hanni-
balowi dowództwo nad wojskiem królew-
skiej armii, którego król stał się bo-
gactwem. Hannibal król i jego zaski-
pionego Galla nie wolnik. Wojsko obie-
ra swym wodzem Hannibala, a senat
wybor ten potwierdza.

III - Druga wojna punicka. (218-201 przed Chr.).

Żąda Hannibala aby się pomógł ^{Pierwsze zwycię} ~~Pierwsze zwycię~~ Hanni-
ba na Rzymianach na porażki, jakie ^{Pierwsze zwycię} ~~Pierwsze zwycię~~ Hanni-
bal odniósł Kartaginie w pierwszej wojnie ^{Pierwsze zwycię} ~~Pierwsze zwycię~~ Hanni-
balskiej, i wrodzona nienawiść
względem między obu rzymskimi, że były
główne przyczyny drugiej wojny pu-
nickiej. Hannibal był nie tylko dziel-
nym wodzem, poświęconym dla swego
kraju, lecz nadto posiadał przynajmniej
męża stanu. Rozkazał on uderzyć na
Rzymian w samą Słabą część, aby się
nie narażać na wojnę ~~nową~~ wojnę
morską. Chęć zmusić Rzymian do wyco-
fania się wojny wódz Sagunt,
przebiegł r. Ebro i przebiegł ~~przebiegł~~ ^{przebiegł} ~~przebiegł~~
i niebezpieczeństwem, lecz dobrze wyćwiczonem
wojskiem przebiegł ~~przebiegł~~ ^{przebiegł} ~~przebiegł~~
nad brzegi Rodanu i dwukrotnie się, że
wojsko rzymskie myślało, że przy uj-
ściu tej rzeki, aby uniknąć z nim
starcia Hannibal przepłynął się przez
Rodan i Siere, stającymi kilka ułamek
z pokoleniem Gallów zamieszkiwającymi te
okolice; przebiegł Alpy przez górę, nazy-
waną dzisiaj pod nazwą, młodej góry S. Ber-
narda, otwierając sobie tym sposobem
drogę zupełnie nową, która przed nim
żadnemu wojsku nie chodziła. Chociaż w tym
niebezpiecznym pochodzie utracił połowę
rodowców, jednak w bitwie nad Ticiną
z wyjątkiem Scypiona, który mu przeszedł
drogę. Po tej bitwie przeszedł się nad Trebis
gdzie odniósł stanowisko zwycięstwa nad
dwoma konsulami Scypionem i Sem-
proniuszem. Gallowie północnej Italii
przyłączyli się do niego. Następnie Rzym,
a Hannibal, stał się na równi-
nach rzeki Po, rozłożył swe wojsko
na zimowe leżenie, i przez ten czas

80

wzrastająca, i tak powołał bardziej do-
go domu powołał; Rzymianie zaś
ze swej strony wysłałi nowellich usi-
łowania wysłałi nasobów do celu obrony;
Dowodztwo nad wojskiem, Alexonem w Anac-
nej części, a niewolników i wywołenców
powieszyli meżanemu i Marcellowi, micerem
Rzymu prawnemu, aby praca wosidug
takterki. Fabiusza prowadził dalej a Han-
nibalem wojnę. Drugie wojsko pod do-
wodztwem dwóch braci Skypionów udeło
się do Hiszpanii, kunszkojęc tym spoto-
bem Kartów do utrzymywania tam
znaczących sił. Wiedząc że Hannibal, ra-
wan przymierze z Filipem III Królem
Macedońskim i z Syrakuzanami, któ-
ry po śmierci Hierona wiernego sprzy-
mierzennika Rzymian, przywrócił u nich
dla replity. Lecz Filip z Rzymianami nad Filipem, aduierli kawy kizetko
pod Apolloniją, i podburzyli przeciwko niemu Holów.
si pod Filipem wiejszemu przesłach
pod Apolloniją, musiał myśleć o twój
obronie; - Syrakuzy zaś pod Paletussem
obleganiu zdobył Marcellus. przy po-
mocy machin obronnych syrakuzkich
przez Archimedesa tak drugiego ob-
legania powodem były machiny obron-
ne wynalazku Archimedesa. Hanni-
bal odtąd już się tylko miał odpornie;
a lubo oparował tam jessko Tarent,
oczekując tam posiłków ze swej nie-
podległej ojczyzny, na to utracił
korzystną dla siebie Mapuz, która się
poddawa Rzymianom. Wojna w Hiszpanii. Hasdrubal i
Gugon przeszli do Ita-
lii (214-206).
— Ludy południowej Italii
po zdobyciu Mapuz przez Rzy-
mian opuścili stronę Hannibala; senat
Kartagalski, na którym radził Hannon,
magnetyjacz Barbasów, nie posyłał
mu do wosch ni wojska ni pieniędzy.
Zmuszony tym sposobem Hannibal skro-
nił się w nieprzyjemne góry krajiny Brut-
tium; jessko stąd niełatwo dawał się
dobrze wojsku rzymskiemu we znaki; sta-
jąc się swoim ciężko znaczącemu M. Ma-
ty wyrzadając z siebie skrypszym wy-
padać jak mężnym poeztem. Dawie-
dząc się, że zaś jego brat jego Hasdru-
bal z Hiszpanii przybył, mu na po-
moc, nadto nowa nadzieja wstąpiła
w jego serce już bliżkie rozpaczy.

Przyjąć, - kapłani 10000 talentów w ciągu 50 lat, - bez pozwolenia Rzymu wojny prowadzić nie mogą.

Dziesiąta wojna punicka była dziełem Hannibala. Ten historycy rzymscy potwarzają go: był on niekrywiście wielkim wodzem i znakomitym mężem stanu. Przyjśćby chyba miło było, oprócz, nawet niewdzięczności być niekiedy przedmiotem jego patriotyzmu. Jedynym celem jego życia było upokorzenie Rzymu; pozostał zawsze wiernym przy siędło, która mu ojciec Hannibal wykonał, i będzie miłe Rzymianom w wiecznej nieprawości. Hannibalem jego było podburzać całą Italię przeciw Rzymowi, aby Rzym sposobem, pozostał wrogą go sobie samemu, i tak więc potem zgubił niekrywiście. Obalenie Saguntum (219 r.). Rzymianie wchodzą w układy. Hannibal zdobył miasto, a następnie wypowiedzenie wojny. Dziesiąta wojna punicka trwała 17 lat (218-201) i dzieli się na 4 okresy.

1. Okres, zwycięstwa Hannibala aż do bitwy pod Cannami (218-216). Hannibal nie chce stać się bitwy morskiej; gdyż siły morskie Kartaginy są słabsze, a Rzymianie posiadali znakomitą flotę. Powierzywszy obronę Hiszpanii bratu hasdrubalowi, sam przechodzi Pyrencejskie i 80000-mennym wojskiem i 37 statkami, a silną wadwą morską, przybywa do Kartaginy. Rzymianie się zbierają; wysyłają dwa wojska, - jedno pod komendą Lucjuszem Scypijem, aby się stało stałoby przeprawą do Afryki, - drugie do Hiszpanii na Scypionem na czele. To ostatnie przybywa po jesiń po odejściu Hannibala, wiadomości na obojętne i płynnie do Kartaginy. Hannibal omija je i przeprawia się przez Rodan i Ródan. Trudny jego pochód przez Alpy, gdzie musi walczyć z naturą, i z gorącami. Przebywa szczyt góry S. Bernarda, niosąc i autopsję na dolinę Aosta. (Vb. J. A. de Luc, Hist. du passage des Alpes par Hannibal. Paris 188. in 8.) Bez trudu 15 dni i 10000 ludzi i kilka wojsko, i zostało tylko 26,000 i kilka doni. Rzymianie obu konsulów powodują, nazad do Hiszpanii. Scypion jednak, jadąc uderza na Hannibala nad r. Treviso: lecz zwycięstwo zostaje krótkim zwycięstwem nieprzejmującym i mełkaniem jędzy numidyjskiej; syn ocala mu życie.

Scypio cofa się ku Sypruntowi, który
rządził stanowisko nad Tiberem. Hannibal
przychodzi nad rzekę, a gdy wojsko
nie wykazywało nieostrożności, chce się przez
nią przeprowadzić, on ich wojska na głowę
poraża.

Italia północna przygotuje do Hannibala
w niej on przebywa prawie i napierają na
sąsiedzi: między Gallami. Krymianie na-
myślają przejść przez Apenniny, aby go
nie wpuszcili do środkowej Italii. Smutny
pokód Hannibala przez bagna utwórzo-
ne w skutek wybitu r. Tyno (117 r.); w
dy utracił on wiele knacków, broni, ludzi;
Koni, a deszcz, śnieg, a także jedna choroba
a choroba poraża go jednego okazy. Spo-
tyka się z Krymianami i między pierwszym
straszliwym a bestialnym pogońkami i sta-
ła morderczą walkę z nimi. Obie strony
straciły, bój z taką, kaciłowia, iż nie chcą
pod sobą trzęsienia ziemi, która wtedy się
do niego i zburzyła mury kilkunastu miast.
Stala Krymian w bitwie nad j. T. T. T.
imenem: 15,000 legio na płacu, a 15,000 do-
stało się do niewoli. Stado ludzi wykazuje
go: pretor Pomponius donosi mu o walce
w tych słowach: „Przepracowałem wielką bitwę
Fabiusz dyktatorem obrony. Hannibal idzie
do Samnium, omijając Krym z powodu
zbytłego wycieńczenia swego wojska. Tak
ka Fabiusz: Krym ciągle idzie w ślad
za Hannibalem, ścigając się górą i ściąga
i nęcając go nieustannie strach. Samni-
ci przyskają do Hannibala i pomagają go
go ścigać. Postępowanie Fabiusza wskazuje
do Krymianach niezadowolonych; obierają
Mondakem Warrona, przeciwnika Fabiusza
swego. Warron niechętnie bitwa pod Kan-
nami (216 r.): 45,000 Krymian wtarł w kon-
stent. Enilyussem legio na płacu. Warron
z 10,000 schronił się do Krymu. Podjętowanie
Senatu Warronowi.

Drugi okres wojny punickiej, od bitwy
pod Kannami aż do zdobycia Kapui przez
Krymian (216-211). Hannibal pędzą miarą,
nie może iść na Krym, dopóki nie
wzmocni swego wojska. W Senacie Kar-
tagińskim miękło: Hannona pomi-
mo przeciwnych usiłowań Hannona
postanowiono dać pozostać Hannibalowi;
lecz pozostaje on niedostateczny. Kry-

Przwanego Lancelator

mianem wystawiają, dwie armie, złożone
 po części z niewolników wyzwolonych. Han-
 nibal na punkt środkowy swych działań
 obraca Maruz. Czy repencie w jego woj-
 sku došlo do tego stopnia jak utrzy-
 mania, powzięcia, nie wiadomo z pew-
 nością. Wyprawa przez Marcella odwie-
 sione pod Nola, (216 r.). Wyprawa Hami-
 bala z Filipem III królem Macedonii (219 r.);
 wskutek którego wybuch pierwsza wojna
 z Macedonią, (213-205) (ob. Ch. II str. 181-183)
 Wyprawa ^{Rzymian} odwiezione nad Filipem pod
 Apollonia, nie pozwala mu mieć pomocy
 Flaminiowi Syrakuz, kryjącej sojusz
 rzymski; oblężenie Syrakuz przez Rzymian
 r. 214-212 (ob. Ch. II str. 94). Wojna w Hisz-
 panii; dwaj bracia Publius i Lucius Scypio-
 nowie odwozają wyprawy (216-215), nie
 pozwalają Hasdrubalowi iść się do Italii.
 Oba giną, jeden po drugim, a Hasdrubal
 przywraca panowanie Kartów w Hiszpa-
 nii (r. 213). Hannibal zdobywa Tarent,
 Herakles i Thurii: nie może się docze-
 kać pomocy z Kartaginy. Oblężenie Ka-
 pui przez Rzymian. Aby ich odciągnąć
 od tego miasta Hannibal udaje się chce
 zdobywać Rzym. Wskazuje dla obrony mia-
 sta powołuje starców i młodzień. Han-
 nibal oddepuje od Rzymu. Rzymianie
 zdobywają Maruz (r. 211).
 Tęci okres od zdobycia Maruz aż do przenie-
 szenia wojny do Afryki (211-204). Ludy po-
 łudniowej Italii wracają pod panowanie
 Rzymu. Hannibal cofa się do Bruttium.
 Zdobywa Tarent przez Rzymian (209 r.).
 Wojna w Hiszpanii: Rzymianie wysyłają
 tam nowe wojsko pod wodzą prokonsula
 Korneliusza Scypiona, syna Publiusza.
 Młodzieńcze ten światny przykład, od-
 znaczący się walecznością, czystością i
 prostotą obyczajów, jedna sobie sławę
 wzniesłą przez prawe postępowanie i
 sprawiedliwość. Przybywa on do Tarru-
 kony (20 r.), zdobywa Kartagenę i aduwi-
 świeta nad Hasdrubalem wyprawa
 pod Beccula (209). Wojsko Kartagińskie
 ucieka do miasta Lades, a Rzymianie po-
 stępują coraz dalej. Scypion jedna sobie
 je ludy hiszpańskie prawością i spra-
 wiedliwością. Hasdrubal przez Gallię
 udaje się do Italii. Przybywa na dolinę
 Aosta bez wielkiej straty (r. 207). Bitwa

pod Metanous. Smierć Hasdrubala; jego
~~armia~~ wojsko rozbite. Rzymianie donoszą
o tej porażce Hannibalowi; rzucający mu
do obozu głowę jego brata. Wyprowadza
Magona, który Hegzi co Hasdrubal do
krajów lotu (206 r.). Rabinowy cały, Hierpa-
ny, Rzymianie, kamizozaja, przenieśli
wojny do Afryki.

Lawarty okrop, wojna w Afryce aż do
bitwy pod Kaną (204-203). Wojny o na-
stępstwo Tronu w Numidii między Sy-
faksem i Massynisą; Syfaks i prokonsul
sprzymierzenie Rzymian, potem Masyni-
sę, a Kartagi; Massynisa zaś na-
dwiera sprzymierza ze Syfaksem. Wjazd
Tryumfalny Syfaksa do Rzymu; nakła-
nia on do przeniesienia wojny do Afryki;
czemu się sprzeciwia część senatorów.
Otrzymuje godność Konsularną, i udaje się
do Sytyli (205). Wyprawa na brzeg afry-
kański i odwołanie zwycięstwo nad polną
chronami Sikanami Kartagów i Numidów.

Syfaks po krótkim czasie i Tronu przez Mas-
ynisę. Przywołanie Hannibala (203 r.) do
Afryki. Opuścił on plac swych czynów,
wykrywając, że ich nie mogą narazić swą
każdy pomysłowania się nad Rzymianami.
I Przebieg wojny Kartagijskiej, lecz mu
brak ludzi i pieniędzy. Bitwa pod Kaną
(202 r.). ~~Kana~~ zakończenie wojny. Han-
nibal radzi swym współzawodnikom przy-
jąć warunki pokoju nadłożone przez
Rzymian, chociaż Stward: 1^o kupców
ustąpienie a Hierpanii i wysp morza
włoskiego: przez to Kartagina u-
traciła prawie wszystkie władze, na
leżące morzu; 2^o wydanie Rzymianom
całej swej floty, a 500 okrętów wojen-
nych; wyjąwszy 10 okrętów 5^o orzecznych;
3^o zapłacenie 10,000 talentów pokodu
72000,000 ksp.; a w ciągu 50 lat, co wy-
rownywa rocznej dawinie; 4^o nie przed-
sięwziąć żadnej wojny, nawet w Afryce,
bez uprzedniego pozwolenia Senatu
Rzymskiego. Wjazd Tryumfalny Syfaksa
do Rzymu; otrzymanie przydomku Afry-
kańskiego.

IV. Wojny z Macedonją, z Antyochem

Wielkim Królem Syryi i z Gallami. (200-168 przed Chr.)

10.

Następstwa pierwszej drugiej wojny
Punickiej. ~~Następstwa drugiej wojny~~
Druga wojna punicka. podjęta na
sobą, nieprzebrane następstwa. Prawda że
wojna z Hannibalem w Italii nadała nie
mały cios pomysłowości tego kraju, lecz
ka to panowanie Rzymian ostatecznie
wzięło przewagę; zainicjowała się ^{ono} od Kuby
do cieśniny Syzyjskiej. Zdobyła Sardy-
nię, Korsykę i Hiszpanię, przeważała Rzy-
mowi przewagę nad Zachodem; jedyną bo-
ją jego współprawodawcą Kartagina,
kostła tak ostabiona, iż wojny ~~z~~
~~z~~ żadną, miarą, rozpoczynać nie mogła.
Rzymianie zostali panami morza Śródziem-
nego, zlikwidowali żeglugę, marynarkę,
kartagińską, a flotę, przez siebie wyta-
wioną, utatwili sobie podbicie Wschodu, któ-
ry byłby czekał zdobywcę.

Wojny z Filipem Macedońskim (215-197).

Filip III Macedoński: z ~~maglow~~ ^{prawdopodobnie} ~~odległ~~ ^{odległ}
kój z Rzymianami; widział musiał ~~z~~
przymierza z Hannibalem. Pomimo to
jednak myślał o nowych podbojach: na czele
Greków, Bedyjczyków, Królestwo Pergamum,
a ukraińskim wspierał Kartę ~~z~~ ludźmi
i pieniędżem. W bitwie pod Zama, wielu
Macedończyków dostało się Rzymianom
w niewolę; Filip kazał ich uwolnienia,
a gdy Rzymianie w samian kładli od-
 niego, aby odstąpić Oblężenia Aten; na co
gdy Filip przystać nie chciał, wypo-
wiedzieli mu wojnę. Druga wojna z Ma-
cedonją trwała 3 lata. Rzymianie przy
pomocy Greków, a zwłaszcza Kwikar-
stolskiego, odnieśli nad Filipem sta-
nowe zwycięstwo pod Lynosephalae. Filip
musiał zawrzeć z nimi pokój.
Krocie się zwycięstwa nad Grekami, wy-
dać całą swoją flotę, z wyjątkiem 50 okrę-
ków, - rozpuścić swe wojsko, z kapitałem
1000 talentów ~~z~~ ^z ~~wynagrodzenia~~
rozda wojny w summie 1000 talentów
i dać w zakład syna swego Demetriusza.
Zwycięzca pod Lynosephalae ~~Flaminiusz~~
szedł się do Korintu, i tam na igrz-
yskach igrzyskach ogłosił niepodległość

Wojna z Antiochem W.

wszystkich państw greckich. Kostad jednak
z wojakami przez 3 lata w Grecji, aby
według ~~swój~~ ^{jego} woli kraj się wzro-
dził. ^{Drat.} Bitwa pod Magneryą (196-190).
Po wojnie z Filipem Macedońskim nastąpiła
wojna z Antiochem Wielkim Królem Syrii.
Ten, podobny do Aleksandryjskiego, zamierzając
rozciągnąć swe panowanie do Egiptu i Grecji,
i ~~właśnie~~ ^{już} odebrał królowi Egiptowskiemu
Fenikę, i Palestynę i ogarnął Trację,
gdy Hannibal przybył do niego, szuka-
jąc schronienia. Niechętny ~~bracia~~
wódze po bitwie pod Kaną, wszelkimi siła-
mi starał się podnieść swą grecką ~~prze-~~
prawienie jej skarbu; lecz nieudawiając
Rzymian, którzy kazaali jego wydania,
zmusił go niekiedy do swego kraju.
Hannibal, przybywszy do Antiocha, za-
żądał mu, aby stan ~~z~~ ^{na} stanął na czele
wszystkich państw Mchodu przeciw Rzy-
mianom. Antioch, ~~z~~ ^z zamiarem pójść
na tą radę, narodził Grecję, a tym spo-
sobem zmusił królestwo achajskie i Filip-
pa i Macedońskiego do wzięcia pomocy
Rzymian. W skutek tego Syryjczycy do-
stali z Grecji wypędzeni; Syn Lucjusz
Scypion, brat Afrykańskiego, z licznym
wojskiem przeszedł Hellespont; poraził
Antiocha w walnej bitwie pod Magna-
ryą. Po tem zwycięstwie kawalerzy ~~zostad~~ ^{musiał}
kój, ~~moż~~ ^{którego} Antioch oddał ~~prze-~~
mianom Syrii i Mizejrej aż do Taurus
wypłacił 5,000 talentów i wydał swą plotę;
Scypion ^z otrzymał przydomek Afry-
kańskiego; ~~królestwo~~ ^{królestwo} stołski, który w tej
wojnie pomagał Antiochowi, otrzymał po-
kój 500 talentami; a Syria zaś Mizej-
ska podzieleną została między Eume-
nosa ~~z~~ ^{króla} Pergamum i Rodyjszczyków ~~z~~
mieni na pomie, jakiej udzielałi Rzy-
mianom. Hannibal schronił się do
Fruzyasza króla Bitunii i tam
się kabił, aby nie być wydanym Rzy-
mianom. Dwaj bracia Scypionowie, sta-
niali przez trybunów na konfliktach
z władzami na wygnanie; Scypion
Afrykański wkrótce potem umarł.

Tędyż
aby
iz urze-
6-190).
arapita
u Syri.
arys
i. Gaj.
kiem
aryz,
szuka.
wien
wi i ta
nie prze-
awisł
dania,
aju.
i, sa-
czek
ciw Ry-
hoj s c
ym spo-
i. Sib.
no wcy
wie so-
ywor
i lixnow
morakit
e Magna
i pań po-
musiał
nie Ry-
Taurus
wa, płoty
~~Ry~~
Łory wty
tupis po-
Mniej
Eure-
ław pro
Ry-
cie do
i tam
Ry-
ie, sta-
fikaty
Kypion
maro.

Gdy zaś zjednej strony panują
Rzymianie, a z drugiej, jak dawno-
władni panowie, ~~znaczą~~ ^w wielkość i siłę
świata starożytnego, z drugiej strony
muszą być i drugie; krwawe bo-
je w samejże Italii. Pół Gallii pół-
nocnej Italii, Liguryj, Kowie; Wene-
wie, Rómy młodzieńcy pomagali wyprze-
kali wyprawy Hannibala, teraz po dru-
giej wojnie punickiej, wzięwszy się do
broni, przez 40 lat toczyli bój o swą
niepodległość. Koniec tej wojny był sta-

118

Rhodus i Attalus król Bergamu udały się z proś-
bą do Rzymian o pomoc. Wielka lewacka
bitwa Macedończyków w bitwie pod Samą,
dotyczy się Rzymianom do niewoli; Filip nie
mógł uciec. Obłężenie Aten. Rzymianie wy-
powiadają Filipowi wojnę. — Długa wojna Ma-
cedonia (200-197): zwycięstwo Rzymian; staje
po stronie Filipa, stoliki: Rzym po stronie Rzy-
mian. Quintus Flaminius odwołuje się do
kół od przyniesienia macedońskiego. Bitwa
pod Kynoskephala (197 r.). Pokój: Filip
utraca flotę, wojsko, plany na Rzymian
kosztu wojny i końca jego panowania nad
Grecją. Flaminius na igrzyskach i stłumieniu
w Rzymie ogłasza niepodległość państw
greckich. Filipa radość Greków, nie bowiem
nie otrzymali tylko innego pana nad sobą
(ob. t. II str. 183). Rzymianie utrzymują roz-
dział między Grekami.
Wojna syryjska. Podaje Antioch W. (ob. t. II
str. 204-206); zwycięstwo jego z Filipem mace-
dońskim, w celu podzielenia Egiptu (203 r.). Pod-
aje Antioch w Syrii zwycięskiej; oburzenie Atta-
la króla Bergamu i Rodyjszczyków. Ta bitwa pod
Kynoskephala Rzym nie kładzie, u Antiocha, ale
z Rzymem władzę nad greckimi miastami
Syrii i Mniejszej. Antioch nie chce tego uchylić
i zwycięża Trajusz (196). Trajusz Flawiusz bala do
Syrii. Podaje zwycięstwo Trajusza w Syrii, wzięcie
Antioch na to, aby ~~z~~ podnieść stan finansowy
Kartaginy; lecz napotkał w Senacie silne opo-
sowanie przeciw sobie, które rozkazało go
do Rzymu, i utrzymuje miało potajemnie a An-
tiochem stosunki. Rzymianie wysłali do Kartaginy
poselstwo, domagając się wydania sobie Flaw-
iusza. Ten ucieka do Antiocha i podaje
mu rady (ob. t. II str. 206). Wyprawa Antiocha
do Grecji i zwycięstwo z Etończykami (192 r.).
Rzym wkracza do Syrii i w K. Termopu-
lach odwołuje zwycięstwo nad wojskiem sy-
ryjskim (191 r.); potem kilkakrotnie zwycię-
żając je na morzu. Antioch cofa się do
Syrii i Mniejszej. Rzymianie go ścigają, pod
doniesieniem Lucjusza Korneliusza Scypiona,
brata Scypiona Afrykańskiego. Bitwa pod Magnesia
i porażka Antiocha (190 r.). Do Antiocha pro-
si o pokój i otrzymuje go pod następującymi
warunkami: 1° ustępuje Syrii i Mniejszej, aż
do rz. Taurus; 2° wydaje flotę; 3° w poro-
żeniu 12 lat wypłaci 15,000 talentów; 4° wyda
Flawiusza w ręce Rzymian. Podaje Antioch

Antioch, między Eumenesa króla Pergamu i Ro-
dyjczyków. Podawia się, Etochryków. Smierć Flamini-
bala (193r.). Wyrost na obywateli Etyjczyków, wsta-
tek oskarżenia i wreszcie dyktów na swoją stronę
sobie przywłaszczyli. Smierć Publiusza (183).
Lucius Scipio przywrócony do majątku na rze-
danie Syberyusza Graccho, króla Publiusza Scy-
piona.

Tercia wojna z Macedonją (171-168). Niezadowolony
postępowaniem Rzymian względem Filipa; podjął
wojnę z Antiochem. W obchodzie z Rzymianem
do siebie podchlebija, mu: wojna macedońska
walczy wspólnie z Rzymianem. Filip znów
rozszerza swe posiadłości zagarnięciem części
Tessalii. Rzymianie postają do Rzymu; senat każe
mu wrócić, zdobytych krajów (184). Filip
potajemnie zbiera siły, wstępując swego Demetriusza
na wygnanie do Rzymu. Stary syn Filipa Per-
seus, przez nawiązanie do brata swemu, ostatecz-
nie go przed sobą uprawia go w podjęciu i
ojca, z tym sposobem staje się przychylny, otm-
cia go (182r.). Smierć Filipa (179). Perseus
nie przygotowania do wojny; nawiąza przy-
miera, a w końcu wypowiedział Rzymowi wojnę.
Bitwa pod Pydna (168). Macedonja poddała się
cedenie na 4 części oddane jest użytkem
do kupnego jej. Rzym podbiła. Mieszkańcom
zakazano handlu, handlowanie lub wydobycia
nie kruszców i kopalni; musza oni płacić
wysoką daninę Rzymowi. Podbiła Illyrię
i podbiła na 3 części; król Gentiusz na-
prowadzony jako jeńiec do Rzymu. Smierć
Antiocha: kraj ten został rozdany gnostozom
i w końcu w części wyludniony. Władza Rzy-
mian w wojnie Antiocha Epifana-
nesa, a króla syryjskiego, z Egiptem.
Popilius Laenas, poseł senatu rzymskiego,
zmusza króla do zaniechania obłę-
nia i do oddawania swych zdobyczy. Rzym
senatu królestwo Egiptu przekielone
między Ptolemeusza Filometora i brata je-
go Tostona (ob. r. II str. 17). Rzymianie
są samowładnymi rozjemcami. Wschodni

Wojny z Gallami, Ligurjczykami i Wenetami
(160-160). - Wschodni Rzym wojen mało znał;
często były przewyżane nawiązkami broni
sudy ze sta braku jednomyślności powstały rzy-
mianie. Kraj ich nie był łatwym do do-
bycia, z powodu Alp; tam chroń się nie
zakładają przed nieprzyjacielem, gdy zostali
na polu rozproszeni, potem wyparli i na
nowo rozprzekwali walkę. Rzymianie sta-
nawiania w swym jaskinie tego kraju.

użyli dwóch środków. 1^o kaźnęli stary
wojchów, jak Karne, Modenę, Bolonję, Awin-
ion; 2^o przenieśli znaczną część ludności
w inną stronę Skali.

V. - Trzecia wojna punicka i nowe wojny
z Macedończykami i Grekami. (167-146 przed Chr.)

Kartagina od ~~wygnań~~ ucieczki Han-
nibala, aż do III^{ej} wojny punickiej (149-146).

- Dostał środki przez Hannibala przedsięwzięte
w celu podniesienia swej ojczyzny, nasycał
jej błogie pragnienie owoce, kiedy nienawistni
Rzymianie i sami Rzymianie Hannibala
tego wielkiego męża do opuszczenia Kar-
taginy. Ostał się tylko skarpą niezgoda-
mi stronnictw politycznych, najprędziana przez
Masynistę, króla Numidyj, który marzył
o panowaniu nad Afryką, coraz bardziej
szaleł, aż wreszcie zupełnie upadł w
tę, widawszy się w wojnie z Sufetą, dawny
współprawodawcą Rzymu. Masynistę
na prośbę Rzymian, co do nowego ka-
pitału Rzymu, i Rzymian, i Rzymian, i Rzymian
nie chcieli Rzymian, nawet chcieli
ich, później wreszcie wysłali posłów
swoich, którzy na miejscu zbadałi kry-
wo Kartaginy wyrażone. Na ich te-
go polecenia był statek, a ten statek, z
pokierowcą na korycie króla Numidyj,
po powrocie do Rzymu, omaniony
bogactwami Kartaginy i obrazami otwar-
cia, senatu Kartaginy, i jako takie wskazał
się na Rzymian, Rzymian, Rzymian, Rzymian
niechciał o Rzymian Kartaginy. Powód do
rozpoczęcia wojny nie długo się znalazł.
Kartagowie, nie mogąc znieść dłużej na-
padów i Masynisty, wypowiedzieli mu
wojnę. Wycieczki przez niego, musieli
przyjąć wszystkie warunki, jakie
mu się podobało im nałożyć. Pomimo
to jednak senat Rzymski, uważając ten
krok, za złamanie ~~prze~~ przymierza ka-
rtago po drugiej wojnie punickiej,
wyśłał do Afryki wojsko pod dowództwem
konsula Censorina i Maniliora.

Trzecia wojna punicka. Zburzenie Kartaginy (149-146).
Kartagowie, nie będąc w stanie prowadzić
walki z przeważającymi siłami Rzy-
mian, zaczęli traktować o pokój, zgo-
dził się wydać Rzymowi 300 talantów,

Smutny stan Kartaginy po misce Hanniba-
la (193 r.). W senacie spierają się 3 stron-
nictwa: stronnictwo Flammiana, przychylnie
Krymianom, - Barkasów kamysła o odnowie-
nie wojny, dla przywrócenia niepodległości
Syplidz; - i stronnictwo mumidyjskie, które
popiera kamiany i Massynisę. Massynisa
pragnie zagarnąć pod swe panowanie całą
południową Afrykę; pochlebia Krymianom,
a zagarnia bogatą krajem, Emporia (r. 182).
Kamienie na niego przez Kartów zaje-
wają do Krymu przostając bez skutku. Mas-
synisa zagarnia prowincję Sykra (r. 179).
Kartowie znów się skarżą, razowa skarga do
Rzymskiego Senatu, a ten wysyła poselstwo
z dumnym Katonem na czele, w celu rozpro-
szania ich krywd. Poselstwo to rozstrzyga sprawę
na korzyść Massynisy. Katonowi przychodzi
myśl zburrenia Kartaginy, i nad tem pracuje
bez ustanku w senacie, koncesując sobie swo-
je przekonanie słowy: ego vero censes Cartha-
ginem esse delendam. Zburzenie w Kartwie prze-
ciwko Massynisi: 40 senatorów jego stroni-
ków, wyprzedzonych do miasta, zabija u
niego przyłaski. ~~Nad~~ Wypowiedzenie mu
wojny (162 r.). Massynisa zwycięża Flacdu-
bala i kusiwa Kartów do przyjęcia wy-
ganych senatorów. Utyka podaje się ^{won}
~~stwierdzenie~~ Rzymianie powołują na Kartów o
~~zamianę~~ ~~frakcji~~ zgwałcenie przymusowo,
po drugiej wojnie punickiej kawatego, maza
którego nie wolno było Katon rozpoczynać
wojny bez pozwolenia Rzymskiego Senatu.
Treція wojna punicka (149-146). Dwa-
krotnie z 84,000 czernym wojskiem wyprawia-
ją się do Afryki, mając tajemny zamiar zbu-
żenia Kartwy. Podstęp Rzymian: i obiecują ukry-
wać dalej pokój, jeżeli: 1° otrzymają 300 ka-
wadichów, 2° wydana im będzie cała flota
i brzoń. Otrzymawszy zaś 200,000 ryksduków
i sprawczy flotę, dopiero oswiadcza Kartów
i maja opuścić miasto. Lud w rozpaczy
kamie postanawia bronić się do upadłego.
Kamijojaz brany miasta, Kujaz brzoń i po-
spieszeniem i wykryciu mieszkańców i zaprzętu
dla wspólnej obrony głąbiły. Rzymianie
rozpoczynają bój, bez Flacidubal z pomocą
Faniarsa ~~kraja~~ wodza mumidyjskiego
odpiera ich. Rzymianie ~~Faniarsa~~ Faniarsa
Faniarsa (Thamir) przechodzi na stronę
Rzymian. ~~Ma~~ (148 r.). Massynisa umiera.
Wojnę rzymską zakończył się niepo-
wiedź, ~~zostało~~ ^{zostało} oddane do Afryki Rypi.

Scypion Emiljan obrany Konsulem, udaje się do
Afryki i dyktatorska władza (147 r.); Jego bracia
dają talenta wojenne, odwagę i prawość
pionu. Towarzyszy mu jego przyjaciel, historyk
Polybiusz. Scypion, przybywszy do Afryki, napra-
wadza rozprawy w wojsku rozprzeczona kar-
ność, kumosa Hasdrubala do kampanii się
w Kartanie, oblega to miast. Mieszkańcy
bronia się rozpaczkują. Miasto nie wytrzyma
stron opat obokone doznaje głodu. Scypion
wreszcie przypuszcza szturm i wchodzi do mi-
sta. ~~W~~ Walka jest krwawa przez 6 dni toczy
się na ulicach. Hasdrubal chroni się do Bazyli-
kumskony i tu wreszcie podaje się. Poraz
Kartagińczy i rychłe jej zburzenie (146 r.). Sky-
pion, patrząc na to i politykowaniem i sadząc
kajęć ruinom oś rezerwy ludzkich, przewid-
jąc nadto kiedyś upadek Rzymu, w obec
swojego przyjaciela Polybiusza, powtarza
wiersz Homera (Iliada IV, 164, 165): „Nadej-
dzie dzień, kiedy runie święte Olim, i
i lud męskiego króla”. Kartagina została
je prowincją rzymską, pod nazwą Afryki
właściwej (Africa propria), a Scypion otrzy-
maje przydział z Africanus nimor.

Wojna rzymsko macedońska (150-148).
Macedonia, w skutek podziału na 4 królestwa,
coraz bardziej chyli się do upadku. Rzymski
król Antiochus, rodem z Syrii, udaje się na
syna Perseusza, a lud uznaje go za króla pod
imieniem Filipa IV. Antiochus kawal przy-
miera z Kartanami, pobit wojsko rzymskie i
zdobył Trewalję (149 r.). Metellus konsul od-
nosi zwycięstwo i kampania Macedonii, w pro-
wincję rzymską. Antiochus jako jeńiec
umiera w Rzymie, a Metellus otrzymuje przy-
dział Macedoński.

Wojna z Grekami (148-146). Rzymianie po
bitwie pod Synopthalis pro popieną, mity
wohność Grecji, wprędy kas samej, przez
podleganie niergoc domowych, korują sobie
drogę do rychłego jej ujarznienia. Doko-
nia rwiarkowi i tchaj, kiennu Krzymaję str.
uz Nabisa, tyrańca sob. t. II str. 181-183.
Oburzenie Greków; Rzymianie narkumaję im
dawali pomoc Perseusowi; ~~z~~ chwyłają 1000
młodych achajczyków i przez ~~z~~ lat trzy
mają w Rzymie. Wiek herbic anajduje się
młody Polybiusz. Trzyestu i tych nakładni-
ków, powraca ~~z~~ do Grecji, rachując wy-
rodaków do wojny. Critolaus i Diogenes sta-

ja, na czele rządu i wiążąc swiętą arkaj;
ski do wojny przeciw Sparcie. Rzymianie,
jako sprzymierzonych Sparcie, swem pośrednictwem
miedzy w dobru spósob katolickiej wojny.
Wydali więc do ~~konfliktu~~ powołstwa, do Ro-
myntu, gdzie zasiadało zgromadzenie Rwiarck;
lecz ^{gdy} powołanie pozostało kmiwaniem, i ~~na~~ na-
stąpiło wypowiedzenie wojny (148 r.). Metel-
lus odniósł nad Krilolaussem zwycięstwo pod
Skanfem, ^{w Dolnym} zwycięstwo (147 r.) i ofiarował pokój.
Greckim; lecz ci w wszelkie warunki odrzucili;
Met zwycięstwo konseula ~~Mun~~ i Munmiska
nad Diareusem i zdobył Konynktu (146 r.).
Miasto wydane na łup żołnierskiemu; nie-
kimerne bogactwa w przedmiotach sztuki,
w porcelanie, obrazach, i t. p. Dostało się do
Rzymu. Grecya pod imieniem Arkaj stała
się prowincją państwa rzymskiego. Pokoju
wolności postanowiono Atenickim.

sohem portadado fortifikacye. - Celtiberowie i
Lusytanowie, ~~znowu~~ podwójnie dwa najpo-
tężniejsi ludy Hiszpanii, znów podwójnie
broni (180 r.). Kuziężeni zostali przez Sulpicjusza
i Graccha, i zabrani im stawiać twierdze
(179 r.).

Wojny z Lusytanami i z Wiriatem (153-140). Lusytan-
owie wygnali ze swego kraju rzymskie rządy.
Odwetnie Numantynowie i inni ludy Celtel-
tyberzy wzięli na broń przeciw Rzymianom. Co-
wał do tego powstańca Dula dwaj prokonculi
Lucullus i Galba, przez ~~swego~~ sakomistwo i
niekt. kazawcy wymordować spokojnych mie-
szkańców niektórych miast. Wiriatas - król
i roztropny Viriathus, prosty, rolnik, staje na
ciele powstańca Lusytanów (148 r.): i małym drob-
nymi uściskami tak dalece zmniejszył konstantę
króla Serwiliusza, że ten ofiarował mu
korzystny pokój (141 r.). Lepio, brat i następcę
Serwiliusza, przekupuje niektórych z oboru Wi-
riata, i każe go zamordować (140 r.). Lusytan-
owie się poddają.

Wojna z Numantynami (133-133). Obronne państwo
nie Numantynów ~~składające~~ leżało w górach, z trzech
stron otoczone wodami. Duero i jedyną rzekę
do niej do Duero wpadających (nie daleko do
najmniejszego m. Toria czyli Kastylji) i opier-
tak silnego opatrzone nadto fortifikacyami
skutecznymi. ~~Wojna z~~ i połączono Rzym-
prowadząc wojnę z Lusytanami; nie mogli
obrócić swego oręża na Numantynów. Konsul
Pompejusz Sulus oblega Numantynę, to miasto
(133 r.). Numantynowie, po jedn. rozbitek wy-
ciekają, porażeni go. Sulus rawiera z nim
pokój (140 r.); tenat pokój katwiedzi nie
chce. Wojaka rzymskie znów kilka krotkie
próbki; rządy pozostałe rozproszenie Karnosie.
Mauricjusz konsul nie był skuteczny od
swego poprzednika; otoczony z każdym swym
wzrostem przez Numantynów (133 r.), otrzy-
mał od nich wolność, dawany rzymskiemu
im. niepodległość, i przyjaźni ludu rzymskiego.
Senat rzymski układa ten odrzucił, wedle wyda-
Numantynom, i raz wracają mu wolność
i domagają się spełnienia ugody. Wojna cie-
gnie się dalej; wojska rzymskie ~~do~~ Numantyny
podane znów próbki potały. Cyprian mija
się do Hiszpanii (134 r.), przywraca w wojstwu
Karnosie i blokuje miasto. Straszny głód, trum-
tak i miszkańcy ~~znowu~~ rzymscy, się ciętami

F Miasto to, stolica
Wakcejów (Vaccii)

i dowodził wojskiem w swej prowincyi stoją-
cem. Władza, jaką byli pretorowie opatrzeni;
dotarczała im sposobność do ściągania mie-
szkańców prowincyi, i do ciągnięcia mieszk-
nych podatków. ~~Pod prokorem~~ pod prokorem bo-
wieniem utrzymywania swego ciągnali znaczne
summy. Z początku urząd pretora był tylko
jednorocznym; potem nas' powiększono go na
2 lub 3 lata.

Sto Oświata, Upadek moralności. Walki gladiatorów.

Władca bogactw do Rzymu ślad się wciśnął,
niechbytek i powrotem nie repencie obywateli.
Nakon, jako cenor, surowo powołał
przeciw tym, którzy odstępowali od dawnej
prostoty rzymskiej, lecz wszelkie uślawe-
nia jego spękały na niczem. Tadej prawa nie
mogły wstrzymać powrotem repencie, ani
głupiej rozrzutności tych szlachtych i szlach-
ty wojowników, którzy, z bogactwem się na-
wołując, nie anali imiej rozkoszy nad ka-
spokojaniem swych najgrubszych namiętności.
Nauki i umiejśtności podówczas były bardzo
mało szanowne w Rzymie, a ci, którzy się
im oddawali, użylali najgorszej języka
greckiego, prawo potępilo naukę filozofii,
a szkoly rektorów kamienisto. Ludzie rzymscy
byłko, mianowicie Grecy i Etruskowie uprawiali
sztukę sztuki pięknej; Rzym jednak owdobiony ko-
stał artystycznymi dziełami i Grecy, Afryki i
Azji i Ameryki, a po serczie zdobyć morynki
kilka tysięcy proazów zabranych z tego mia-
sta, z wyjątkiem przeniesli do Rzymu. Tadej
Kwintilian, nadto ludności rzymskiej pod-
legały walki gladiatorów i, ustanowione
w mieście dawnych igrzysk publicznych na
cyrku, walki z dzikimi zwierzętami.

Wielkie są dawać szczelności i prawości, naj-
większej naszej mocy leżało wyznaczyć, w sto-
sunkach z narodami obcemi, najdalej sztycha
i wiarodajna polityka. ^{W tym celu} ~~W tym celu~~ ^{W tym celu} ~~W tym celu~~
wewnętrzne pokazało się w całej nagocii
swojej, podziś ramieniem domowych, któ-
re wybuchły w kryzysie i sprawadziły upa-
dek państwa. -

Amiany polityczne w Azymis. Odkaz, w skutek
prawa Kanilejwka, bogatego ramienia ro-
dziny patryszkowskiej pochodzi wchodzą w twi-
żki matryjskie z ~~pl. klasa~~ z plebejzskimi;
~~obie te klasy~~ rozniaka między obu temi
klasami anikta nurebnie. Powstaje teraz

F. narwana xalacha (nobilitas) (nobilitas)

[illegible]

Łyżko
 do mycia
 rąk
 mien-
 ki i s-
 pectus
 Byłko
 stony
 kępi-
 myje
 ple-
 kę n-
 zia-
 kry-
 spran-
 rywo-
 500
 Doda-
 pomyś-
 przed-
 w po-
 rad,
 mych
 jego
 lu III
 i wo-
 skie
 obyw-
 aby
 19

Mythic

(12)
from
Lyons
a Re

nicht
Hau
Aem
Cine
E m
pro

How
pro

wer
App
us
Kou
no
in a
dra,

małżem, trybuna wraz z 300 jego stronnika-
mi rabio, a tych co uszli rzezi przesładował
potem konsul Sulpicius Laenas. Mimo to jed-
nak senat ~~nie~~ nie mógł kręcić prawa gruntu-
wego, kommissya rozbada ~~by~~ ukrywaną, ~~my~~
znana przydaniem Karbona do jej składu. Leż-
ący ten dat się przekupić, a Kajusza Graccha
wyśłało na kwesturę do Syzygii Sardyńii,
~~by~~ wykonanie prawa gruntowego znów
prawięcznie ~~zosta~~ się odwlekło.

[illegible]

brali Gracchów, chcieli oni polepszyć byt
niższej klasy biednych obywateli, przez
równy podział roli skarbowej. Odebrali sta-
rąca wyhodowanie od swej matki. Kornu-
lii, która była żoną, Skypiona Afrykańskie-
go. Obadwa sędziowie posiadali sprężysto-
ścią i siłą ducha: starzy, Syberjusz był
spokojniejszy i z głębszym nastawieniem,
Tajus zaś gorący, był więcej przedsiębier-
czym. Niefortunnie prawie wielu nowych
pisarzy przedstawia ich jako dumnych de-
magogów. — Syberjusz Gracchus w podróży
do Etrurji spotknął, że uprawa polnej
mowa i wioślarnia niewolniczy, gdy
symekarem w Rzymie gnuśniata w naj-
większej nędzy, kłótnia licza biednych
i ubogich obywateli. Było to skutkiem na-
wiedzenia prawa Liciniusza i roli
publicznej (ob. wyżej str. 98): ubodzy byli
zmuszeni zastawiać i oddawać bogatym
człystki swoje roli, pożyczając od nich
pieniędzy, których spłacić nie byli w sta-
nie.

Tępy, uniwersalny (rogationes) Syberjusz
Gracchus: 1^o Prawo gruntowe było tylko
zmodyfikowaniem prawa Liciniusza
na korzyść tych, w posiadali rolę publiczną
(ager publicus), która nie była na-
wzajem własnością państwa i nie mogła
być alienowana (ob. wyżej str. 72). 2^o Pra-
wo rozparcia dla biednych obywateli rzymskich.
Testament Attala III. króla Perga-
nu, który, dostawy pomieszczenia kum-
stów, ~~zaw~~ pod wpływem swych dorad-
ców, dusza i ciałem oddanych Rzymia-
nom, całe swe państwo i wszystkie
skarby zapisał Senatowi i ludowi rzymskiemu.
3^o Prawo o skazaniu obywateli
na karę śmierci; karę tę, odtąd mo-
gła być orzekać sejmiki gminne (co-
mitia tributa). Opór senatu i senatu.
Trybun Octavius ~~przez~~ kladek na
wniośki Syberjusza veto, i niedopus-
zczenia przeprowadzenia ich przez se-
jmiki gminne (com. tributa). Czyniła
Syberjusz Gracchus, ~~separacja~~ a pominię-
ciem prawa, które osoby Trybuna ex-
nisi i święta i niekalkulna, karę ~~roz~~
dał ~~roz~~ i ~~roz~~ Oktawiusza. Tym



był
ner
sta-
Horne-
anicki.
był
niem;
d. 12. 1800.
w rękach
ch de
władcy
ol naj-
gdy
w naj-
siedzi-
ka-
o roli
był
gatszym
nich
był w sta-
ska
byłko
rowego
publicz-
ka na-
mogła
De Gra-
li tym-
a Poroga-
Am-
dostad-
ymia-
sthis
rym-
bywał
daj ma-
e (co-
denatu.
na
idopu-
a. 1801-
gwał-
m. 1802-
na kry-
koma
tytu

